

ISSN 2544-6355



KWARTALNIK GMINY KURÓW

# O Nas

Rok założenia 2015

Numer 8 / grudzień 2017

Egzemplarz bezpłatny



## Kalendarz na 100 - lecie Niepodległości



*Bóg się rodzi...*

*Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia!  
Wszelkiej pomyślności w Nowym 2018 Roku*



# Mikołaj w Gminnym Przedszkolu im. Czesława Janczarskiego w Kurowie - 6 grudnia 2017 r.



**Od Redakcji**

*Drodzy Czytelnicy!*

*Witamy Państwa w ostatnim miesiącu 2017 roku. Powoli dobiega końca kolejny rok naszego życia. W tym czasie robimy pewne podsumowania i myślimy o przyszłości. Najważniejsze jednak jest to, abyśmy umieli dziękować Panu Bogu za to wszystko, czego doświadczyliśmy w minionym okresie. Przed nami Święta Bożego Narodzenia. Zechciejmy przeżyć je w radości, spokoju i miłości. Spróbujmy przenieść ten tradycyjny obraz betlejemskiego żłóbka do naszych domów. Niech nowonarodzony Bóg zamieszka w nas. Pozwólmy otworzyć się na jego przyjsście.*

*W tym świątecznym czasie przekazujemy Państwu kolejny nr gminnego kwartalnika „O Nas...”*

*Redakcja*

*Szanowni Czytelnicy gminnego kwartalnika „O Nas”, Drodzy Parafianie*

*Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas powrotu do źródeł naszej wiary, które stanowi przyjsście Chrystusa na świat w ludzkiej naturze i wejście w naszą historię, aby nam przywrócić pełnię dziecięstwa Bożego i pojednać ludzi między sobą.*

*Dzieląc się opłatkiem w gronie rodzinnym wyrażamy nasze uczucia i wypowiadamy nasze najlepsze życzenia. Dołączam też moje świąteczne życzenia dla każdej rodziny Gminy Kurów, jak również osób samotnych: niech Boża Dziecina niesie na nowo pojednanie, zgodę, pokój i miłość, niech umacnia siły ducha i ciała, niech napełnia nowymi Bożymi łaskami, a one niech wiodą bezpiecznie w ziemskim pielgrzymowaniu do wyznaczonego przez Stwórcę celu. Życzę szczęśliwego i błogosławionego Nowego Roku.*

*W modlitewnej więzi  
Biskup Mieczysław Cisło*



*Przyszedłem na świat jako Światło,  
aby każdy, kto we Mnie wierzy,  
nie pozostawał w ciemności.*

*/J 12,46/*

Mija kolejny rok i zbliżają się długo oczekiwane Święta Bożego Narodzenia. Nadchodzi wyjątkowy dzień, w którym gasną spory, milkną kłótnie a otwierają się ludzkie serca.

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Kurów, składamy najserdeczniejsze Bożonarodzeniowe życzenia. Niech radość z Narodzenia Dzieciątka Jezus, pomoże Nam pokonywać wszelkie trudności, niech w każdym domu zagości wiara, nadzieja i miłość. Jak w Betlejem, anioł do pasterzy, tak do każdego z nas, Pan Jezus mówi dzisiaj: „nie bójcie się, oto Ja jestem z Wami, aż do skończenia świata”.

Nadchodzący Nowy 2018 Rok, niech obdaruje każde serce ciepłem, a każdy dom zdrowiem i spokojem.

*Życzenia przekazują:*

*Wójt Gminy Kurów*

*Stanisław Wójcicki*

*Przewodniczący Rady Gminy Kurów*

*Władysław Chabros wraz z radnymi*

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, pragniemy przekazać Wam najlepsze słowa, płynące od betlejemskiego żłóbka, w którym jest mały Jezus. Nieporadny, słaby ale także mocny - Ten, który jest prawdziwym Bogiem. Niech to wielkie wydarzenie, ponownych narodzin Pana, będzie dla każdego z nas ukojeniem, otuchą i wsparciem. Niech będzie wezwaniem do pracy nad sobą, by podjąć wyzwanie pójścia drogą Zbawiciela. Niech Emmanuel - Bóg z nami, narodzi się w naszych sercach, abyśmy tak jak Maryja i Józef umieli Go przyjąć jako dar miłości Boga Ojca do człowieka. Niech nie zabraknie dla Boga miejsca w naszych sercach w nadchodzącym 2018 roku.

*- Z pamięcią w modlitwie, Kapłani pracujący  
w parafiach gminy Kurów*





# Lokalny Kalendarz Wydarzeń

- **1 października 2017 r.** Odpust parafialny w Kurowie na święto patrona parafii Św. Michała Archanioła, Mszę Św. – uroczystą Sumę odprawił i homilię wygłosił ks. dr Krzysztof Kwiatkowski - Kanclerz Kurii Metropolitarnej w Lublinie.
- **5 października 2017 r.** Zebrania mieszkańców Szumowa, Kurowa i Brzozowej Gaci.
- **9 października 2017 r.** Zebrania mieszkańców Olesina, Klementowic i Płonek.
- **11 października 2017 r.** Na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy brałem udział w uroczystościach 75-lecia funkcjonowania „Żegoty” Rada Pomocy Żydom agendy Polskiego Państwa Podziemnego przy Delegaturze Rządu RP na Kraj, połączonego z wręczeniem odznaczeń państwowych Polakom ratującym Żydów podczas II wojny światowej, które miały miejsce w Kancelarii Prezydenta RP w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.
- **13 października 2017 r.** Brałem udział w obchodach Dnia Edukacji Narodowej w:
  - Szkole Podstawowej w Kurowie, podczas których Nagrody Wójta w dziedzinie edukacji młodzieży wręczyłem wychowawcom tej szkoły: Pani Annie Rukasz, Pani Annie Wójciak i Pani Jolancie Dados.
  - Szkole Podstawowej w Klementowicach, podczas których Nagrodę Wójta w dziedzinie edukacji młodzieży wręczyłem Pani Małgorzacie Turkowskiej.
  - Brałem również udział w obchodach Dnia Edukacji Narodowej oraz XV-lecia działalności Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych „WSPÓLNA SZANSA” /2002 – 2017/ w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, podczas których wręczyłem Prezesowi Zarządu wyżej wymienionego stowarzyszenia oraz dyrektorowi szkoły Panu Zbigniewowi Turkowskiemu, okolicznościowy list gratulacyjny oraz nagrodę rzeczową aparat fotograficzny.
- **18 października 2017 r.** Spotkałem się z dyrygentem Orkiestry Dętej w Kurowie Panem Dominikiem Mielko, w sprawach funkcjonowania orkiestry. Do bezpłatnej nauki gry na instrumentach w założonym Ognisku Muzycznym w Kurowie zgłosiło się 57 uczniów, 49 ze szkoły podstawowej w Kurowie i 8 ze szkoły podstawowej w Klementowicach. W tym na naukę gry na : gitarze – 8, instrumentach dętych – 32, pianinie – 2. Ponad 22 uczniów z wyżej wymienionej grupy zgłosiło się jednocześnie na wokale i umuzykalnienie. Bezpłatnie będzie nauczał dyrygent orkiestry oraz czterech nauczycieli muzyki.
- **20 października 2017 r.** Odbiór drogi asfaltowej w Płonkach /380 mb./
- **23 października 2017 r.** Odbiór drogi asfaltowej w Klementowicach k. Ogrzyńskiego i Podstawki 140 mb. /Dotacja FOGR – Marszałek Województwa Lubelskiego 100 tys. zł do wyżej wymienionych dróg./
- **24 października 2017 r.** Akt notarialny darowizny gruntów /rolne, nieużytki/ przez Wspólnotę Gruntową „Określlice” w Kurowie na rzecz Gminy Kurów. Są to grunty położone w Kurowie /między Kurówką a Blichem k. kładki, grunty nieużytki od ławy przy Kurówce k. młyna na Puławskiej w stronę Szumowa, wygon przy końcu ul. Żabiej i przy posesjach Grzegorzyczków i Więszyków. Łącznie 1,5991 ha (Określlice zostały bez ziemi.)
- **31 października 2017 r.** Pogrzeb ks. kan. dra Kazimierza Gajdy z Klementowic.
- Tradycyjnie położyliśmy wiązanki kwiatów i zapaliliśmy znicze na grobach żołnierzy, powstańców, partyzantów i osób zasłużonych dla kultury narodowej na 27 mogiłach w naszej gminie.
- **2 listopada 2017 r.** Przetarg na Samochód Strażacki ciężki dla OSP Kurów. Nikt nie przystąpił do przetargu.
- **3 listopada 2017 r.** Przetarg na dzierżawę na 10 lat gruntów rolnych Wspólnoty gruntowej **OKREŚLICE** o pow.:
  - 5,70 ha
  - 3,41 ha
  - 3,51 ha
- Kościół Parafialny w Kurowie pw. Św. Michała Archanioła: VIII Dni Muzyki/ W kręgu kompozycji Stanisława Szczęścińskiego „Chwalebna Droga Krzyżowa”/
- Oratorium na chór solistów, kameralny zespół wokalny i instrumenty perkusyjne. Wystąpili: Marcin Bornus – Szczyciński, Paweł Szczyciński, Renata Ryszkowska, Aleksandra Synkiewicz, Anna Wojciechowska – śpiew, Robert Siwak – instrumenty perkusyjne, Zalesiańskie Towarzystwo Śpiewacze, Chór Gminy Kurów, Chór Tercja z SDK Świdnik , Kierownictwo Artystyczne Bogdan Lipiński
- **Niedziela 5 listopada 2017 r.** Wizytacja Kanoniczna /co 5 lat/ Parafii Kurów przez Bp. Mieczysława Cisko /Sprawozdanie z funkcjonowania parafii/.
- **Wtorek 7 listopada 2017 r.** Walne Zebranie Członków Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień”, w Gminnym Ośrodku Kultury w Kurowie.
- 150-lecie urodzin Marii Curie-Skłodowskiej patronki Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie.
- **8 listopada 2017 r.** Odbiór drogi Choszczów – Marianka /I Etap/
- **9 listopada 2017 r.** Akademia w Szkole Podstawowej w Kurowie z okazji Święta Niepodległości /99. rocznica/
- **11 listopada 2017 r.** Obchody 99. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości
  - Msza Św. za Ojczyznę,
  - Złożenie wiązanki kwiatów i zapalenie zniczy na zbiorowej mogile powstańców listopadowych, 14 ułanów i ich dowódcy por. Ostaszewskiego, przy figurze na ul. Lubelskiej w Kurowie.
  - Akademia w GOK. Wystąpienie Wójta i program artystyczny uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kurowie, Orkiestry Dętej, występ dzieci z Ogniska Muzycznego w Kurowie.
- 12 listopada 2017 r. Walne Zebranie sprawozdawcze Koła

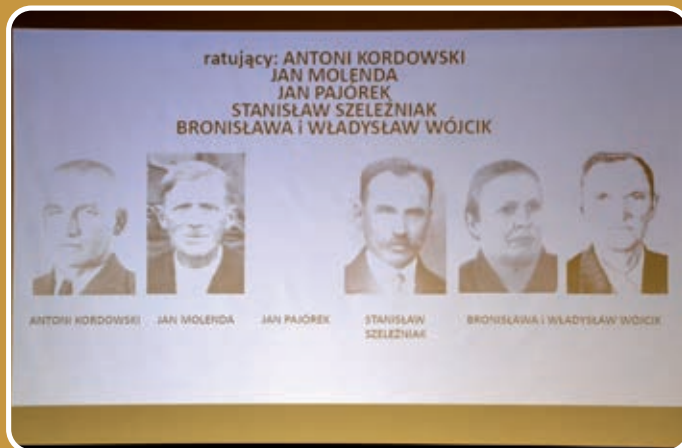
- Wędkarskiego w Kurowie za 2016 r. Absolutorium dla Zarządu Koła Wędkarskiego (157 członków w 2017 r.)
- **14 listopada 2017 r.** Akademia w Szkole Podstawowej w Klementowicach z okazji Święta Niepodległości – 99. rocznica.
  - Przetarg na samochód strażacki średni dla OSP Kurów. Złożono jedną ofertę. Samochód średni specjalistyczny marki „Man” karosowany przez firmę „Stolarczyk” z Kielc. Parametry 4700 l wody moc 330 KM. Koszt zakupu 886 tys. zł /Krajowy System Ratowniczo – Gaśniczy – Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie 405 tys. zł, Gmina Kurów – 336 tys. zł, OSP Kurów – środki własne i sponsorów – 90 tys. zł, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie 55 tys. zł./
  - **16 listopada 2017 r.** XI Poetycki Apel Pamięci „... o Niepodległą”
  - XX- lecie Nałęczowskiego Stowarzyszenia Charytatywnego, które prowadzi Dienne Warsztaty Terapii Zajęciowej dla niepełnosprawnych. Uczestniczą w nich również niepełnosprawni zamieszkali na terenie naszej gminy.
  - **19 listopada 2017 r.** Stowarzyszenie „Mam Pasję” z Kurowa oraz Stowarzyszenie Wspierania Aktywności „BONA FIDES” z Lublina i GOK w Kurowie, zorganizowali spotkanie kobiet „Jak Cię widzą tak Cię piszą” czyli o autoprezentacji i sztuce występów publicznych.
  - Wydarzenie towarzyszące: Wystawa rękodzieła kobiet aktywnych i uzdolnionych gminy Kurów.
  - **20 listopada 2017 r.** KUL Lublin – Ceremonia wręczenia medali i dyplomów honorowych SPRAWIEDLIWY WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA z gminy Kurów. Odznaczeni pośmiertnie bohaterowie:
    - FELIKSA I STANISŁAW GAJDOWIE
    - ANTONI KORDOWSKI
    - JAN MOLENDĄ
    - JAN PAJÓREK
    - STANISŁAW SZELEŹNIAK
    - BRONISŁAWA I WŁADYSŁAW WÓJCİK
  - **22 listopada 2017 r.** Przetarg na wykonanie sieci kanalizacyjnej w Kurowie i Brzozowej Gaci. Dotacja UE 52 %.
    1. TAYLOR Sp. z o.o. 20 328 397,12 zł  
Ul. Bursaki 18 A, 20 – 150 Lublin
    2. WOD-BUD Sp. z o.o. 24 407 990,30 zł  
Ul. Piłsudskiego 12/1, 23 – 200 Kraśnik
    3. Zakład Remontowo – Budowlany w Zamościu  
24 423 397,12 zł  
Adam Kustra  
Ul. Wyszyńskiego 55/19, 22 – 400 Zamość
    4. INŻYNIERIA RZESZÓW S.A. 25 566 780,00 zł  
Ul. Podkarpacka 59 A, 35 – 082 Rzeszów  
Termin wykonania do dnia 30 kwietnia 2019 r.
  - **23 listopada 2017 r.** Przetarg na wykonanie instalacji solarnych do podgrzewania wody energią słoneczną w 475 gospodarstwach domowych. Wartość inwestycji po przetargu 4 916 892,72 zł. Dotacja UE 77 %.
    - Barłogi 6
    - Bronisławka 19
    - Brzozowa Gać 45
    - Buchałowice 14
    - Choszczów 21
    - Dęba 13
    - Klementowice 50
    - Kłoda 22
    - Kurów 149
    - Łąkoć 19
    - Marianka 2
    - Olesin 8
    - Płonki 73
    - Posiołek 1
    - Szumów 6
    - Wólka Nowodworska 14
    - Wygoda 6
    - Zastawie 7
  - Otrzymaliśmy dotację UE 66 % na termomodernizację budynków komunalnych /szkoły podstawowej, GOK, Policji i OPS, Poczty w Kurowie, świetlicy w Brzozowej Gaci i szkoły podstawowej w Klementowicach./
  - **24 listopad 2017 r.** – Święto Szkoły Podstawowej w Kurowie im. ks. Grzegorza Piramowicza obchodzone w rocznicę jego urodzin 25 XI 1735 r. /Lwów/ – zm. 14 XI 1801 r. /Międzyrzec Podlaski/
  - Powiatowy Dzień Kultury w Puławach Nagrody otrzymali związani z naszą gminą:
    - Pochodzący z Barłogów gmina Kurów Prof. Dr hab. Antoni Sulek z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego , Anna Butryn z Olesina, KGW z Bronisławki
  - Koncert muzyki dawnej organowej i wokalne XVI i XVII w. Organy ks. Attila Adam Honti dyr. archidiecezjalnego chóru chłopięco - męskiego
    - Sopran Jakub Wolanin
    - Tańce z tabulatury Jana z Lublina, Arie starowłoskie
  - Ogólnopolska uliczna zbiórka darów w ramach Akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę – XXV – Jubileuszowa. Patronat honorowy Małżonka Pana Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda. Patronat duchowy ks. Abp Stanisław Budzik .
  - **28 listopad 2017 r.** XXIII Sesja VII Kadencji Rady Gminy Kurów.
  - **30 listopad 2017 r.** Przetarg na wywóz odpadów komunalnych z terenu gminy.
  - **3 grudnia 2017 r.**
    - Ormianie od 650-u lat zawsze wierni Rzeczypospolitej
    - Msza Św. w kościele w Kurowie.
    - Wystawa w Centralnej Bibliotece Rolniczej oddział w Puławach.
    - Sesja naukowa w Nałęczowie
    - Wybory rad duszpasterskich w parafiach.
  - **5 grudnia 2017 r.** Ocena prac plastycznych zgłoszonych do eliminacji gminnych Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Zapobiegajmy Pożarom 2017”.

opracował:

Stanisław Wójcicki - Wójt Gminy Kurów

# Ceremonia wręczenia medali i dyplomów honorowych „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - Lublin, 20 listopada 2017



# Ceremonia wręczenia medali i dyplomów honorowych „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - Lublin, 20 listopada 2017





# W Lublinie uhonorowali Sprawiedliwych wśród Narodów Świata

## - Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat

*Dłoń, Wisława Szymborska  
Dwadzieścia siedem kości,  
trzydzieści pięć mięśni,  
około dwóch tysięcy komórek nerwowych  
w każdej opuszcze naszych pięciu palców.  
To zupełnie wystarczy,  
żeby napisać „Mein Kampf”  
albo „Chatkę Puchatka”.*

- Jeden z wierszy odczytanych podczas uroczystości w Lublinie

20 listopada 2017 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się wyjątkowa uroczystość: wręczenia medali „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” potomkom osób, którzy w czasie II wojny światowej ratowali Żydów. Wyróżnienia odbierały dzieci i wnuki Sprawiedliwych z Lubelszczyzny, a wręczała je attaché kulturalna Ambasady Izraela w Polsce Hadass Nisan. Medal przyznawany jest od 1963 r. Do tej pory odznaczono ponad 6,7 tys. obywateli Polski, jest to najliczniejsza grupa ze wszystkich narodów świata.

W trakcie uroczystości na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pośmiertnie odznaczeni zostali: Feliksa i Stanisław Gajdowie, Jan Kulik i jego matka Marianna Kulik, Elżbieta Ważna, Julianna i Władysław Sokołowie oraz ich synowie Zdzisław i Jan, Edward Turek, Antoni Kordowski, Jan Molenda, Jan Pajórek, Stanisław Szeleźniak oraz Bronisława i Władysław Wójcik.

Z dziesięciu odznaczonych tego dnia rodzin, aż 6 medali trafiło do rąk rodzin z Gminy Kurów. Odznaczenia przyznawane Feliksie i Stanisławowi Gajdom odebrały córki bohaterów: Sabina Kustra, Barbara Mróz i Danuta Rokita. Odznaczenia dla Antoniego Kordowskiego, Jana Molendy, Jana Pajórka, Stanisława Szeleźniaka oraz Bronisławy i Władysława Wójcików

odebrali: Barbara Czajkowska, Helena Marczak-Jaśkiewicz (śp. Kordowski), Halina Lalak, Ewa Bogusz (śp. Molenda), Zbigniew Pajórek, Maria Waszczuk, Marta Antoniuk, Anna Mieszowska (śp. Szeleźniak), Zbigniew Muszczak i Halina Kawalec (śp. Wójcikowie).

W auli Centrum Transferu Wiedzy KUL, widać było mnóstwo znajomych twarzy z Kurowa, na których malowało się wzruszenie i podziw, dla przodków, którzy ryzykując własnym życiem, życiem swoich bliskich, utratą dorobku, nie bali się pomagać, karmić, ukrywać Żydów przed niemieckim oprawcą. Każda grupa osób odbierających na scenie medale „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” witana była przez zebranych owacjami na stojąco. - Choć zapewne nie myśleli o swoich czynach w kategorii bohaterstwa, historia za takie je uznała - mówił o Sprawiedliwych ks. prof. Antoni Dębiński, rektor KUL. - Każdy z nas ma możliwość wyboru, czynić Ziemię niebem lub piekłem. Jestem przekonana, że obecni tutaj potomkowie Sprawiedliwych mają prawo czuć się dumni, że ich przodkowie wybrali czynienie Ziemi niebem, a nie piekłem - podkreśliła Hadass Nisan z Ambasady Izraela w Polsce.

Na poniedziałkowej uroczystości w KUL oprócz przedstawicieli Ambasady izraelskiej, członków odznaczonych rodzin, byli obecni również: bp Mieczysław Cisło, prof. Antoni Sulek z Uniwersytetu Warszawskiego, który poprzez swoje zaangażowanie przyczynił się do przyznania wielu odznaczeń przed Instytutem Yad Vashem, wojewoda lubelski Przemysław Czarnek, burmistrz Garwolina. Licznej delegacji z Kurowa, przewodniczył wójt gminy Kurów Stanisław Wójcicki, proboszcz parafii Kurów ks. Wiesław Cieszeko. W wydarzeniu tym uczestniczyła też grupa uczniów z Kurowa, która wraz ze swoimi nauczycielami i kilkoma osobami z gminy, zwiedziła również Teatr NN, upamiętniający i dokumentujący m.in. historię Lubelskich Żydów.

### Przemówienie Barbary Czajkowskiej (córki Antoniego Kordowskiego) wygłoszone podczas uroczystości w KUL

*Szanowni Państwo!*

*Zwracam się do wszystkich zgromadzonych w auli, którzy dziś swą obecnością oddają hołd ludziom niezwykłym, wyjątkowym, noszącym pośmiertnie zaszczytne miano*

*SPRAWIEDLIWY WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA.*

*Świadectwo, które dali nasi bliscy, ratując życie obywatelom polskim żydowskiego pochodzenia, jest dowodem nie tylko heroizmu, ale przede wszystkim miłości bliźniego, zasady wynikającej z Dekalogu, która przez wieki kształtowała relacje dwóch bliskich sobie narodów.*

*Dziękuję organizatorom Ceremonii, wszystkim gościom, zespołowi artystycznemu oraz przedstawicielom mediów za przybycie i propagowanie niezwykłej pamięci o wydarzeniach sprzed wielu lat, które połączyły przeszłość z teraźniejszością. Dziękuję*

*Barbara Czajkowska*



## List Alana Chanesmana (rodzina uratowana na terenie gminy Kurów), nadesłany na uroczyste wręczenie medali Sprawiedliwy wśród Narodów Świata - KUL 20 listopada 2017 r.

Do: wszystkich członków rodzin Kordowskich, Wójcików, Szeleźniaków, Pajórków i Molendów

Od: Alana, Lisy i Soni Chanesmanów (Nowa Zelandia i Australia)

Mamy dziś pomyślną i chwalebłą uroczystość. Konkretyzuje ona cześć, jaką Izrael jako państwo i cały naród żydowski na świecie oddają gronu wspaniałych i przyzwoitych ludzi - honorując ich oficjalnie za ich głęboko ludzkie czyny.

Lisie, Soni i mnie bardzo przykro, że nie mogliśmy uczestniczyć w dzisiejszej ceremonii nadania szczególnego odznaczenia:

- \* Antoniemu Kordowskiemu
- \* Stanisławowi Szeleźniakowi
- \* Bronisławie i Władysławowi Wójcikom
- \* Janowi i Marii Pajórkom
- \* Janowi i Teresie Molendom

### Puławy, 7 grudnia 2017 r. PODZIĘKOWANIE

Kierujemy serdeczne słowa podziękowania za udział w Ceremonii uhonorowania medalami **Sprawiedliwy wśród Narodów Świata**, która odbyła się 20 listopada 2017 r. w gmachu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, do profesora **Antoniego Sułka** z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, inicjatora wniosków do Instytutu Yad Vashem, przedstawicieli władz kościelnych i samorządowych społeczności Kurowa w osobach księdza proboszcza **Wiesława Cieszko**, p. wójta **Stanisława Wójcickiego**, **Władysława Chabrosa**, **Waldemara Żaby**, **Marii Wiejak** oraz pracowników Urzędu Gminy Kurów **Arkadiusza Małeckiego** i **Natalii Żurkowskiej- Staniak**.

Chcemy również serdecznie podziękować Dyrekcji Szkoły w Kurowie -panu **Włodzimierzowi Żurkowskiemu**, nauczycielom - **Hannie Żurkowskiej**, **Małgorzacie Bachanek** oraz uczniom z kurowskiego gimnazjum, którzy tak licznie przybyli na uroczystość. Było nam miło, że w tym podniosłym wydarzeniu uczestniczyli prezes Kurowskiego Towarzystwa Regionalnego dr **Krzysztof Boreczek** oraz redaktor naczelna kwartalnika Gminy Kurów **O Nas** - p. **Ewa Paprocka**.

Szczególnie gorąco chcielibyśmy podziękować Bliskim uhonorowanych medalami, rodzinom **Gajdów**, **Molendów**, **Pajórków**, **Szeleźniaków**, **Wójcików** oraz przedstawicielom społeczności kurowskiej, którzy zaszczylili swą obecnością niezwykle emocjonujące i ważne wydarzenie zarówno dla samych zainteresowanych jak i lokalnej zbiorowości Kurowa.

*Barbara Czajkowska (córka Antoniego Kordowskiego)  
wraz z Rodziną*

Choć nie jesteśmy w stanie uczestniczyć w dzisiejszym niewiarygodnie ważnym wydarzeniu, planujemy być w Kurowie ponownie - w przyszłym roku.

Pada częstokroć pytanie...

Dlaczego Żydzi z taką determinacją podchodzą do kwestii honorowania tych, którzy ratowali życie innych? Jest na to prosta i bezpośrednia odpowiedź. W Księdze Miszny, będącej częścią Talmudu Jerozolimskiego, kodeksu prawa żydowskiego opracowanego w IV w. n.e., znalazł się werset, który mówi:

*Człowieka, który zniszczył jedną duszę...  
uznaje się za niszczyciela świata...  
a temu, który ratuje jedno życie...  
zalicza się, jakoby ocalił cały świat...*

Ponieważ Wasi najbliżsi zostali uznani na wieczne czasy „Sprawiedliwymi pośród wszystkich narodów świata”, Żydzi zawsze będą wierzyli, że ich dusze na wieki spoczną w Bożych rękach. To zaszczyt najwyższy, nadawany wyłącznie uznanym za Sprawiedliwych pośród całego świata. Tymi chlubnymi czynami członków Waszych rodzin jesteście Państwo pewnie wszyscy niesłychanie zaszczytzeni, a jednocześnie nieśmieleni.

Nie sposób wyrazić szacunku, jaki Lisa, Sonia i ja mamy dla tych wybitnych mężczyzn i kobiet, którzy ryzykowali nie tylko swoje życie, ale także życie członków swoich rodzin, aby zapewnić bezpieczeństwo i schronienie przyjaciółom, kolegom i mieszkańcom Kurowa - nie bacząc na osobiste okoliczności i możliwe konsekwencje. Nie lada to wyczyn. To wyłącznie dzięki ich niewiarygodnym wprost czynom miłosierdzia, możemy żyć my, a także przyszłe pokolenia po nas.

Tym honorowanym w dniu dzisiejszym Sprawiedliwym, w imieniu naszego dziadka, Samuela Chanesmana i naszego ojca Josefa, swego czasu obywateli Kurowa, wyrażamy naszą wdzięczność - niechaj Bóg zachowa na wieczność pamięć o Was i dusze Wasze.

Na koniec, Lisa, Sonia i ja, chcemy podziękować osobiście tym wielu osobom, które sprawiły, że mogło dojść do dzisiejszego wydarzenia. Po pierwsze, naszemu przyjacielowi, profesorowi Antoniemu Sułkowi - bez Ciebie nic z tego nie byłoby możliwe, Twoje uczynki nigdy nie zostaną zapomniane. Wójtowi Gminy Kurów Stanisławowi Wójcickiemu - dziękujemy za oficjalne potwierdzenie i ochronę historii wkładu, jaki wnieśli w życie Kurowa, jego żydowscy obywatele. Arkadiuszowi Małeckiemu z gminy Kurów - dziękujemy Ci Arku za wspaniałą organizację i za Twój ogromny osobisty wkład i wsparcie dla sprawy.

Wreszcie, dziękujemy Izraelowi. Dziękujemy za najwyższy zaszczyt, jaki państwo to, mogło nadać tym „Sprawiedliwym pośród Narodów Świata”. Hatikwa

*Z życzeniami wszelkich błogosławieństw,  
Alan, Lisa, Sonia Chanesman,  
9 listopada 2017 r.*



## Powiatowy Dzień Kultury



fot. Arkadiusz Małecki

W piątek 24 listopada 2017 r. w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego w Puławach odbył się 17. Powiatowy Dzień Kultury. Święto zostało ustanowione przez Radę Powiatu Puławskiego dla podkreślenia istotnej roli kultury i uhonorowania ludzi kultury Ziemi Puławskiej.

Uroczystą galę otworzył Starosta Witold Popiołek, który złożył serdeczne gratulacje i podziękowania laureatom Dorocznych Nagród Starosty Puławskiego w Dziedzinie Kultury. Wydarzenie uświetniła obecność wielu znamienitych gości, przedstawicieli instytucji państwowych, samorządowych i społecznych, a przede wszystkim artystów, organizatorów oraz działaczy kultury i sztuki. Prezentacje laureatów i wręczenie nagród, połączone było występami artystów i wspaniałą muzyką.

**W tym roku samorząd powiatowy nagrodił 25 osób oraz 8 organizacji.**

Na liście wyróżnionych znalazło się kilka stowarzyszeń, kilka zespołów ludowych, zespołów teatralnych, Koła Gospodyń Wiejskich, indywidualni działacze, społecznicy, regionaliści, autorzy tekstów, malarze. Nas, w Gminie Kurów, najbardziej interesują jednak trzy wyróżnienia, bowiem wyróżnieni, pochodzą z terenów Gminy Kurów, działają na jej terenie i swoją aktywnością promują nie tylko siebie, swoje zainteresowania i talenty, ale też całą gminę. Są to:

- Pan prof. Antoni Sulek
- Pani Anna Butryn
- Koło Gospodyń Wiejskich z Bronisławki

Uzasadnienia wniosków, zawierające informacje o całokształcie działalności kulturalnej każdej z tych wyróżnionych osób, są pełne szczegółów, wydarzeń, co świadczy o ich aktywności i wielkim zaangażowaniu dla sprawy. Nie sposób zamieścić tekstu wszystkich 3 laudacji. Ograniczymy się tylko do wybranych fragmentów.

**Antoni Sulek:** Pan Antoni Sulek urodził się w Barłogach w Gminie Kurów. Polski socjolog, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki Uniwersytetu Warszawskiego. Redaktor „Kultury i społeczeństwa”, członek zespołu doradców socjologicznych Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, kierownik Zakładu Metodologii Badań Socjologicznych UW, członek prezydium Komitetu Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Zajmuje się metodologią socjologiczną, metodologią sondażu, teorią i badaniami opinii publicznej, historią badań społecznych w Polsce. Od kilku lat bada historię lokalną Kurowa. Był inicjatorem wniosków do instytutu Yad Vashem w Jerozolimie w zakresie nadania tytułów i medali „Sprawiedliwy wśród narodów świata” dla mieszkańców gminy Kurów. Jest autorem artykułów i publikacji o historii Kurowa, także inicjatorem upamiętnienia społeczności Żydowskiej Kurowa.

**Anna Butryn:** Pani Anna Butryn - „Kobieta z Pasją” jest Członkiem Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków,

wieloletni nauczyciel kształtujący w młodych ludziach wrażliwość na piękno i sztukę. Maluje akwarele oraz obrazy olejne, posługuje się różnorodnymi metodami rękodzieła artystycznego. Uczestniczy w wystawach, zarówno indywidualnych, jak i grupowych. Angażuje się w pracę społeczną. Jest założycielem i działaczem stowarzyszenia „Mam Pasję”, zrzeszającego kobiety o różnych zainteresowaniach i talentach, które swą kreatywnością wzbogacają działalność Gminy Kurów i całego Powiatu Puławskiego. Jest organizatorem warsztatów rękodzieła artystycznego, współorganizatorem świątecznych kiermaszy. Współpracuje z podobnymi organizacjami kobiecymi.

**Koło Gospodyń Wiejskich z Bronisławki:** zostało utworzone w 1961 r. Od 56 lat, dzięki swojej działalności, przekazuje kulturę ludową z pokolenia na pokolenie. Obecnie w Kole zrzeszonych jest 17 członkiń, przewodniczącą jest p. Małgorzata Janek. W 2009 r. z KGW wyodrębniono zespół śpiewaczy „Echo z Pół”, który wykonuje pieśni ludowe, religijne i patriotyczne. Corocznie uświetniają Dożynki Gminne, uczestniczą w Dożynkach Powiatowych, w ub. roku KGW Bronisławka reprezentowała Powiat Puławski na Dożynkach Wojewódzkich. Biorą czynny udział w konkursach na dożynkowe wieńce oraz potrawy regionalne. Członkinie Koła pielęgnują tradycje kultury ludowej, koncertują, są częstymi gośćmi festiwalu. Dbają o miejsca pamięci narodowej.

# Wystąpienie P. prof. Antoniego Sułka podczas Powiatowego Dnia Kultury - Puławy

## Antoni Sułek

### Wielokulturowość a odbudowa pamięci Żydów<sup>1</sup>

Duch wieje kędy chce, cieszę się, że powiał w moją stronę, tym bardziej, że urodziwszy się we wsi Barłogi i ukończywszy Liceum Czartoryskiego w Puławach, w tej części Polski wciąż czuję się tubylcem, u siebie. Ale nagroda cieszy mnie bardziej jako wyraz Państwa poparcia dla sprawy, której staram się służyć. Jaka to sprawa? To sprawa otwartego rozumienia polskości i wielokulturowości.

Wielokulturowość w wypowiedziach części polityków i ideologów nie ma dziś dobrej marki, jest krytykowana, wyszydzana i używana do straszenia. Jest też przedstawiana jako złowrogi wynalazek dzisiejszych czasów. Ale tak nie jest. Wielokulturowość w ustach polityków to tylko strach na wróble, a Puławy są dowodem, że kontakty z innymi narodami i imigracja to rzeczy w historii obecne od dawna i bezcenne dla rozwoju.

Ziemia Lubelska rozwinęła się po Unii Polski z Litwą, gdy Litwini przestali nas najeżdżać, a stali się mieszkańcami wspólnego państwa. Wspaniała kaplica zamkowa w Lublinie, ruska, bizantyjska jest pamiątką tych czasów i przypomnieniem, że z rozbójnymi sąsiadami najlepiej żyć w zgodzie. Sam Lublin był też siedzibą Sejmu polskich Żydów, a mędracy z Lublina byli znani w całym żydowskim świecie. Swoją mądrość mieli też prosić Żydzi puławscy, opisani w pięknej książce profesora Michała Strzemskiego „W blasku memory”.

Rozkwit Puław to koniec wieku XVIII, wziął się z połączenia ambicji wywodzącego się z Litwy rodu Czartoryskich z wpływami francuskiego Oświecenia. Do Puław napłynęli wtedy zagraniczni specjaliści – rzemieślnicy, ogrodnicy, nauczyciele, a saksońscy tkacze rozwinęli Końskowolę. Ślady ich obecności pozostały nie tylko na przykościelnym cmentarzu

w Włostowicach, także w nazwiskach dzisiejszych mieszkańców: Bartuzi, Diupero, Gede, Opania. Wysoka do dziś tutejsza kultura ogrodnicza od cudzoziemskich ogrodników bierze początek. Zwróćmy uwagę, że polskość od napływu tych cudzoziemców nie ucierpiała, wręcz przeciwnie, Puławy Czartoryskich to po rozbiorach było duchowe serce Polski.

Kolejna faza rozwoju Puław to II połowa wieku XIX. Instytut Rolniczy, od powstania styczniowego rosyjski, pod koniec wieku stał się wybitnym zakładem naukowym, w dodatku z atmosferą liberalną. Rozstawił Puławy w całym Cesarstwie, ściągali tu uczeni „agronomowie” z całej Europy, a sam Instytut, nominalnie rosyjski wychował wielu pięknych i męźnych Polaków. Profesor Barakow krzewił na wsiach okolicznych kulturę rolną, a jego polscy studenci także oświatę, patriotyzm i postępowe idee społeczne. Rosja się na szczęście ewakuowała, ale tradycja nauk rolniczych została. To była wielokulturowość w najlepszym wydaniu i z najlepszymi owocami.

Polskość nie klóci się z otwartością na Innych, a przeciwnie – kontakty z innymi krajami i ludźmi innych narodów wzmagają rozwój kraju i bogacą jego kulturę. W historii Puław, widać to było już dobre dwieście lat przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Ale czy to wszystko ma coś wspólnego z ratowaniem pamięci Żydów i ich zagłady? Owszem, ma.

W tej części Polski Żydzi byli narodem, który mieszkał z nami, a raczej obok nas. Zniknęli z polskiego krajobrazu, wymordowani przez nazistowskie państwo niemieckie. Jako Polacy nie mogliśmy temu zapobiec, a niewielu, choć nie aż tak niewielu mogliśmy uratować. Problemem jest to, że nie dość zadbaliśmy o pamięć

o Żydach, choć byli to dla nas sąsiedzi, współobywatele i bracia w wierze. Przez długie lata Żydzi byli wykluczeni z pamięci wspólnej, publicznie celebrowanej.

Wykluczenie obejmuje nie tylko sferę socjalną. Także wykluczenie jakiejś grupy społecznej, tu – narodowej jest formą dyskryminacji, krzywdą społeczną. Ludzie, nie tylko pojedyncze osoby mają prawo do pamięci, a w ilu polskich miasteczkach nie ma śladu po Żydach, było nie było połowie ich mieszkańców? Odbudowa pamięci po puławskich Żydach jednak się zaczęła, w ostatnich latach stanęły jej znaki w Klementowicach, Markuszowie i Kurowie.

Zapomnienie Żydów-sąsiadów jest zubożeniem historii ojczystej. Historia Polski, także lokalna to nie tylko historia etnicznych Polaków i katolików, to nie jest tylko nasza historia - także mniejszości etnicznych i religijnych i ich wzajemnych kontaktów, złych i dobrych, takich, które, jak ratowanie Żydów są powodem do dumy i takich, które powinny być przedmiotem zbiorowego wstydu. W Końskowoli zadbane już o stary cmentarz ewangelików, może niedługo zadba się o miejsce rzezi tutejszego getta.

Przywrócenie pamięci Żydów wzbogaca naszą tożsamość jako Polaków. W Polsce, niestety bardzo popularne jest wciąż ciasne, etniczne pojęcie polskości – „Jak Żyd, to nie Polak”, albo „Tylko pod tym krzyżem, tylko pod tym znakiem ....”. Ale Konstytucja mówi jasno: „My, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. Także w spisie powszechnym jest już dana możliwość samookreślenia się jako Polaków i równocześnie jako Niemców, Ukraińców, Żydów itd. Nowoczesne, obywatelskie pojęcie polskości powoli toruje sobie drogę do potocznego myślenia.

<sup>1</sup> Wystąpienie na uroczystości wręczenia Nagrody Starosty Puławskiego w dziedzinie kultury, 24 listopada 2017 r. Autor jest profesorem socjologii na Uniwersytecie Warszawskim.



Proces przywrócenia pamięci o Żydach powinien uczynić nas wszystkich bardziej otwartymi na ludzi innych kultur, religii i narodów i bardziej odpornymi na – społecznie nieodpowiedzialne – straszenie nas obcymi, ich religią, obyczajami i chorobami. Wtedy będziemy lepiej funkcjonować w otwartym, wielonarodowym świecie. Kontakty między ludźmi poprzedziły państwowe pojednanie z Niemcami, a kontakty z pracownikami z Ukrainy ułatwią podobny proces między Polską

a Ukrainą. W Polsce już nie ma żydowskich miasteczek, ale i bez ich mieszkańców możemy odbudować i przepracować naszą pamięć o Żydach.

A ten wielokulturowy świat do nas napłynie. Jako społeczeństwo starzejemy się, a w dodatku emigracja zabiera z Polski tysiące ludzi młodych i prężnych. Lukę demograficzną, tak jak kraje Zachodu, będziemy musieli zapełniać przybyszami z innych krajów, nawet dla nas egzotycznymi (tak samo zresztą jak

i my dla nich), a dobrze będzie, jeśli będą chcieli przyjechać akurat do nas. Musimy Innych przyjąć, zaakceptować, rozumieć ich kulturę, szanować ich obyczaje w granicach naszego prawa, w ich religii widzieć taką samą drogę do Boga jak nasza, a w końcu uznać ich za Polaków – obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Ten proces dobrze jest przyspieszyć przez odbudowę pamięci o polskich Żydach, że użyję określenia z pomnika w Kurowie, „naszych sąsiadach”.

## Niech nasza przyjaźń trwa...

Z Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Republiki Armenii w Polsce, Jego Ekscelencją Edgarem Ghazaryan rozmawia Karol Pasternak



Z racji, iż przez 25 lat proboszczem w Kurowie był ks. Grzegorz Piramowicz z pochodzenia Ormianin, mieliśmy zaszczyt poznać i gościć ambasadora Republiki Armenii w Polsce, **Pana Edgara Ghazaryan**. Przedstawiliśmy Mu trwające prace remontowe w kościele, które w dowód wdzięczności, prowadzone są pod kątem upamiętnienia osoby i działalności ks. Piramowicza.

Przy tej okazji mieliśmy zaszczyt poznać Waszą Ekscelencję. Stąd, w okresie Bożego Narodzenia chcielibyśmy porozmawiać z Panem Ambasadorem.

**Jak ważną postacią jest dla Ormian ks. Grzegorz Piramowicz?**

Dla Ormian nie jest istotne, czy ich rodacy mieszkają na terytorium Armenii, czy też w różnych innych krajach świata. Są dumni z faktu posiadania rodaka, który jest wielkim przedstawicielem obu narodów – polskiego i ormiańskiego. Ksiądz Piramowicz miał ogromny wkład w kulturę RP jako polityk, filolog, jeden z autorów Konstytucji 3 Maja.

**Wielokrotnie Pan Ambasador odwiedził Lublin, Zamość. Cieszymy się, że również nasza miejscowość wpisuje się w tradycję ormiańską w Polsce. Jak Wasza Ekscelencja ocenia nasz region?**

W czasie mojej misji dyplomatycznej w Polsce miałem możliwość wielu wizyt w Województwie Lubelskim. Zwiedziłem sporo miast tego regionu – Zamość, Lublin, Kurów i inne. Nie tylko ja zachwyliłem się Waszym regionem; odwiedził go też Prezydent Armenii w 2013 r., a także wiele armeńskich delegacji oficjalnych i kulturalnych. Wszystkie te wizyty pokazały, że Lubelskie jest dla nas ważne pod względem współpracy, która układa się znakomicie. Jest to jeden z najpiękniejszych regionów Polski. Dla mnie osobiście Lublin stanowi jedno z najważniejszych miejsc w Polsce – w tym roku

miałem zaszczyt otworzyć tam Chaczkę, czyli ormiański pomnik-symbol.

Województwo Lubelskie jest dla Ormian bardzo istotne, gdyż na przestrzeni wieków zamieszkiwało ten teren wielu naszych rodaków. W Zamościu do dziś istnieje ulica Ormiańska, a piękne Ormiańskie kamienice Zamościa stanowią symbol polsko-ormiańskiego dziedzictwa kulturalnego.

**W sierpniu uczestniczyliśmy w uroczystości odsłonięcia Chaczkę w Lublinie. Wydarzenie to odbiło się szerokim echem w lokalnej społeczności. Proszę o przybliżenie nam, czym jest i jak wielkie znaczenie ma dla Ormian ten symbol.**

Chaczkę to tradycyjny ormiański symbol chrześcijański. Spośród narodów chrześcijańskich jedynie Ormianie posiadają taki symbol krzyża na kamieniu. Armenia jest krajem górzystym, stąd występuje tam wiele kruszcu. Od setek lat Ormianie wykuwali w nim krzyże i modlili się do Boga.

Wszystkie Chaczkę są oryginalne. Ich kreowanie zależy jedynie od autora, a każdy z nich jest unikalny. Mogą być zarówno pomnikami, jak i miejscami modlitwy czy nagrobkami.



Chaczkar w Lublinie posiada swoje szczególne znaczenie, ponieważ w roku 2017 obchodzimy trzy jubileusze – 25-lecie ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Armenią a Polską oraz 650-lecie nadania przywilejów polskim Ormianom przez Króla Kazimierza Wielkiego. Jednocześnie jest to 700. rocznica nadania praw miejskich miastu Lublin.

Misja dyplomatyczna w Polsce jest moją pierwszą misją dyplomatyczną. Wraz z rodziną z tej okazji zdecydowaliśmy się ufundować pomnik polsko-ormiańskiej przyjaźni.

Chciałbym bardzo podziękować Prezydentowi Miasta Lublin oraz wszystkim pracownikom zaangażowanym w wydarzenie otwarcia Chaczkaru.

**Staramy się godnie upamiętnić osobę ks. Grzegorza Piramowicza w Kurowie. Czy nasza wizja upamiętnienia Jego działalności i zasług jest zgodna z oczekiwaniami Waszej Ekszelencji?**

Dla nas jest bardzo ważne kultywowanie pamięci o Księdzu Grzegorz Piramowiczu. Serdecznie dziękujemy władzom i mieszkańcom Kurowa, Kościołowi w Kurowie oraz wszelkim pozostałym osobom czynnie zaangażowanym w wiele przedsięwzięć mających na celu upamiętnienie tej postaci.

Ze swojej strony również zobowiązujemy się do rozpowszechniania historii o wielkim Polaku o ormiańskim pochodzeniu.

**Jak długo pełni Pan urząd Ambadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Republiki Armenii w Polsce?**

Prezydent Armenii mianował mnie 23.10.2014 r., natomiast listy akredytacyjne wręczyłem Prezydentowi RP w dniu 8.01.2015 r.

**Wiem, że jest to Pana pierwsza placówka dyplomatyczna. Jak odnalazł się Pan i Pańska rodzina w naszej polskiej rzeczywistości?**

Dla każdego dyplomaty pierwsza misja dyplomatyczna stanowi duże wyzwanie. Naturalnie w takiej sytuacji na początku pojawia się wiele trudności związanych ze zmianą miejsca zamieszkania. Natomiast już od pierwszego dnia pracy w Polsce atmosfera była wspaniała i wszelkie niedogodności zniknęły. Jestem bardzo szczęśliwy, że swoją karierę dyplomatyczną rozpocząłem w tak pięknym i przyjaznym kraju jak Polska. Tradycje polskie są bardzo podobne do armeńskich, a ludzie są niezwykle gościnni. Obecnie mam wielu przyjaciół wśród Ormian mieszkających w Polsce.

Polska jest krajem dającym poczucie bezpieczeństwa. Nie tylko ja i moja rodzina jesteśmy nią zachwyceni, ale także nasi armeńscy przyjaciele, którzy często nas odwiedzają.

**Władza Wasza Ekszelencja doskonale językiem polskim. Czy Pańska rodzina również ?**

Ja mówię po polsku w podstawowym zakresie. Nigdy wcześniej nie miałem kontaktu z językiem polskim. Do czasu objęcia stanowiska ambasadora byłem w Polsce jedynie raz i nie miałem nigdy okazji rozmawiać w tym języku. Podczas pracy ambasadora nie ma niestety czasu na podjęcie nauki języka polskiego, natomiast kiedy tylko jest to możliwe staram się praktykować mowę po polsku. Władanie językiem jest dla mnie ważne także dlatego, że jestem teraz członkiem klubu ambasadorów mówiących po polsku.

Moje dzieci i małżonka bardzo dobrze mówią w Państwa języku. Nasza najmłodsza córeczka chodzi do polskiego przedszkola i polski może stać się dla niej pierwszym językiem. Żartujemy z żoną, że córka jest naszym domowym nauczycielem polskiego.

**Polacy słyną z dobrej kuchni i gościnności. Czy polskie potrawy przypadły Państwu do gustu? Czy na co dzień znajdują się w Państwa menu ?**

Polskie potrawy są niezwykle smaczne. Stara tradycyjna polska kuchnia jest bardzo bogata. Spośród zup i dań polskich dla mnie najsmaczniejszy jest żurek oraz bigos. Szczerze mówiąc smakują mi wszelkie polskie potrawy. Co więcej, przy okazji prywatnych wizyt i delegacji z Armenii zawsze zabieram moich gości do restauracji proponujących tradycyjną polską kuchnię.





W okresie Bożego Narodzenia na polskich stołach króluje karp i barszcz z uszkami. Proszę opowiedzieć o armeńskiej tradycji kulinarnej związanej ze świętami.

W każdym ormiańskim domu podczas świąt gotuje się dolmę – jest to mięso wołowe zawinięte w liście winogron. Poza tym na stołach pojawiają się ryby z rzek Armenii w towarzystwie ryżu oraz wiele słodkości.

**Poruszyliśmy temat tradycji. Jak obchodzi się Święta Bożego Narodzenia w Armenii? Czym różnią się od polskich świąt?**

Przede wszystkim różni je termin. My świętujemy Boże Narodzenie nie z końcem grudnia, ale 6 stycznia według najstarszego chrześcijańskiego kalendarza. Pozostaje to niezmiennie od 1717 lat, czyli od przyjęcia chrześcijaństwa jako religii państwowej w Armenii. Nowy Rok świętujemy 1 stycznia, natomiast od 1 do 6 stycznia to u nas okres świąteczny – często odwiedzamy rodzinę, spotykamy się podczas wspólnych posiłków, żeby wspólnie przeżyć ten czas.



Poza tym wyjątkiem niewiele jest różnic w tradycjach świątecznych, ponieważ nasze narody są narodami chrześcijańskimi.

**Składamy Panu i Pańskiej Rodzinie, jak również całemu narodowi armeńskiemu serdeczne życzenia zdrowych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia i błogosławieństwa od Nowonarodzonego Jezusa, oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2018.**

Bardzo serdecznie dziękuję. Ja także życzę mieszkańcom Kurowa oraz całemu narodowi polskiemu wspaniałych Świąt i wszystkiego dobrego w nadchodzącym 2018 roku.

Rok 2018 jest bardzo ważny dla Ormian i Polaków, bowiem wspólnie będziemy świętować 100. Rocznicę uzyskania niepodległości II Rzeczypospolitej Polskiej i I Republiki Armenii.

## Z PRACY RADY GMINY KURÓW – UCHWAŁY PODJĘTE W OKRESIE od dnia 1 WRZEŚNIA 2017 r. do dnia 10 GRUDNIA 2017 r.

**Uchwały podjęte na XXII Sesji VII kadencji Rady Gminy Kurów w dniu 10 października 2017 roku:**

- 1) **Uchwała Nr XXII/204/2017** w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora SP ZOZ w Kurowie.
- 2) **Uchwała Nr XXII/205/2017** w sprawie wyrażenia zgody na nabycie od Spółdzielni Mleczarskiej „Kurów” nieruchomości położonych w Kłodzie i Klementowicach.
- 3) **Uchwała Nr XXII/206/2017** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie na okres 3 lat kolejnej umowy na dzierżawę lokalu komunalnego położonego w Kurowie przy ulicy Lubelskiej 8.
- 4) **Uchwała Nr XXII/207/2017** zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu
- 5) **Uchwała Nr XXII/208/2017** w sprawie wyrażenia woli realizacji zadania pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2515 L” wspólnie z Powiatem Puławskim, Gminą Żyrzyn i Gminą Baranów oraz wyrażenia woli zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadania.
- 6) **Uchwała Nr XXII/209/2017** w sprawie wyrażenia woli realizacji zadania pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2534 L Kurów - Karmanowice” wspólnie z Powiatem Puławskim i Gminą Wąwolnica oraz w sprawie wyrażenia woli zabezpieczenia środków finansowych na opracowanie dokumentacji technicznej zadania.
- 7) **Uchwała Nr XXII/210/2017** w sprawie nadania nazwy Skwerowi w Kurowie.

właściwości Powiatu pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1522 L w Mariance.

- 8) **Uchwała Nr XXII/211/2017** zmieniająca uchwałę Nr XXXI/154/2005 z dnia 23 marca 2005 r., w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Kurów.
- 9) **Uchwała Nr XXII/212/2017** zmieniająca uchwałę Nr XXIV/175/2008 z dnia 18 listopada 2008 r., w sprawie nadania Statutu Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie.
- 10) **Uchwała Nr XXII/213/2017** zmieniająca Uchwałę Nr XIV/119/2016 z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku w Gminie Kurów.
- 11) **Uchwała Nr XXII/214/2017** zmieniająca Uchwałę Nr XIV/121/2016 z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu Gminy Kurów i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
- 12) **Uchwała Nr XXII/215/2017** w sprawie przyznania dotacji na wykonanie wejścia do krypty oraz ułożenie posadzki w prezbiterium Kościoła pw. Narodzenia NMP i św. Michała Archanioła w Kurowie.
- 13) **Uchwała Nr XXII/216/2017** w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej im. ks. Grzegorza Piramowicza w Kurowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. ks. Grzegorza Piramowicza w Kurowie.
- 14) **Uchwała Nr XXII/217/2017** w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoła Podstawowa im. ks. kan. S. Rzepeckiego w Klemento-

wicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. ks. kan. S. Rzepeckiego w Klementowicach.

- 15) **Uchwała Nr XXII/218/2017** w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2017.

#### **Uchwały podjęte na XXIII Sesji VII kadencji Rady Gminy Kurów w dniu 28 listopada 2017 roku:**

- 1) **Uchwała Nr XXIII/219/2017** w sprawie przyjęcia „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest dla Gminy Kurów na lata 2017 – 2032.
- 2) **Uchwała Nr XXIII/220/2017** w sprawie Roczno Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.
- 3) **Uchwała Nr XXIII/221/2017** w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Kurów.
- 4) **Uchwała Nr XXIII/222/2017** w sprawie określenia wysokości stawek od podatku od nieruchomości na terenie Gminy Kurów na rok 2018.
- 5) **Uchwała Nr XXIII/223/2017** w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego na rok 2018.
- 6) **Uchwała Nr XXIII/224/2017** w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych na rok 2018.
- 7) **Uchwała Nr XXIII/225/2017** w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2017.

*Barbara Nowacka, sekretarz Gminy Kurów*

## **99. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości** - wystąpienie Pana wójta Stanisława Wójcickiego



*Kurów, dnia 11 listopada 2017 r.*  
Czcigodni Księża. Szanowni Państwo.  
99 lat temu po 123 latach niewoli powstała II Rzeczpospolita /pierwsza istniała od panowania Jagiellonów do rozbiorów/ i ponownie zaistniała na mapach Europy. /Jednak jej obszar był mniejszy o połowę. Była szóstym co do wielkości państwem w Europie/. Złożył się na to:

- Wysiętek czterech pokoleń Polaków piąte się doczekało /tych znanych z imienia i nazwiska i zamieszczanych na kartach historii oraz bezimiennych/.

Reformatorów spod znaku Konstytucji 3 maja 1791 r. oraz żołnierzy polskich walczących w jej obronie, która zaczynała się inwokacją „W Imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego”.

Powstańców Kościuszkowskich 1794 r., którzy walczyli z hasłem na sztandarach „Żywią i Bronią”.

Legionistów gen. J.H. Dąbrowskiego którzy szli... z ziemi Włoskiej do Polski.

Ułanów Ks. J. Poniatowskiego, którym... dał przykład Bonaparte jak zwyciężać mamy.

Powstańców Listopadowych 1830 r., którzy walczyli za „Wolność Naszą i Własną” /14 bezimiennych poległych spoczywa pod figurą na ul. Lubelskiej/.

Powstańców Styczniowych 1863 r., którzy walczyli o „Wolność, Równość, Niezawisłość”.

Ludzi Kultury i Nauki - Poetów - wieszczów, którzy podnosili ducha narodu /A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński /pisa-



rzy którzy pisali „Ku pokrzepieniu serc”/ H. Sienkiewicz, E. Orzeszkowa/, malarzy - Jan Matejko, który na płótnie odtwarzał doniosłe momenty w dziejach Naszej Ojczyzny, / obrazy: „Stańczyk”, „Kazanie Skargi”, „Unia Lubelska”, „Batory pod Pskowem”, „Bitwa pod Grunwaldem”, „Hołd Pruski”, „Sobieski pod Wiedniem”, „Kościuszko pod Racławicami”, „Konstytucja 3 Maja”, „Poczet Królów i Książąt Polskich”, Maria Curie – Skłodowska – pierwsza i podwójna polska laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie chemii. Pierwszy raz kiedy jeszcze Polska była pod zaborami. Po niej był H. Sienkiewicz.

- Niezwykle korzystna sytuacja międzynarodowa jaką było zaangażowanie się trzech zaborców Rosji, Niemiec i Austrii w działania I wojny światowej. /Uczestniczyło w niej 33 państwa, objęła 1,5 mld ludności, zmobilizowała 70 mln żołnierzy, 10 mln zginęło, 20 mln rannych. Po obu stronach frontu wzięło w niej udział 2 mln Polaków, poległo 390 tys. Na przełomie lipca/ sierpnia 1915 r. linia frontu przechodziła przez gminę- pozostał cmentarz niemiecki oraz mogiła dwóch legionistów na skraju lasu klementowickiego (od strony Pożoga). Dnia 5 listopada 1916 r. Niemcy i Austria wydały Akt Dwóch Cesarzy obiecując Polakom własne państwo. W pierwszej fazie wojny J. Piłsudski postawił na Austrię i Niemcy. Jednak sytuacja w trakcie wojny się zmieniała. Car Mikołaj II zapowiedział odrodzenie Polski z trzech rozdzielonych terytoriów w unii

personalnej z Rosją 25 grudnia 1916 r. Było to fałszywe kuszenie Polaków. Józef Piłsudski ukierunkowuje się na państwa zachodnie tzw. ententa /Wielka Brytania, Francja, USA/. W dniu 6 kwietnia 1917 r. do wojny przeciwko Austrii i Niemcom przystępują USA. Po kryzysie przysięgowym /odmowa złożenia przez Legionistów przysięgi na wierność cesarzom Austrii i Niemiec w lipcu 1917 r./, Józef Piłsudski zostaje aresztowany, a większa część Legionistów internowana, natomiast pozostała część dalej walczy u boku armii Austrii i Niemiec tworząc tzw. Polską Siłę Zbrojną /PSZ/. Władzę nad nimi przejęła Rada Regencyjna. To właśnie PSZ i POW rozbrajali Niemców na terenie tzw. Królestwa Kongresowego /Warszawa, Lublin/. Dnia 14 lutego 1918 r. podczas manifestacji niepodległościowej w Kurowie na znak protestu przeciwko przyłączeniu przez Niemców i Austriaków Chełmszczyzny do Ukrainy został śmiertelnie postrzelony przez żandarma austriackiego 21-letni Antoni Dybalski z Kurowa.

- Rewolucje w państwach zaborczych /Austro - Węgry 31 październik 1918 r., Niemcy 9 listopada 1918 r., Rosja-rewolucja bolszewicka 7 listopada 1917 r./

- Scalająca ziemię polskie rozdarte zaborami i utrwalająca polskość rola Kościoła Rzymskokatolickiego.

- oraz to, że w tym czasie Polska miała wybitnych przywódców, którzy wówczas potrafili się porozumieć.

- **Józef Piłsudski** czynem i walką dążył do odzyskania niepodległości. Wielki patriota i mąż stanu, twórca polskiego wojska. Zwolennik konfederacji Polski, Ukrainy, Białorusi i Litwy przeciwko Rosji. Uważał, że niepodległości nie wywalczy się tylko dyplomacją i traktatami, lecz własnym wojskiem oraz krwią i ofiarą rodaków. Niechętnie temu było polskie ziemiaństwo obawiając się zagrożenia swoich interesów. Tworzy poprzez swego współpracownika, późniejszego gen. Kazimierza Sosnkowskiego, Związek Walki Czynnej /1908 r. Kraków, Lwów/ skupiający kadry dowódcze przyszłego wojska polskiego, Związek Strzelecki i Towarzystwo Strzeleckie /1910 r./, Drużyny Strzeleckie /1912 r./, konspiracyjną POW /1914 r./ Na ich bazie powstaje I Kompania Kadrowa /1914 r./, która 6.08.1914 r. wyruszyła na front austriacko-węgierski i w czasie wojny rozrosła do trzech brygad Legionów Polskich /15 tys. żołnierzy, którzy nosili szare mundury i czapki „maciejówki” z orzełkiem. W takim mundurze chodził również Józef Piłsudski/.

- **Roman Dmowski** myślał i słowem na polu dyplomacji wspierał ideę niepodległości. Przewodził utworzonemu 15.08. 1917 r. w Lozannie /Szwajcaria/ i przeniesionemu do Paryża Komitetowi Narodowemu Polskiemu, uznanego za reprezentanta Polski. Reprezentował Polskę na Konferencji Wersalskiej ustalającej powojenny ład w Europie. Po stronie rosyjskiej walczył podległy jego stronnictwu endecji czyli Narodowej Demokracji Legion Puławski. KNP podlegała 100 tys. armia polska we Francji, tzw. „błękitna” od koloru mundurów, dowodzona przez gen. Józefa Hallera, która walczyła z Niemcami na froncie zachodnim, a w 1920 r. przeciwko bolszewikom. Natomiast na Białorusi, Besarabii i Ukrainie tworzy się od lipca do grudnia 1917 r. I, II i III Korpus Polski pod dowództwem gen. Józefa Dowbór Muśnickiego.

- **Ignacy Paderewski** wybitny artysta, kompozytor, pianista, patriota i mąż stanu. Mówiono że „wygrał Polskę na fortepianie”. Jak żaden z Polaków od 1907 r. przez kilkadziesiąt lat miał osobisty kontakt z kolejnymi prezydentami USA. 17 stycznia 1917 r. przekazuje prezydentowi Wilsonowi



memoriał o konieczności odbudowy niepodległego państwa polskiego, a 8 stycznia 1918 r. prezydent Wilson ogłasza 14 punktów, w których określa powojenny ład na świecie. Pod wpływem Paderewskiego punkt 13 tego orędzia dotyczył powstania suwerennej Polski z dostępem do morza, oraz ogłoszona została 3 czerwca 1918 r. deklaracja premierów Francji i Wielkiej Brytanii i Włoch. Jego wizyta w Poznaniu, po powrocie do Polski była impulsem do powstania wielkopolskiego. Dnia 16.01.1919 r. stanął na czele rządu - pierwszego powszechnie uznanego na świecie.

- **Wincenty Witos** przywódca polskiej wsi,

- **Wojciech Korfanty**, dzięki któremu Śląsk i Wielkopolska należą do Polski.

- **Jesienią 1918 r. funkcjonowało na ziemiach polskich kilka ośrodków władzy:**

- **Warszawa** – Rada Regencyjna utworzona 12 września 1917 r. /Józef Ostrowski, abp Aleksander Kakowski, Zdzisław Lubomirski, 27 października 1918 r. utworzyła wojsko polskie (PSZ) /9 tys. żołnierzy/ i powołała Sztab Generalny WP i Ministerstwo Spraw Wojskowych.

- **Kraków** - Polska Komisja Likwidacyjna, utworzona 28.10.1918 r. pod przywództwem Wincentego Witosa i przystąpiono do rozbrajania wojsk austriacko – niemieckich, a 1 listopada 1918 r. wysłano pomoc wojskową obrońcom Lwowa przed Ukraińcami. Wojsko Polskie /3 tys. żołnierzy/ przy pomocy mieszkańców Lwowa wyparło Ukraińców z miasta. W walkach od 1-22 listopada 1918 r. zginęło 439 Polaków /100 uczniów szkół średnich, 80 studentów/.

- **Lublin** Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej /7.11.1918 r./ z premierem Ignacym Daszyńskim i Edwardem Rydzem-Smigłym jako ministrem spraw wojskowych.

- **Poznań** - Naczelna Rada Ludowa pod przywództwem Wojciecha Korfanteo. Zorganizowała ona jedyne zwycięskie powstanie wielkopolskie /27.12.1918 r.- 16.02.1919 r./ powstańcy zdobyli samoloty niemieckie warte 200 mln marek. Był to największy w historii Polski łup wojenny.

- **W dżdżystą, zimną niedzielę 10 listopada 1918 r.- J. Piłsudski wraz z K. Sosnkowskim przybywają z więzienia w Magdeburgu do Warszawy**, gdzie trwa już rozbrajanie żołnierzy niemieckich. Trafili tam, kiedy większość legionistów odmówiła złożenia przysięgi wierności Niemcom.

- **11 listopada 1918 r.-** trwało rozbrajanie żołnierzy niemieckich. Na ulicach tłumy, wielki entuzjazm. Wszystkie w/w ośrodki władzy przekazują J. Piłsudskiemu dowództwo nad wojskiem. Niemcy podpisują kapitulację. Kończy się I wojna światowa. Warszawa jest wolna od Niemców.

- **14 listopada 1918 r.-** Rada Regencyjna przekazuje J. Piłsudskiemu władzę cywilną.

- **15 listopada 1918 r.-** Na jego ręce papież Benedykt XV przekazuje błogosławieństwo dla Narodu Polskiego.

- **16 listopada 1918 r.** J. Piłsudski depeszuje przywódców państw ententy czyli sprzymierzonych o powstaniu Państwa Polskiego.

- **21 listopada 1918 r.** J. Piłsudski zostaje Tymczasowym Naczelnikiem Państwa Polskiego.

Pierwsze tygodnie odrodzonej Polski pokazały, że J. Piłsudski jest prawdziwym mężem stanu wznoszącym się ponad podziały, bowiem dążył do wygaszenia konfliktu między obozem narodowym R. Dmowskiego, a nim. W wyniku negocjacji na czele rządu 16.01.1919 r. stanął Ignacy Paderewski, a Komitet Narodowy Polski przestał reprezentować interesy Polski wobec aliantów. Natomiast swoim sojusznikom z PPS i innych partii lewicowych oświadczył, iż „wysiadł z czerwonego tramwaju na przystanku Niepodległość”. Nie sięgnął również po władzę dyktatorską, lecz spowodował w 2 miesiące po odzyskaniu niepodległości, 26.01.1919 r. wybory do Sejmu Ustawodawczego, który uchwalał ustawy scalające państwo, a w 1921 r. uchwalił konstytucję marcową.

- **28 czerwca 1919 r.** podpisano pokojowy **Traktat Wersalski** - jeden z najwspanialszych aktów prawa międzynarodowego Europy ostatnich wieków. *Od północy w kierunku południa, między zbolszewizowaną Rosją, a przegrany mi Niemcami powstały lub odrodziły się narodowe państwa: Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Jugosławia.* Tych państw wcześniej nie było. Ponadto niepodległość uzyskała Irlandia i Islandia. Nade wszystko odrodziła się niepodległa II Rzeczpospolita Polska. Mimo paktów sowiecko - niemieckich przed II wojną światową Europa nie wróciła do stanu sprzed I wojny światowej. Jest przestrzenią życiową wielu wolnych narodów a nie kolonią niemiecko - rosyjską.



Fot. Grzegorz Skwarek



- **Chociaż na obrzeżach państwa do 1921 r.** Polska stoczyła osiem większych i mniejszych wojen z sąsiadami o ostateczny kształt granic z *Ukraińcami, Litwinami, Niemcami, Czechami i Słowakami*, to Rzeczypospolita istniała już 11 listopada 1918 r. jako niepodległe państwo. Przed odradzającą się Polską stanęło ogromne wyzwanie, ziemie polskie przez 123 lata podzielone były na trzy odrębne

i różniące się od siebie zaborcy podległe różnym państwom, a w nim panującym kulturom, wyznaniom, systemom gospodarczym, walutowym i przymusem. Scalenie tego w jedno państwo, ujednoczenie systemów prawno - ustrojowych, gospodarczych, kulturowych było wyzwaniem przed jakim nie stanął przedtem żaden inny Kraj. A jednak przez okres 20-lecia nasi Rodacy potrafili zbudować z trzech

zaborów **nowoczesne** państwo i wychować dwa patriotycznie nastawione pokolenia, dzięki którym Polska wierna swej tradycji i dziedzictwu przetrwała II wojnę światową i okres komunizmu.

- **Gaude Mater Polonia – „Raduj się Matko Polsko”** z tego dnia, z tego wielkiego dnia w dziejach Naszej Ojczyzny.

## Zadania zrealizowane w 2017 r. oraz plany na 2018 r.

Dobiega końca rok 2017, przed nami nowy 2018 r. Przełom upływającego i nadchodzącego roku jest dobrym czasem do podsumowań.

### W 2017 r. zrealizowaliśmy między innymi w:

- Klementowicach : modernizację ujęcia wody, przebudowę drogi asfaltowej przy stawie, budowę chodnika i peronu z kostki brukowej przy stawie oraz drogi asfaltowej za torami, zakup wyposażenia OSP Kol. Klementowice i Klementowice.
- Płonkach: przebudowę odcinka drogi do strażnicy poprzez wykonanie nawierzchni asfaltowej, budowę kolejnego odcinka drogi Płonki-Stawki poprzez wykonanie nawierzchni asfaltowej, remont świetlicy po byłej szkole oraz strażnicy.
- Kurowie: budowę odcinka drogi asfaltowej w kierunku osiedla przy ulicy Słonecznej i Kwiatowej, zakup działki o pow.0,19 ha przy ul. Nowej i kontenera na cele socjalne dla rodziny wielodzietnej, budowę upamiętnienia Żydów z Kurowa oraz rodzin polskich ratujących żydowskich sąsiadów przed zagładą ze strony niemieckiego okupanta, przebudowę parkingu przy przedszkolu.
- Buchałowicach: przebudowę odcinka drogi poprzez wykonanie nawierzchni asfaltowej.
- Olesinie : przebudowę odcinka drogi poprzez wykonanie nawierzchni asfaltowej.
- Barłogach : remont budynku świetlicy (duża sala, zaplecze kuchenne)
- Bronisławce : wykonanie projektu na przebudowę części świetlicy.
- Brzozowej Gaci : remont dróg stanowiących dojazd do pól i posesji.
- Choszczowie : remont dróg stanowiących dojazd do pól i posesji.
- Dębie : remont dróg stanowiących dojazd do pól i posesji.
- Kłodzie : remont dróg stanowiących dojazd do pól i posesji.
- Łąkoci : budowę kolejnego odcinka chodnika.
- Marianne: budowę drogi asfaltowej dojazdowej do miejscowości.
- Posiołku : remont dróg dojazdowych do pól i posesji.
- Szumowie : remont dróg dojazdowych do pól i posesji.
- Wólce Nowodworskiej : remont dróg dojazdowych do pól i posesji, utwardzenie kostką brukową terenu wokół świetlicy.
- Zastawiu : remont dróg dojazdowych do pól i posesji.

### W 2018 r. planowana jest realizacja następujących zadań:

- Kurowie : budowa sieci kanalizacyjnej i odbudowa sieci wodociągowej, termomodernizacja budynków szkoły podstawowej, ops i policji, poczty, domu kultury i strażnicy, budowa kolejnego odcinka drogi asfaltowej do osiedla przy ulicach Słonecznej i Kwiatowej, odbudowa boiska przy szkole podstawowej, place zabaw przy szkole i przedszkolu.
- Klementowicach : budowa dróg asfaltowych od drogi powiatowej przy szkole w kierunku Kol. Klementowice, od Gustawa Kotra do Czesława Banaszka, budowa chodników w kierunku placu z figurą NMP i w kierunku ośrodka zdrowia , zakup wyposażenia dla OSP Klementowice i OSP Kol. Klementowice, zakup budynku byłej zlewni mleka wraz z działką.
- Płonkach : budowa dróg asfaltowych w kierunku Banaszków za Kurówką i w kierunku Kalenia, remont świetlicy (malowanie pomieszczeń, remont budynku OSP Płonki), wykonanie dokumentacji projektowej na odbudowę mostu na rzece Kurówka i przebudowę odcinków drogi o nawierzchni asfaltowej z obydwu stron mostu.
- Buchałowicach : budowa drogi asfaltowej w północnej części miejscowości.
- Olesinie : budowa drogi asfaltowej w stronę posesji Czesława Wyskwara i zakup mebli do świetlicy.
- Brzozowej Gaci : budowa kanalizacji, termomodernizacja świetlicy.
- Wólce Nowodworskiej : remont dróg dojazdowych do pól i posesji.
- Dębie : remont dróg dojazdowych do pól i posesji , budowa świetlicy.
- Choszczowie : wyposażenie nowej świetlicy.
- Barłogach : plac zabaw dla dzieci wraz z urządzeniami dla uprawiania aktywności fizycznej dla dorosłych.
- Bronisławce : remont świetlicy (wykonanie łazienki).
- Kłodzie: zakup budynku zlewni mleka wraz z działką, zakup wyposażenia do świetlicy (sprzęt do uprawiania kultury fizycznej).
- Łąkoci: budowa dalszego odcinka chodnika.
- Marianne: budowa drogi asfaltowej do miejscowości.
- Posiołku: remont drogi dojazdowej do pól i posesji.
- Szumowie: wykonanie dokumentacji na oświetlenie drogowe.
- Zastawie : wykonanie dokumentacji na oświetlenie drogowe.

Stanisław Wójcicki - Wójt Gminy Kurów

# Informacje z powiatu

## Zadania wykonane w 2017 roku na drogach powiatowych

Lp.	Zakres prac	Całkowita wartość zadania	Powiat Puławski	Gmina Kurów
1	Przebudowa drogi powiatowej nr 2534L w Klementowicach /442 m przy stawie/	<b>211 737,52</b>	100 000,00	111 737,52
2	Przebudowa drogi powiatowej nr 2517 L w Kłodzie /558 m/	<b>205 541,35</b>	100 000,00	105 541,35
3	Przebudowa drogi powiatowej nr 1522L Choszczów – Marianka /400 m/	<b>242 403,87</b>	122 403,87	120 000,00
4	Przebudowa drogi powiatowej 2537L w Płonkach /etap I/	<b>199 241,27</b>	100 000,00	99 241,27
5	Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 1514L w Łąkoci /etap II/	<b>60 000,00</b>	30 000,00	30 000,00
6.	Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi powiatowej nr 2515L Kurów-Baranów /dwa odcinki na terenie gminy łącznie 3 km/	<b>45 000,00</b>	30 000,00	15 000,00
RAZEM		<b>963 924,01</b>	482 403,87	481 520,14

## Plany Powiatu Puławskiego na 2018 rok

Lp.	Zakres prac	Całkowita planowana wartość zadania	Powiat Puławski	Gmina Kurów	Środki zewnętrzne
1	Budowa obiektu mostowego w Kłodzie w ciągu dr. pow. Nr 2514L /rozebranie istniejącego mostu oraz budowa najazdów na most z obydwu stron łącznie 980m, rowów odwadniających i chodnika od węzła do wjazdu do Kłody, zatoki przystankowej.	<b>5 436 000,00</b>	2 568 000,00	150 000,00	2 718 000,00 dofinansowanie z Ministerstwa Infrastruktury
2	Przebudowa drogi powiatowej 2515L Kurów- Baranów /dwa odcinki na terenie gminy łącznie 3 km	<b>1 521 436,00</b>	380 359,00	380 359,00	760 718,00 dofinansowanie z programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019
3	Przebudowa drogi powiatowej nr 1518L Zastawie – Markuszów	<b>500 000,00</b>	0,00	0,00	500 000,00 planowane wsparcie finansowe firm eksploatujących kruszywa naturalne i korzystających z tej drogi
4	Przebudowa drogi powiatowej 2537L w Płonkach /etap II od wjazdu do strażnicy OSP ok. 500 m/ <b>Realizuje gmina Kurów</b>	<b>322 000,00</b>	161 000,00	161 000,00	0,00
5	Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 2535L w Klementowicach – ok. 500 m od skrzyżowania Kurów-Buchałowice kontynuacja od istniejącego chodnika do wjazdu na plac przy figurze NMP	<b>150 000,00</b>	75 000,00	75 000,00	0,00



6	Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę mostu na rzece Kurówce wraz z najazdami asfaltowymi z obydwu jego stron w Olesinie – droga do Płonek.	<b>85 000,00</b>	70 000,00	15 000,00	0,00
7	Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi powiatowej nr 2534L Kurów – Karmanowice celem złożenia w 2019 r. wniosku wspólnie z Gminą Wąwolnica o dotację z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019” (Gmina Kurów ok. 3,6 km Gmina Wąwolnica 1,8 km) W ramach tego projektu planowane jest wykonanie chodnika od skrzyżowania na Buchałowice do Szkoły Podstawowej w Klementowicach.	<b>61 334,00</b>	30 667,00	30 667,00	0,00
8	Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 1514L w Łąkoci /etap III/ <b>Realizuje gmina Kurów</b>	<b>60 000,00</b>	0,00	60 000,00	0,00
9	Przebudowa drogi powiatowej 2517L w Kłodzie /etap. III ostatni/. <b>Opracowanie dokumentacji</b>	<b>7 000,00</b>	0,00	7 000,00	0,00
10	Przebudowa drogi powiatowej 1518L /200 m/ w Zastawiu od skrzyżowania w Kłodzie do mostu na rz. Białce <b>Opracowanie dokumentacji</b>	<b>3 100,00</b>	0,00	3 100,00	0,00
<b>RAZEM</b>		<b>8 145 870,00</b>	3 285 026,00	882 126,00	3 978 718,00

## Sprawozdanie i plany za okres 2015-2018

Lp.	ROK BUDŻETOWY	Całkowita wartość realizowanych/planowanych zadań	Powiat Puławski	Gmina Kurów	Środki zewnętrzne
1	2015	475 953,53	475 953,53	0,00	0,00
2	2016	1 631 467,52	109 467,52	47 000,00	1 475 000,00
3	2017	963 924,01	482 403,87	481 520,14	0,00
4	2018 plan	8 145 870,00	3 285 026,00	882 126,00	3 978 718,00
<b>RAZEM plan</b>		<b>11 217 215,06</b>	<b>4 352 850,92</b>	<b>1 410 646,14</b>	<b>5 453 718,00</b>

W 2018 roku planowane jest również wykonanie z oszczędności przetargowych odcinka drogi powiatowej w Kłodzie etap III i 200 m drogi w Zastawiu.

Dzięki zatwierdzonym w Budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Puławskiego zadaniom: na wykonanie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej Kurów – Karmanowice, oraz na przebudowę mostu wraz z najazdami na rzece Kurówce w Olesinie – droga do Płonek, po otrzymaniu środków zewnętrznych, mieszkańcy Gminy Kurów mogą oczekiwać ich wykonania w 2019 roku lub w latach kolejnych. Wartość szacunkowa planowanych inwestycji to kwota 7 mln zł. W planach jest także ukończenie rozpoczętych etapów inwestycji przebudowy dróg i budowy chodników.

Ponadto co roku wykonywane są remonty cząstkowe nawierzchni dróg powiatowych oraz wycinka drzew zagrażających bezpieczeństwu ruchu drogowego.

Realizacja ww. zadań i planów na przyszłość jest możliwa dzięki zaangażowaniu i determinacji Pana Stanisława Wójcickiego – Wójta Gminy Kurów, Rady Gminy Kurów, Pana Witolda Popiołka - Starosty Puławskiego, Zarządu Powiatu Puławskiego, Pani Anny Nizioł - Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach i Radnych Rady Powiatu Puławskiego.

Wszelkie informacje na temat działalności Powiatu oraz pracy Rady Powiatu można odnaleźć na stronie internetowej Powiatu Puławskiego oraz w kwartalniku powiatowym „Tu jest Moje miejsce”.

*Arkadiusz Małecki – Radny Rady Powiatu Puławskiego*

## Przeciw niepamięci - Antoni Sułek



Antoni Sułek

### W zagrodzie u „Pawelców”

Na odsłoniętej we wrześniu 2017 r. na kirkucie w Kurowie tablicy upamiętniającej mieszkańców gminy, którzy w czasie wojny ukrywali Żydów wymienieni są Bronisława i Władysław Wójcikowie / Pawelcowie z Małej Kłody, czyli Krupy. Ojcu, a może i dziadkowi Władysławowi Wójcika (\*1903) było Paweł, a że Wójcików tu było paru, więc tych Wójcików dla jasności nazywano na wsi Pawelcami. Paweł Wójcik młodszego z synów, Mieczysława nawet *zapisał* jako Pawelca! Wedle wiejskiej opowieści, gdy poszedł do Kurowa ze świadkami, to do szynku zaszli przed, a nie po formalnościach, i gdy ksiądz spytał go o nazwisko nowonarodzonego, odpowiedział „Pawelec” i tak zostało, aż do czasu, gdy ten dorósł i do gminy przyszło powołanie do wojska dla Pawelca z Krupy. „Takiego tam nie ma”, powiedzieli w gminie, ale jednak go znaleźli, podobno rodzina miała potem sporo kłopotu, gdyż trzeba jej było sędownie metrykę prostować. Ta różnica między nazwiskiem a *przezwiskiem*<sup>1</sup>, w tym wypadku przydomkiem ojcowskim (Pawelec to syn Pawła, tak jak Jasiełek to syn Jana, Jędrzejek - syn Andrzeja itd.) pojawi się jako kłopot także i pod koniec tej historii.

Władysław Wójcik z Bronisławą z familii Mączków (\* 1905), z Pożoga rodem

mieszkali *na polu* - na wylocie drogi wychodzącej na rozległe niwy, po kurowskiej stronie; dziś jest to najdalszy od Kurowa odcinek ul. Bartosza Głowackiego. Ich chałupę zasłaniały od drogi rozrośnięte krzaki bzu. W ich zagrodzie można się było ukryć przed ludzkim oczyma i można było podejść do niego nocą od strony pól i wrócić w pola niezauważonym, był dobry jako miejsce schronienia, ale i jako cel napaści. Przez obejście „Pawelców” przewinęło się sporo ukrywających się Żydów i wojenna historia tej zagrody, biografia domu, daje ciekawe spojrzenie na losy Żydów szukających na wsi ratunku, gdyż pokazuje te losy w powiązaniu z całym procesem Zagłady.

Na długo przedtem, zanim u „Pawelców” pojawili się Żydzi, pojawili się u nich bandyci. Gdy w 1939 roku gospodarz wrócił z wojny, przysłała do niego banda i skatowała go tak, że – jak zapamiętał jego siostrzeniec Marian Mączka (1935-2016), lekarz z Kielc - krzyczał w nocy jeszcze dwadzieścia parę lat potem, gdy już się przeniósł do miasta. Bandyci przyszli po pistolet, z którym wrócił Pawelec – widocznie komuś się nim pochwalił. Ta brutalna napaść musiała być dla niego także brutalną lekcją milczenia. Nie był to jednak człowiek bojący, skoro nie powstrzymało go to od przechowywania Żydów, od czegoś nieporównanie bardziej niebezpiecznego niż posiadanie pistoletu.

We wrześniu 1939 roku Krupa i Kłoda były pierwszymi wsiami przy michowskiej szosie, w której zatrzymali się Żydzi uciekający ze zbombardowanego Kurowa, jedni wrócili potem do spalonego miasteczka, a drudzy tutaj zostali, *na komornem*. W 1941 roku Niemcy zabierali ich ze wsi do gett i obozów pracy, ale niektórzy się ukryli. Po deportacjach wiosną 1942 roku chowali się gdzie mogli. Kilkunastu ukrywało się na *dworskich niwach*, żandarmi zastrzelili ich po oblężeniu nakazanej miejscowym chłopom. Na kłodzkich polach Niemcy zorganizowali obóz pracy; w płytkich dołach wydobywali i tłukli kamienie na budowę dróg najpierw Żydzi miejscowi, a po ich wywózce Żydzi

czescy, może raczej słowaccy. Mieszkający dziś w Kielcach zięć Pawelców Wiesław Muszczak (\*1928), który na Krupę przyjechał na początku lat 1950., z opowieści teściów zapamiętał, że *Żydom co mogli pomagali, byli głodni i chorzy; że ich w stodole przechowywali i że przez jakiś czas przechowali syna aptekarza czeskiego, z jakiegoś miasta, którego nazwy już nie pamiętał; że ten Żyd został schwytany przez Niemców w łapance, co się z nim potem stało, nie wie, uratowany częściowo, co dalej było, trudno powiedzieć*. Ten młody Żyd zapewne zbiegł z pracy na polach.

Siostrzeniec Pawelca wspomina, że gdy zaraz po wojnie przyjechał z ojcem z Pożoga na Krupę, to wuj pokazał mu dawną kryjówkę dla Żydów: *Obok domu był ogródek z płotem z żerdzi, z desek zrobiony był dół, tak jak dół na ziemiankę, na wyjściu była skrzynka z ziemią i kwiatami, był jakiś drut, za który się pociągało, ciotka im tam dawała jedzenie*. Zapewne o tej kryjówce jeszcze potem z wujem rozmawiał, skoro wymienia tyle szczegółów. Gdy chłopiec odwiedził wujów na Krupie wcześniej, za okupacji, to widział u nich jakiegoś nieznanego mu mężczyznę, potem się dowiedział, że *to na maszynie Żyd w kuchni szył w nocy i za to dostawał jedzenie*, ojcu chłopca, szwagrowi Pawelca uszył spodnie z koca, widać obszywał całą rodzinę, a może i szył na handel, na wsi pamiętają, że Pawelcowa *miała głowę do handlu*. Siostrzeniec Pawelca pamięta też, z opowieści, że u Pawelców *trzy rodziny się przechowały, w tym dzieci sześćo-siedmioletnie*, ich imion nie pamięta, ale *jedno nazywało się Srukla; potem wyjechali do Puław; potem to znaczy po wyzwoleniu*.

Tyle zostało w pamięci rodziny. W pamięci sąsiadów nic nie zostało, zapewne po prostu dlatego, że wcześniej nie wiedzieli niczego, co mogłoby być zapamiętane. Sąsiadka zza płota była zdumiona, gdy dowiedziała się ode mnie o żydowskim krawcu, co za płotem szył po nocach: *nie do wiary, najbliższy sąsiad, nic nie wiedzieliśmy!*

<sup>1</sup> Kursywą zapisane są wyrażenia miejscowe i fragmenty wypowiedzi moich rozmówców.



Pawelec wiedział, co się stało z tym krawcem, ale raczej nie rozpowiadał o tym na wsi, a i po wojnie chyba nie powiedział tego ani zięciowi, ani siostrzeńcowi - przynajmniej ten drugi by to zapamiętał, bo by to dołączył do już obecnego w swej pamięci wątku nocnego krawca. Dziś wiemy, z powojennych relacji ocalałych Żydów, że ten krawiec nazywał się Chaim Pejsak, że ukrywał się z rodziną w ziemiance na podborskich niwach i że tam w 1943 roku został zamordowany przez jakąś grupę młodych mężczyzn, z okolicy.

Jednymi z Żydów, których przechowywali Pawelcowie byli Samuel i Józef Chanesmanowie, ojciec i syn. Przyprawdził ich tam w połowie kwietnia 1943 roku wspomniany już krawiec Pejsak, wcześniej ukrywali się u Molendów na Podborzu. Powojenna relacja Samuela (<https://www.jewishgen.org/Yizkor/kurów/kur235.html>) potwierdza jądro tego, co pamięta dziś rodzina Wójcików: „Władek Pawelec miał schron w stodole, z dwoma mężczyznami i z wielkim trudem zmieścił w nim mojego syna i mnie. --- W ogóle był on jednym z najlepszych ludzi. Współodczuwał z nami i zawsze żałował, że ludzie musieli dzień i noc przebywać w ciemnej jamie, w wilgotnej ziemi”. Chanesmanowie musieli opuścić kryjówkę u Pawelców po trzech miesiącach, w połowie czerwca 1943 roku, gdy do Kurowa przyjechało Rollkommando w celu szukania ostatnich Żydów i „napelniło potwornym strachem okoliczną ludność polską”. Przytoczony wyimek z relacji Chanesmana zawiera informację, że Pawelcowie jeszcze przed jego przybyciem ukrywali w stodole jakichś dwu, nieznanych nam Żydów. Przez ich zagrodę przez całą okupację przewinęło się więc może nawet dziesięciu Żydów!

Chanesman, który później ukrywał się z synem w polach między Krupą a Kurowem odwiedzał jeszcze Pawelców, skradł się tam nocą, nabierał wody i dostawał kawałek chleba i trochę kartofli. Od Pawelca dowiadywał się też, co się około dzieje, że na przykład na Kłodzcie została zamordowana Gitla, żona Moszka „Krupnika” i ich syn Eli. U Pawelców na polu, tak jak u Gajdów na torfach, po drugiej stronie szosy spotykali się też

ze sobą Żydzi ukrywający się w okolicy. O tych spotkaniach Samuel tak pisze: „To była zawsze wielka radość, gdy my, paru pozostałych Żydów, mogło spotkać się gdzieś nocą. Spotykaliśmy się w kurniku (tak w oryginale), w stodole”. Żydzi policzili się, pobyli ze sobą, pogadali cicho po swojemu, i każdy wracał do swej kryjówki. Przychodziło ich jednak coraz mniej ...

Nie znamy, niestety, nawet imion tych Żydów, którzy przechowali się u Pawelców, a potem wyjechali do miasta, a później zapewne o wiele dalej. Może nie były to aż trzy rodziny, ale jacyś Żydzi byli. Rodzina nie pamięta, by po wojnie do Pawelców przychodziły jakieś listy od ocalałych, ale wówczas listy zza granicy często nie docierały do tych osób, dla których były przeznaczone, a w tym przypadku dodatkowo listy adresowane do Władysława Pawelca mogły wracać z adnotacją „adresat nieznany”.

Przemoc w tej okolicy nie skończyła się wraz z wojną. Komuniści w swoich rządach wspierali się terrorem, a nie wszyscy uznawali ich rządy za wyzwolenie. Jeszcze w 1946 roku dwaj mieszkańcy Krupy zostali zabici przez antykomunistyczne podziemie. Jeden był sąsiadem Pawelca. Późnym wieczorem widział on idącą od strony pól zbrojną grupę, a zaraz potem usłyszał strzał.

Władysław i Bronisława mieli córkę Danutę, jedynaczkę, która po wojnie, ukończywszy szkołę w Puławach dostała nakaz pracy w Kielcach i tam założyła rodzinę. W 1963 roku sprzedali gospodarstwo i przenieśli się do Kielc. Bronisława zmarła tam w 1974, a Władysław w 1987 roku, zmarła już także ich córka. Po ich domu na Krupie nie został żaden ślad w terenie, a po ich dzielności - żaden wyraźny ślad w pamięci miejscowej.

W 2013 roku złożyłem w jerozolimskim Yad Vashem wniosek o pośmiertne nadanie Władysławowi i Bronisławie Wójcikom, nazywanych we wsi Pawelcami tytułu Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Choć relacja Chanesmana wystarczałaby jako wymagane świadectwo ocalałego, to w uzyskaniu tytułu przeszkodą okazało się – nazwisko ratującego. Odpowiedziano mi, że w relacji Samuela występuje tylko Pawelec, a brak dowodu, że „Pawelec to Wójcik”. Nie

przekonałem Yad Vashem kontrargumentem, iż to że Chanesman pisał o „Władku Pawelcu” a nie o Władysławie Wójciku świadczyło za wiarygodnością jego relacji i że Chanesman nie musiał znać Pawelca z nazwiska, tak samo jak z nazwiska Pawelec nie znał ukrywanego Żyda, a oczekiwany przez Yad Vashem dowód, że „Pawelec to Wójcik” trudno dziś nawet sobie wyobrazić.

W 2016 roku odkryłem jednak w Australii Nathana Chanesmana, urodzonego już po wojnie w Niemczech, w obozie dla ocalałych Żydów syna Samuela z jego drugiego małżeństwa z Perłą Owczarek. Napisał on do Yad Vashem list popierający moje starania o Medal Sprawiedliwych dla Antoniego Kordowskiego z Kurowa. Jego list sprawił, że - całkiem dla mnie nieoczekiwanie - Yad Vashem przyznał ten honor także paru innym mieszkańcom gminy, którzy ukrywali Chanesmanów, w tym także Władysławowi i Bronisławie Wójcikom. Ich imiona i nazwisko wyryte są już na Murze Pamięci w Jerozolimie. Na tablicy w Kurowie wyryty jest także ich przydomek: Pawelec. Na uroczystości w Kurowie kielecka rodzina Wójcików mogła spotkać się osobiście z Alanem Chanesmanem, przybyłym z Australii wnukiem ocalałego Samuela i synem Josefa. Dobra pamięć łączy ludzi nawet z dwóch końców świata.

### ... i w stercie u Pajórków

Parę lat temu w „Zeszytach Kurowskich” (2013 nr 24) ukazał się tekst Tadeusza Hajnrycha, którego rodzina w czasie okupacji mieszkała w Kurowie przy ul. Szumowskiej. Autor (1931-2013) wspomina z pamięci rodzinnej i własnej, że jego ojciec któregoś wieczoru odkrył w stercie słomy, skąd brał podściółkę do obory „Żyda, który odezwał się cicho ‘to ja panie Henryk’ i podał jakieś nazwisko. Ojciec odłożył słomę na to samo miejsce i wrócił do domu bardzo zdenerwowany. [...] Na drugi dzień zawołał sąsiada, jednego z braci Pajórków i powiedział mu o kryjówce Żyda, sądząc, że już go tam nie ma. Odkrył dziurę w słomie i okazało się, że Żyd jest tam w dalszym ciągu. Ojcu zrobiło się bardzo głupio i zakrył szybko dziurę słomą. I tak już pozostało. Słomy ubywało bardzo powoli, a kiedy po



długim czasie sterta bardzo się zmniejszała, Żyd przeniósł się do sterty po przeciwnej stronie ulicy. Wieczorem o zmroku wychodził z ukrycia i chyłkiem przemycił się na positek do sąsiadów Pajórków. Aby wejść na ich posesję odchyłał sztachety w ogrodzeniu, które wisiały tylko na jednym gwoździu. Wszyscy wiedzieli o ukrywającym się Żydzie i nikt nic nie mówił. Żyd przetrwał pacyfikację Kurowa i prawdopodobnie ukrywał się później w bunkrze zbudowanym pod stodołą Jana Pajórka. W 1944 roku, po przyjeździe Sowietów widziałem już wówczas odkryty bunkier<sup>2</sup>. Tadeusz Hajnrych został artystą-grafikiem i trochę z pamięci, a trochę z wyobraźni narysował te sterty-kryjówek.

Wspomniany przez Hajnrycha jeden z braci Pajórków to Jan (1907-1976), zamożny gospodarz i kuśnierz, a ukrywający się w stertach Żyd to Samuel Chanerman. Pajórków było w Kurowie paru, tych więc do dziś nazywa się *bogatymi Pajórkami*. Mieli dużo ziemi i dużą, potem podzieloną na mniejsze posesję na rogu Szumowskiej i dzisiejszej ul. Partyzantów. Jego rodzina pamięta, że jako kuśnierz Pajórek prowadził interesy i utrzymywał dobre stosunki z miejscowymi Żydami, którzy handlowali skórami. Odbił służbę wojskową w Równem, w wojnie 1939 roku walczył pod Kockiem, potem był w AK. Miał opinię człowieka z *otwartą*

głową. Był żonaty z Marią z domu Chmuryńska, żyją ich dwaj synowie Zbigniew i Andrzej.

Chanerman w relacji z 1948 roku opisał swoje ukrywanie się w stertach słomy z naturalnej dla niego perspektywy człowieka ściganego. Wiosną 1944 roku Antoni Kordowski znalazł dla niego kryjówek na Płonkach, u gospodarza nazwiskiem Kołodziej<sup>2</sup>, ale po kilku tygodniach znów musiał szukać mu nowej kryjówki, gospodarz nie wytrzymał napięcia.

„Kordowski podpowiedział nam, że blisko domu Jana Pajórka przy Nowym Rynku stoi jego sterta słomy. Choć słomy było tam mniej niż pół sterty, powinniśmy się całkowicie pod nią zagrzebać, zrobić głęboką jamę, wczolgać się i bardzo dobrze zamaskować wejście. O pierwszej w nocy ostrożnie zbliżyliśmy się do sterty, zrobiliśmy jamę i wczolgaliśmy się do niej. Leżeliśmy w słomie cztery tygodnie. Co drugą noc o północy wczolgaliśmy się i skradaliśmy do polskiego znajomego prosić o kawałek chleba. Mieliśmy dwie litrowe butelki, więc nabieraliśmy wody do picia na dwa dni. Wczolgaliśmy się z powrotem w słomę zanim zaczął się dzień.

Był przepiękny dzień 12 czerwca 1944 roku. Bawiące się na ulicy dzieci chrześcijan postanowiły wdrapać się na tę półstertę, bawić się w chowanego i zaczęły wkopywać się w słomę. Czuliśmy, że ta zabawa stanowi dla nas niebezpieczeń-

stwo, choć były to dzieci. Wskakiwały głęboko w słomę, póki nie zobaczyły naszego czarnego okrycia. Od razu zrobiło się zamieszanie i zaczęły przybiegać kolejne dzieci i dorośli. Usłyszeliśmy, jak dzieci wrzeszczą „bandziory”, tak nazywano rosyjskich partyzantów, którzy nocami napadali na wsie, a także niemieckich żandarmów. [...] [Dzieci] zaczęły rzucać na nas kamieniami. Najpierw małymi, potem większymi. Zaczęliśmy czuć uderzenia większych kamieni. Paru z Polaków pobiegło zawołać właściciela słomy i powiedzieć mu o tym, co się dzieje w jego słomie, że ukrywają się w niej rosyjscy partyzanci. Czując, że możemy zginąć od kamieni, spokojnie powiedziałem synowi, że nie mamy żadnego innego wyboru, jak tylko wczolgać się ze słomy.

Gdy wyszedłem jako pierwszy, a mój syn za mną, wielu Polaków zebrało się już wokół sterty. Rozległ się okrzyk „huraaa!” i w tej samej chwili przybiegł właściciel słomy. Był to Janek Pajórek. Był on moim dobrym znajomym sprzed wojny. Gdy poznał mnie i mojego syna, szybko wygonił tłum i wziął mnie pod ramię. Robiła się noc. Zaprowadził nas do swej stodoły. Prawie płakał patrząc na nas, bo już nie wyglądaliśmy jak żywe stworzenia. Przyniósł nam pół chleba i butelkę mleka i powiedział mi, że nie może mi pomóc więcej.”

Pomógł jednak znacznie więcej, bo w stodole u Pajórka Samuel i Josef



Rodzina Wójcików

<sup>2</sup> Yad Vashem postanowił, że przyzna Medal Sprawiedliwego wśród Narodów Świata także Kołodziejowi, rzecz w tym jednak, że Chanerman nie podał jego imienia, a Kołodziejów na Płonkach było i jest wielu. Ta rodzina Kołodziejów, w której zachowała się pamięć o przechowywaniu Żydów, proszona jest o kontakt z redakcją „O Nas” lub autorem tego artykułu (Instytut Socjologii UW, 00-927 Warszawa; [suleka@is.uw.edu.pl](mailto:suleka@is.uw.edu.pl)).



Chanesmanowie doczekali wyzwolenia. W 2016 roku Yad Vashem nadał pośmiertnie Janowi Pajórkowi Medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, na podstawie świadectwa Samuela Chanesmana. Dla rodziny Pajórków było to całkowite i radosne zaskoczenie, nie zachowała się w niej bowiem pamięć o ocalałych Chanesmanach, choć obaj synowie Jana dobrze pamiętają z opowieści ojca i przysłanych z Hajfy pomarańczy innego

Żyda, Arona Rubinsztajna z Markuszowa, po wojnie ostatniego żydowskiego właściciela młyna w Kurowie.

\*  
Wobec pytań o podstawę umieszczenia nazwisk ratujących Żydów na tablicy w Kurowie warto wyjaśnić, że wymieniono tam rodziny i osoby (1) uznane ok. 1960 r. za ratujące Żydów przez b. powiatowych dowódców BCh, zob. „Zeszyty Kurowskie” 2014, nr 25; (2) uznane

przez Yad Vashem za Sprawiedliwych wśród Narodów Świata oraz (3) osoby, w sprawie których znane są wiarygodne świadectwa ukrywania Żydów (Macewiczowie oraz Rodakowie i Piskorscy). W gminie Kurów są jeszcze inne rodziny, które ukrywały Żydów, jeśli zgłoszą się do urzędu gminy, to ich historie zostaną zbadać, a one same zostaną uhonorowane stosownie do możliwości udokumentowania ich zasług.

## Otwarte serca dla bliźnich

„Ludzie ludziom zgotowali ten los” - te znamienne słowa Zofii Nałkowskiej z „Medalionów” były i są zawsze aktualne i mądre. Zastanawiamy się, dlaczego wciąż toczy się ze sobą wojny? Dlaczego zabijamy, niszczymy dorobek kulturalny ludzkości i pozbawiamy całe narody możliwości egzystencji, rozwoju i życia. Obok tych postaw destrukcyjnych, agresywnych, terrorystycznych, militarnych, powstają w społeczeństwach postawy buntu i oporu, przeciwko tym koszmarom i niszczycielskiej sile jakie niosą za sobą wojny.

Chociaż minęło już wiele lat i dziś żyjemy w okresie pokoju i wielkiego rozwoju gospodarczo-kulturalnego, my jako naród polski, doświadczony wieloma wojnami i wszelką agresją, musimy wciąż pamiętać o poniesionych ofiarach i stratach, ale też i o bohaterskich postawach ludzi tamtego okresu.

Celem okupanta w czasie drugiej wojny światowej było zniszczenie większości Polaków, by resztę zmusić do pracy na rzecz oprawcy. Aby to zrealizować zaczęli budować obozy koncentracyjne, wysiedlać i wywozić ludność okupowaną. Najbliższy nam obóz koncentracyjny na Majdanku, w którym straciło życie ok. 300 tys. ludzi, jest tego najlepszym dowodem i potwierdzeniem. Lubelszczyzna w założeniach Hitlera, miała stać się pierwszym niemieckim okręgiem na Wschodzie, terenem osadniczym Niemców z innych regionów Europy i dlatego trzeba było wcześniej oczyścić go z zamieszkałych rdzennych Polaków i Żydów. W tym celu opracowano harmonogram wysiedleń ludności polskiej i ukraińskiej. Akcja wysiedleniowa została zapoczątkowana wysiedleniem w dniach od 6 do 25 listopada ośmiu wsi wokół Zamościa. Dnia 22 listopada 1942 r. ukazało się rozporządzenie Himmlera o utworzeniu na Zamojszczyźnie pierwszego obszaru kolonizacyjnego w Generalnej Guberni. I tak rozpoczęły się masowe wysiedlenia na Zamojszczyźnie. Pierwsze fazy akcji w czasie ostrej zimy z zastosowaniem brutalnych metod pociągnęły za sobą liczne ofiary śmiertelne. Szczególnie tragiczny był los dzieci z Zamojszczyzny. Oderwane od rodziców, transportowane zimą w nieopalanym wagonach, setkami zamarały na śmierć. W lecie zaś były dziesiątkowane przez epidemie czerwonki i biegunki. Społeczeństwo polskie, bardzo szybko okazało głębokie współczucie i wielką troskę o losy wysiedlonych rodzin zwłaszcza dzieci z Zamojszczyzny, okazując wielką ogólnonarodową solidarność. Niemiecka akcja przesiedleńcza na Zamojszczyźnie

objęła swoim zasięgiem w latach 1941- 1943 ludność czterech powiatów, zamieszkałą w 297 wsiach. Wysiedlono ok. 120 tys. osób, z czego 31% stanowiły dzieci. W trakcie wysiedleń ok. 11 tys. osób straciło życie. Jednak bardzo szybko ludność Zamojszczyzny zaczęła się bronić przed akcją wysiedleńczą, stosując różne formy oporu, jak opuszczanie masowo swoich domostw, nasilając aktywność oddziałów partyzanckich, niszcząc dobytek i zbiory. Samoobrona polskiej ludności, była dla władz niemieckich, ogromnym zaskoczeniem i spowodowała doraźne załamanie się akcji wysiedleńczej w 1943 roku. Akcją wysiedleńczą przesunięto w czasie, ratując tym samym, wiele istnień ludzkich.

Oczywiście przybywało wciąż ludzi potrzebujących opieki, pomocy socjalnej i wsparcia. Tego wsparcia udzielały im instytucje opiekuńcze i charytatywne, działające jeszcze w II Rzeczypospolitej i wcześniej, takie jak PCK, Caritas i inne stowarzyszenia i komitety opiekuńcze, powstałe w czasie kampanii wrześniowej. Nadrzędnym celem tych organizacji było niesienie pomocy osobom poszkodowanym przez wojnę oraz tym, które wskutek polityki władz okupacyjnych, znalazły się w trudnej sytuacji życiowej, a takich wciąż przybywało. Władze niemieckie postanowiły scentralizować całość spraw związanych z opieką społeczną na obszarze Generalnej Guberni w ręku jednej organizacji. Sądziły bowiem, że powstanie jednej instytucji o charakterze opiekuńczym dla ludności z całej Generalnej Guberni, da im zupełną nad nią kontrolę oraz pozwoli przerzucić problemy i koszty związane z opieką społeczną na barki samych Polaków. Wreszcie po długich dyskusjach i sporach, co do przyszłego kształtu i zakresu działania Rady, Hans Frank zatwierdził nową instytucję opieki społecznej pod nazwą Rada Główna Opiekuńcza z zarządzeniem w składzie 5-7osobowym. W dniach 21-22 lutego 1940 roku, rozpoczęła ona swoją działalność. W myśl postanowień organizacyjno-prawnych, było zespolenie wszelkich organizacji dobrowolnej opieki społecznej i podejmowanie wszelkich kroków w celu uzyskania niezbędnych środków finansowych. Wszystkie powyższe działania RGO miała spełnić tylko w odniesieniu do ludności polskiej, nie obejmując pomocą Ukraińców, Żydów, Niemców. Oczywiście w jej skład weszli najaktywniejsi działacze PCK i Caritas, a na czele RGO stanął Polak, znany działacz społeczny Adam Ronikier. Aby rozprze-strzenić działalność na całą Polskę, trzeba było stworzyć tzw.



agendy terenowe RGO w poszczególnych powiatach lub w tzw. miastach wydzielonych. Najniższym ogniwem w strukturze RGO były delegatury gminne we wszystkich dystryktach. Osobno powstały Ukraińska Rada Gminna i Żydowska Samopomoc Społeczna, która szybko została rozwiązana, bo już w połowie 1942 r. W powiecie puławskim na czele Rady Opiekuńczej Powiatowej (ROP) stanął Mieczysław Kowalski - lekarz PCK, Zygmunt Śliwiński - właściciel ziemski, Irena Haase - aptekarz z Ireny, Mieczysław Koter - rolnik, Maria Gardzikowa - działaczka społeczna, wakant. Na czele Gminnego Komitetu RGO w Kurowie stanął Stanisław Rączka - kierownik szkoły oraz Michalina Młotkówna Czaki - nauczycielka. Mimo wprowadzonych ograniczeń ofiarność społeczeństwa była bardzo spontaniczna i w umiejętny sposób pobudzana przez działaczy RGO, rzesze społeczników z PCK i Caritasu oraz Kościół Katolicki, zakłady przemysłowe, okoliczne ziemianstwo, spółdzielnie pracy i prywatne dary całej ludności. Gromadzono środki w naturze (żywność, odzież, obuwie, lekarstwa, a wśród darów zagranicznych, największe znaczenie miała pomoc amerykańska. Nad jej organizacją czuwali działacze Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, oraz bratnie organizacje czerwonokrzyżskie z Hiszpanii, Kanady, Portugalii, Szwecji. Zostały opracowane specjalne kryteria podziału darów zagranicznych, którymi zajmowały się niższe szczeble organizacji społecznych RGO. Bardzo ważnym źródłem zaopatrywania w produkty żywnościowe i odzież, obok pomocy zagranicznej, były cykliczne wśród ludności polskiej zbiórki tzw. „zsyпки”. Chłopi oraz właściciele majątków ziemskich przekazywali zboże, ziemniaki, produkty żywnościowe, z których przygotowywano posiłki w placówkach RGO (kuchnie, punkty dożywiania, ochronki dla dzieci, szpitale). Niezwykle owocny i szeroki zasięg miała współpraca RGO w dziedzinie opieki społecznej z PCK, Caritas i z duchowieństwem Kościoła katolickiego, który prowadził bardzo szeroką działalność charytatywną. Wielu duchownych aktywnie działało w placówkach RGO na szczeblu powiatów i gmin. W naszej parafii Panie z Caritasu i PCK robiły paczki dla więźniów obozów koncentracyjnych i jenieckich, dzięki którym udało się przeżyć wielu z nich. Niezwykle ważną była opieka lekarska gminnych lekarzy, pielęgniarek i aptekarzy. Doświadczylam tego osobiście, gdyż pod koniec września 1943 roku, zostaliśmy przewiezieni z przepelnionego więźniami Majdanka do poszczególnych powiatów dystryktu lubelskiego, gdzie miały zaopiekować się nami miejscowe komitety RGO. Przewieziono nas w wagonach towarowych na stację w Klementowicach., gdzie poszczególne gminy przyjmowały pod opiekę 140 osób, przeważnie starszych w wieku 65-70 lat oraz chore dzieci od 4 - 12 lat. Ci ludzie chorzy, wycieńczeni, brudni, zawszeni zostali rozdzieleni po gminach powiatu puławskiego. Do Kurowa przywieziono Junakami 32 osoby, w tym 16 małych dzieci. Dzieci zdrowsze, starsze i większość dorosłych znalazły opiekę u gospodarzy, którzy liczyli na ich pomoc w gospodarstwie. Natomiast chore, niedożywione, bardzo małe, pozostały na kwartancie w starej szkole, pod opieką miejscowych lekarzy i serdecznych Pań z PCK, RGO, Caritasu. Jak potrzebna i skuteczna była ta opieka, świadczy fakt, że w archiwum akt dawnych, nie odnotowano żadnej ofiary śmiertelnej wśród dzieci. Ze wspo-

nień mojej przybranej mamy Anny Dębowskiej pamiętam, że były to Panie: Wiktoria Koziejowska, Maria Rukasz, Władysława Paśniczek, Antonina Dębowska, Maria Guzowska, Józefa Panecka, Stefania Głębińska, Wanda Kluczyńska, Halina Kluczyńska, Apolonia Koziejowska, Michalina Czaki i wielu innych ofiarnych kobiet i mężczyzn. Wszystkie wymienione Panie, już dawno nie żyją, ale pamięć o nich musi żyć w naszych sercach i rodzinach. Całe społeczeństwo Kurowa spontanicznie pospieszyło z pomocą materialną wysiedlonym, przynosząc żywność, ubrania, pościel, lekarstwa lub dając schronienie wysiedlonym z Zamojszczyzny i Poznańskiego, których to rodzin przewinęło się przez Kurów w czas wojenny kilkanaście. Harmonijna współpraca między instytucjami charytatywnymi, przejawiała się również w organizowaniu systematycznej pomocy dla więźniów obozów pracy przymusowej i przede wszystkim obozów koncentracyjnych, do których władze okupacyjne zezwoliły na przysyłanie paczek, listów oraz pośredniczeniu w przekazywaniu korespondencji z rodzinami. Niezwykle ważną kwestią działalności RGO były jej kontakty z podziemiem politycznym i zbrojnym ruchem oporu wobec polityki okupanta. RGO miała ogromny udział w organizacji opieki społecznej nad ludnością wysiedloną z Zamojszczyzny, a później przy wysiedleniach ludności w czasie trwania powstania warszawskiego i wysiedleń z Wielkopolski. W placówkach RGO znalazło zatrudnienie wiele osób z polskiej inteligencji, osób duchownych, twórców i działaczy kulturalnych, ludzi sztuki i nauki, oraz ludzi „spalonych” w ruchu konspiracyjnym. Świadczone również pomoc materialną i duchowe wsparcie dla rodzin osób pomordowanych, uwięzionych, wywiezionych na roboty przymusowe do Rzeszy. Oto fragment sprawozdania: „Ludność polska wykazuje pełne zrozumienie dla zagadnień opieki społecznej i rozumie niedolę i współczuje z nią, starając się przychodzić z pomocą w miarę możliwości i sił. Gdyby nie rzeczywistość i bezpośrednia, a nie dająca się ująć w cyfry pomoc ludności miejscowej, to wysiedleni dawno by z głodu pomarli, gdyż ani oficjalne przydziały, ani pomoc organizacji społecznych nie mogła w żadnym razie dać minimum egzystencji i uratować od śmierci głodowej.” Tak pisał w sprawozdaniu rocznym z 1943 r. jeden z działaczy gminnych RGO powiatu puławskiego. Pomimo ogromnego wyczerpania przedłużającą się wojną, coraz większych trudności w wyżywieniu, wzroście cen, społeczeństwo żywo i spontanicznie reagowało na każdą akcję organizowaną przez RGO, dzieląc się niekiedy przysłowiową „ostatnią kromką chleba” z osobami, które były w jeszcze gorszym położeniu. Tak też czynili mieszkańcy Kurowa, przyjmując wysiedleńców i zamojskie dzieci, dając przez to wyraz solidarności i ofiarności obywatelskiej.

Artykuł ten, pisałam z myślą o młodym pokoleniu, wnukach i prawnukach tych wspaniałych ludzi, aby brali przykład ze swoich babć i dziadków, którzy wspaniale spełnili swój chrześcijański i obywatelski obowiązek, ratując życie wielu ludziom w tak bestialskich, ciężkich czasach wojennych. Ich postawa zasługuje na szacunek, ponieważ robili to z potrzeby serca, niejednokrotnie sami ryzykując utratę zdrowia, a nawet życia. Cześć ich pamięci!

*Katarzyna Matraszek*



## Ognisko Muzyczne dla dzieci z Gminy Kurów

We wrześniu w szkole podstawowej zaczął pojawiać się Pan Dominik Mielko - dyrygent Orkiestry Dętej Gminy Kurów. Prowadził wstępne przesłuchania do Ogniska Muzycznego. Było to nowe doświadczenie dla dzieci, chętnie opowiadały o tym w domach i były zaintrygowane propozycją wzięcia udziału w proponowanych zajęciach muzycznych.

Na początku października rodzice dzieci, które zdały przesłuchania otrzymali bardzo miły list. Dyrygent ODGK informował w nim o predyspozycjach dziecka do zajęć w ognisku muzycznym i zapraszał do uczestnictwa.

Pomyślałam, że jest to świetna propozycja dla mojej córki, jej kolegów i koleżanek, szansa na bezpłatną, bo finansowaną przez Gminę Kurów, edukację muzyczną pod okiem człowieka

z pasją. Na początku października odbyło się spotkanie organizacyjne.

Zajęcia w ognisku mają charakter indywidualny i grupowy. W piątki uczestnicy zgłębiają zagadnienia teorii muzyki, przygotowują się do występów, w poniedziałki lub wtorki uczą się gry na instrumencie (flet poprzeczny, saksofon, klarnet, trąbka, gitara, pianino i inne).

Uczestnicy ogniska, a jest ich już 45, mają już za sobą pierwszy publiczny występ 11 listopada w Narodowe Święto Niepodległości w Gminnym Ośrodku Kultury w Kurowie. Dzieci z Ogniska wystąpiły u boku Orkiestry Dętej Gminy Kurów, która ma 110-letnie tradycje muzyczne. Był to wielki zaszczyt i wyzwanie dla uczniów ze szkół podstawowych z Gminy Kurów.



11 listopada 2017 r. Kurów

Występ uczniów z Ogniska Muzycznego  
z Gminną Orkiestrą Dętą pod batutą Dominika Mielko

Występ uczniów z Ogniska Muzycznego rozpoczął polonez odtańczony przy akompaniamencie orkiestry, uczniowie prezentowali fragmenty przemówienia Ignacego Paderewskiego, wiersze i wiązankę pieśni patriotycznych, wszystko pod okiem Pana Dominika Mielko.

Wspólny występ orkiestry i uczniów publiczność nagrodziła gromkimi brawami. Była to zachęta do dalszych ćwiczeń i nagroda za pracę włożoną podczas prób i występ. Dzieciom towarzyszyły w wielu przypadkach całe rodziny, będące wśród publiczności. To duże wsparcie i doskonała motywacja.

W imieniu rodziców serdecznie dziękuję za to, że nasze dzieci mogą bezpłatnie uczestniczyć w zajęciach ogniska, mogą się rozwijać artystycznie i rozbudzać swoją muzyczną wrażliwość. Mam nadzieję, że część z nich zagra w przyszłości w naszej orkiestrze.

Członkom Orkiestry Dętej Gminy Kurów dziękuję za wyrozumiałość i cierpliwość podczas prób i występów z dziećmi. Panu Dominikowi Mielko dziękuję za podjęcie trudu edukacji muzycznej naszych dzieci, zarażanie pasją, okazywaną serdeczność i umiejętność muzycznego łączenia pokoleń.

Zofia Kamińska-Dobrzyńska,  
mama Poli, uczestniczącej w zajęciach  
Ogniska Muzycznego

### Zajęcia w ognisku są bezpłatne dzięki wsparciu Gminy Kurów.

Przeznaczone są dla dzieci z terenu naszej gminy.

Odbývają się w piątki o godz. 17.00 w budynku wikariatu (zajęcia grupowe).

Nauka gry na instrumencie w poniedziałki lub wtorki (zajęcia indywidualne)

Zwróciłam się do Pana Dominika z prośbą o podzielenie się informacjami związanymi z Jego muzyczną pasją i nie tylko. Podczas zajęć i spotkań niewiele mówi o sobie, skupia się na tych, z którymi pracuje. Tym bardziej zachęcam do zapoznania się z Jego działalnością muzyczną i osiągnięciami.

**Dominik Mielko** studia licencjackie ukończył na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie klawesynu prof. Leszka Kędrackiego i klasie kameralistyki Władysława Kłosiewicza, studia magisterskie na Wydziale Artystycznym UMCS (w dwóch specjalnościach) w klasie dyrygowania prof. Urszuli Bobryk i w klasie organów prof. Gabrieli Klauzy. W roku 2010 uczestniczył w kursie pianistycznym Vladimira Ashkenaziego w Londynie. W latach 2010-13 studiował w Royal Northern College of Music w Manchesterze w klasie fortepianu Colina Stonea, w klasie klawesynu Juliana Perkinsa, Terenca Charlstona, będąc stypendystą tej uczelni. Od roku 2014 jest klawesynistą, pianistą i organistą Filharmonii Lubelskiej (w orkiestrze Symfonicznej Filharmonii oraz w zespole muzyki dawnej Konfraternia Caper Lublinensis), drugim dyrygentem Akademickiego Chóru Uniwersytetu Medycznego w Lublinie (od 2013), pianistą w Instytucie Muzyki UMCS (od 2013). Aktywnie działa w Lubelskich stowarzyszeniach: Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Lublinie (członek Rady Artystycznej, odznaczony srebrną odznaką PZChiO), Akademickie Stowarzyszenie Kulturalne im. dr. Hajnosa, Lubelska Akademia Muzyki Dawnej (współzałożyciel i prezes). W 2015 współzałożył zespół instrumentów dawnych Senza Batutta, z którym do dnia dzisiejszego odbył kilkanaście koncertów jako klawesynista, organista oraz dyrygent. Hobbystycznie zajmuje się hodowlą najstarszej polskiej odmiany owiec- wrzosówki.

## Prawo Ksiąg Wieczystych

Zgodnie z art. 46 §1 kodeksu cywilnego nieruchomości są częścią powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności /**grunty**/, jak również **budynki** trwale z gruntem związane lub ich części jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności:

Umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie **aktu notarialnego**. Niezachowanie tej formy skutkuje nieważnością transakcji z mocy prawa /art. 158 kodeksu cywilnego/.

**Księgi wieczyste** to urzędowe rejestry dotyczące nieruchomości, które określają ich stany prawne. Prowadzone są przez Sądy Rejonowe- Wydziały Ksiąg Wieczystych. Obecnie księgi mają wyłącznie formę elektroniczną. Sprawy związane z księgami wieczystymi nieruchomości załatwia się w sądzie rejonowym właściwym ze względu na położenie danej nieruchomości, albo korzystając z Internetu.

Najczęściej załatwiane sprawy związane z księgami wieczystymi to: zakładanie ksiąg wieczystych, wpisy praw oraz uzyskiwanie odpisów.

- Jeśli nieruchomość nie ma księgi wieczystej należy ją **zalo-**



**żyć**. Składa się wtedy jeden wniosek na formularzu o założenie księgi wieczystej i o wpis do niej posiadanego prawa. Kupując notarialnie nieruchomość można zlecić notariuszowi załatwienie spraw wieczystoksięgowych związanych z nieruchomością.



- **Odpis** księgi wieczystej może uzyskać każdy. Nie trzeba przedstawiać żadnych dokumentów poza dowodem osobistym.

- **Wpisu** prawa własności lub hipoteki jak i wyżej wymienionych czynności można dokonać osobiście udając się do sądu i na miejscu wypełniając formularz lub wniosek formularza przelać pocztą. W przypadku reprezentowania przez pełnomocnika wypełnia się jeszcze jeden formularz. Można je ściągnąć z Internetu, Sąd je honoruje. Do wyżej wymienionych czynności niezbędne są: dowód osobisty oraz oryginały, a nie kopie dokumentów potwierdzających przysługujące prawa do nieruchomości /akt notarialny, orzeczenie sądowe lub decyzja administracyjna/.

Po założeniu księgi wieczystej lub dokonaniu wpisu sąd przedstawionych dokumentów nie zwraca, zostają one w księdze wieczystej. Sąd może je udostępnić do wglądu.

Nabywcę nieruchomości, który w dobrej wierze działa na podstawie treści księgi wieczystej, chroni **rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych**. Jest to bardzo istotne zabezpieczenie prawne bowiem jeśli pojawi się niezgodność między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, a jej rzeczywistym stanem to kupując nieruchomość od osoby wpisanej w księdze wieczystej, stajemy się jej właścicielem nawet jeśli osoba ta w rzeczywistości nie miała do niej pełnych praw. Rękojmia jednak nie chroni wszystkich. Nie mogą na nią liczyć np. osoby działające w złej wierze. *AW* złej wierze jest ten, kto wie, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, albo ten kto z łatwością mógł się o tym dowiedzieć – art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece/.

**Dobra wiara** jest przekonaniem o przysługiwaniu określonego prawa. W świadomości osoby pozostającej w dobrej wierze musi istnieć więc przekonanie, że istnieje określony stan, który faktycznie w rzeczywistości nie zachodzi. Przekonanie jest natomiast usprawiedliwione, gdy osoba będąca w dobrej wierze nie wie, że istnieją jakiegokolwiek okoliczności, które wpływałyby na jej uprawnienia.

Wiele spraw wieczystoksięgowych można załatwić przy pomocy Internetu: przeglądać księgi wieczyste, samodzielnie wydrukować odpis, uzyskać wypis oraz zaświadczenie o zamknięciu księgi.

Obecnie każda osoba, która zna numer księgi wieczystej, może bezpłatnie ją **przeglądać** za pomocą strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości <https://przegladarka-ekw.ms.gov.pl> Nie trzeba podawać ani danych osobowych, ani uiszczać opłaty za przeglądanie. Wydruk taki nie posiada mocy dokumentu urzędowego.

Natomiast, aby uzyskać **wypis, odpis** lub zaświadczenie o zamknięciu księgi wieczystej wniosek składa się za pomocą strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości, na której jest odpowiednia zakładka /ta sama co do przeglądania księgi/ oraz instrukcję. Za wnioski składane online trzeba zapłacić w formie elektronicznej, ponieważ nie zostaną one rozpatrzone. Po złożeniu wniosku, w którym wskazuje się formę dostarczenia dokumentu, otrzymuje się w pierwszej kolejności potwierdzenie złożenia wniosku. Następnie wnioskodawca otrzymuje dostęp do pliku w formacie PDF zawierającego żądany dokument. Wy-

drukować należy całość dokumentu. Ma on moc dokumentu wydawanego przez sąd w formie papierowej. Na samodzielnie wydrukowanym dokumencie nie ma pieczęci, ani podpisu osoby wydającej dokument. Aby dostać tradycyjny dokument zaopatrzonego w pieczęć i podpis należy zamówić jego przesłanie w formie tradycyjnej i przyjdzie on pocztą. Ale wyższa będzie opłata.

Żądane dokumenty nie mają żadnego terminu ważności stanowiąc wiernie odzwierciedlenie stanu wpisów w księdze wieczystej z czasu pobrania danych z centralnej bazy danych ksiąg wieczystych.

**Odpis z księgi wieczystej** zawiera informacje: opisujące nieruchomość, powierzchnię, rodzaj /lokal mieszkalny, dom, działka/ położenie, o właścicielu /jego dane osobiste/, o ograniczonych prawach rzeczowych /np. służebnościach ustanowionych na nieruchomości np. drodze koniecznej, ustanowionych hipotekach oraz prawach wynikających z umów np. dzierżawa, najem/.

**Wyciąg z księgi wieczystej** – wydaje się online, to część informacji z księgi wieczystej. Równocześnie można wносить o wydanie wyciągu z jednego lub wielu działów księgi wieczystej.

**Wzmianki** /numerki/, które pojawiają się w księdze są informacjami, że do wydziału ksiąg wieczystych sądu rejonowego wpłynął wniosek, który jeszcze nie został rozpatrzony. Jest to ostrzeżenie, że treść księgi wieczystej może być już nieaktualna lub niebawem ulegnie zmianie oczywiście jeśli sąd pozytywnie dany wniosek rozpatrzy. Wtedy zmiana jest wpisywana do księgi. Wniosek o wpis może złożyć nie tylko właściciel nieruchomości, ale także inne podmioty /instytucje, osoby prawne, osoby fizyczne/, które chcą zabezpieczyć swoje interesy.

**Księga wieczysta dzieli się na cztery działy**. Każdy z nich zawiera inne informacje dotyczące nieruchomości:

- **Dział I** – położenie, powierzchnia, oznaczenia geodezyjne nieruchomości, informacja o zabudowie i sposobie użytkowania nieruchomości.

- **Dział II** – dane o właścicielu, użytkowniku wieczystym

- **Dział III** – wpisy różnych roszczeń np. służebności gruntowe obciążające nieruchomość.

W tym dziale znajdują się również informacje o egzekucji z nieruchomości np. licytacji.

- **Dział IV** – wpisy hipotek

## OPŁATY

Od wniosku tradycyjnego obowiązują następujące opłaty:

- wpis w księdze wieczystej własności, użytkownika wieczystego lub ograniczonego prawa rzeczowego – **200 zł**,
- wpis udziału w prawie – pobiera się część opłaty stałej proporcjonalną do wysokości udziału, nie mniej jednak niż **100 zł**,
- wpis w księdze wieczystej własności, użytkownika wieczystego lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na podstawie dziedziczenia, zapisu lub udziału spadku, albo zniesienia współwłasności niezależnie od liczby udziałów w tych prawach – **150 zł**,
- wpis własności użytkownika wieczystego, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nabytego w wyniku podziału

majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami – **150 zł**,

- wpis własności nieruchomości rolnej o pow. do 5 ha – **150 zł**,

- wpis praw osobistych i roszczeń – **150 zł**,

- zmiany treści ograniczonych praw rzeczowych – **150 zł**,

- założenie księgi wieczystej – **60 zł**,

- połączenie nieruchomości w jednej księdze wieczystej, która jest już prowadzona, niezależnie od liczby łączonych nieruchomości – **60 zł**,

- odłączenie nieruchomości lub jej części – **60 zł**,

- wpis ostrzeżenia o niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – **60 zł**,

- sprostowanie w dziale I – **60 zł**,

- od wniosku o wykreślenie wpisu pobiera się połowę opłaty należnej od wniosku o wpis.,

- od wniosku o złożenie do zbioru dokumentów pobiera się opłatę stałą przewidzianą dla wniosku o wpis do księgi wieczystej,

Podstawa prawna art. 42 – 48 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U z 2016 r., poz. 623 z późn. zm.)

## ONLINE

Od wniosku o wydanie dokumentu online w celu jego samodzielnego wydrukowania obowiązują następujące opłaty:

Za wniosek o wydanie:

- odpisu zwykłego księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **20 zł**,

- odpisu zwykłego księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **50 zł**,

- wyciągi z księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości: - **5 zł**, za wyciąg z jednego działu księgi wieczystej,

- **10 zł** – za wyciąg z dwóch działów księgi wieczystej,

- **15 zł** – za wyciąg z trzech działów księgi wieczystej,

- **20 zł** – za wyciąg z czterech działów księgi wieczystej.,

- zaświadczenia o zamknięciu księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **5 zł**

**W wypadku, gdy żądany dokument ma być przesłany w formie papierowej pocztą:**

Za wniosek o wydanie:

- odpisu zwykłego księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **30 zł**,

- odpisu zupełnego księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **60 zł**,

- wyciągu z księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **15 zł**, za wyciąg z jednego działu księgi wieczystej,

- **20 zł** za wyciąg z dwóch działów księgi wieczystej,

- **25 zł** - za wyciąg z trzech działów księgi wieczystej,

- **30 zł** – za wyciąg z czterech działów księgi wieczystej-

- zaświadczenia o zamknięciu księgi wieczystej pobierana jest opłata w wysokości - **10 zł**.

Stanisław Wójcicki - Wójt Gminy Kurów

## Zimowy czas – trudny czas



Zima jest ciężkim okresem dla osób starszych, niepełnosprawnych czy znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Na terenie naszej gminy nie ma osób bezdom-

nych, w ostatnich latach nie zanotowano również przypadków zamarznięcia, jednak zimy często są bardzo dotkliwe w skutkach, a przebywanie w wyziębionych po-

mieszczeniach nie jest obojętne dla organizmu. Dlatego zwracamy się z apelem do mieszkańców gminy o czujność i wrażliwość oraz zgłaszanie do odpowiednich instytucji wszelkich sygnałów na temat osób, którym potrzebna jest pomoc, np. w postaci zapewnienia opału, czy pomocy w codziennym funkcjonowaniu. Szczególną uwagę zwrócić należy na osoby starsze, mieszkające samotnie. Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie wspólnie z Policją odwiedzają mieszkańców gminy najbardziej narażonych na działanie niskich temperatur i potrzebujących wsparcia, ale istotne jest, abyśmy wszyscy byli wrażliwi na potrzeby innych w swoim najbliższym otoczeniu.

Nie bądźmy obojętni, gdy gdzieś w pobliżu, bliskim sąsiedztwie marzną ludzie. Jeżeli widzicie Państwo osoby potrzebujące, pozbawione dachu nad głową, opa-



lu, czy w inny sposób zagrożone, prosimy sygnali te kierowca do odpowiednich służb: Policji, Pogotowia, Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie. Każde zgłoszenie jest sprawdzane.

Kontakt z Ośrodkiem Pomocy Społecznej: ul. Lubelska 45, Kurów, tel. 81 88 11 490 w godz. 7.00-15.00 od poniedziałku do piątku.

Ważne numery telefonów:

Policja 997

Pogotowie 999

Numer alarmowy 112

Liczymy na współpracę i mamy nadzieję, że podjęte odpowiednio wcześniej wszechstronne działania, współdziałanie wszystkich służb oraz pomoc międzysąsiedzka przyczynią się do złagodzenia negatywnych skutków chłodniejszego okresu i pomogą uniknąć tragicznych w skutkach następstw zimy.

Osoby bezdomne schronienie uzyskać mogą w Schronisku dla Bezdomnych Mężczyzn Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta, ul. Rybacka 6, 24-100 Puławy, tel. 81-887-48-56, (schronisko czynne całodobowo przez cały rok).

OPS Kurów

## ŚWIADCZENIA RODZINNE - PODSUMOWANIE

Od 1 sierpnia bieżącego roku Ośrodek Pomocy Społecznej w Kurowie przyjmuje wnioski o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych oraz świadczenia wychowawczego na nowy okres zasiłkowy 2017/2018. Do 30 listopada wpłynęło 364 wnioski dotyczące świadczeń rodzinnych oraz 551 dotyczące świadczeń wychowawczych. Wnioski rozpatrywane są na bieżąco według daty wpływu. Osobom, które złożyły wnioski o świadczenia rodzinne do 31 sierpnia ustalenie prawa do ww. świadczeń oraz ich wypłata nastąpiła do 30 listopada. W przypadku osób, które złożyły wnioski na nowy okres zasiłkowy od 1 września do 31 października ustalenie prawa do świadczeń

oraz ich wypłata nastąpi do 31 grudnia. Osobom, które złożyły wnioski w okresie od 1 listopada do 31 grudnia ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych oraz ich wypłata nastąpi do ostatniego dnia lutego następnego roku.

Na dzień 1 grudnia 2017 wydanych zostało 330 decyzji dotyczących świadczeń rodzinnych, w tym 14 decyzji odmownych oraz 536 decyzji dotyczących świadczenia wychowawczego, w tym 21 decyzji odmownych. Wypłacono 1 638 świadczeń wychowawczych w kwocie 816 479 zł.

OPS Kurów

## Wspólnie dla najmłodszych



Wzorem lat ubiegłych mieszkańcy gminy Kurów wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. W akcję zaangażowało się wielu wolontariuszy i ludzi dobrej woli oraz instytucje: Szkoły w Kurowie i w Klemontowicach, Przedszkole, Ośrodek Pomocy



Społecznej, Ochotnicza Straż Pożarna w Kurowie, Gminny Ośrodek Kultury. Dzięki tej współpracy udało się sprawnie przeprowadzić wszystkie działania. W wyznaczonych punktach zbierano żywność, słodycze, zabawki, książki, przybory szkolne. W szkołach zorgani-

zowano dyskotekę, gdzie biletem wstępu była tabliczka czekolady. Dzięki ludziom dobrej woli udało się zebrać około 1t 300 kg darów między innymi słodyczy, odzieży, zabawek, obuwia, książek, artykułów szkolnych, artykułów chemicznych oraz żywność długoterminową. Z zebranych darów przygotowane zostały paczki świąteczne dla dzieci. Paczki wręczał Święty Mikołaj podczas wesołej zabawy w Gminnym Ośrodku Kultury.

Koordinatorzy akcji składają serdeczne podziękowania dla każdego, kto przyczynił się do tego, by na twarzach dzieci pojawił się uśmiech. Wesołych Świąt!

## 150. Rocznica urodzin Józefa Piłsudskiego

Józef Piłsudski czynem i walką dążył do odzyskania niepodległości. Wielki patriota i mąż stanu, twórca polskiego wojska. Zwolennik konfederacji Polski, Ukrainy, Białorusi i Litwy przeciwko Rosji. Uważał, że niepodległości nie wywalczy

się tylko dyplomacją i traktatami, lecz własnym wojskiem oraz krwią i ofiarą rodaków.

Zasługi Piłsudskiego dla Polski, ale także dla Europy są istotnie wiekopomne. Ale równie ważne i ponadczasowe są

jego **sentencje**, niezmiernie aktualne, także teraz w XXI wieku w zupełnie innej epoce. Zestawienie tych złotych myśli tworzy wyjątkowy testament polityczny i przesłanie Józefa Piłsudskiego dla kolejnych pokoleń Polaków.

- „W życiu bywają rzeczy ważniejsze niż samo życie.”
- „Być zwycięzonymi i nie ulec – to zwycięstwo. Zwyciężyć i spocząć na laurach – to klęska.”
- „Zginać możemy, ale hańby imieniu naszemu nie przyniesiemy. Polacy chcą niepodległości, lecz pragnęliby, aby ta niepodległość kosztowała dwa grosze i dwie krople krwi. A niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale bardzo kosztownym.”
- „Mamy Orła Białego, szumiącego nad głowami, mamy tysiące powodów, którymi serca nasze cieszyć możemy. Lecz uderzmy się w piersi! Czy mamy dość wewnętrznej siły? Czy mamy dość tej potęgi duszy? Czy mamy dość tej potęgi materialnej, aby wytrzymać jeszcze próby, które nas czekają? Przed Polską leży i stoi wielkie pytanie: czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych?”
- „Niegdyś spotykaliśmy w Polsce ludzi twierdzących, że służba dla Rosji jest równoznaczną ze służbą Ojczyźnie.”
- „Podczas kryzysów strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcy.”
- „Bezsilna wściekłość dusiła mię nieraz, a wstyd, że w niczym zaszkodzić wrogom nie mogę, że muszę znosić w milczeniu deptanie mej godności i słuchać kłamliwych i pogardliwych słów o Polsce, Polakach i ich historii, palił mi policzki.”
- „My wam wywalczyliśmy niepodległość Ojczyzny, a wy będziecie w niej żyć,

- pracować i rządzić. Zapamiętajcie: jeżeli zwrócić się na Wschód, to minimum o jeden wiek cofniecie się z kulturą, ekonomią itp. Jeżeli zwrócić się na Zachód, minimum o jeden wiek szybciej Polska będzie się rozwijać.”
- „Nie może być litości dla złodziejów dobra publicznego w Polsce. Żadne zdrowe społeczeństwo nie będzie bez zdobycia się na opór czynny, aby znośić gospodarki bandytów, podtrzymywanych przez władze, i władz, podtrzymywanych przez bandytów.”
- „Sąsiedzi nasi, z którymi pragnęlibyśmy żyć w pokoju i zgodzie, nie chcą zapomnieć o wiekowej słabości Polski, która tak długo stała otworem dla najazdów i była ofiarą narzucania jej obcej woli przemocą i siłą.”
- „Ja nikomu prawie nie ufam, a cóż dopiero Niemcom. Muszę jednak grać, bo Zachód jest obecnie parszywieńki. Wzajemne popieranie się Niemiec i Rosji może być tylko straszeniem Europy, demonstracją. Ale o ile jest bluffem – nie wiadomo.”
- „Narody europejskie, bardziej oddalone od ogniska bolszewickiego, mogą jeszcze wierzyć w piękno ustroju. My zaś, jako sąsiedzi Rosji Sowieckiej, mogliśmy bardzo dokładnie zdać sobie sprawę z wyników doświadczeń komunistycznych.”
- „Nie ma Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej na jej mapie. Polska jest stale oskarżana w innych państwach. Jest w tym wyraźna i niedwuznaczna chęć posiadania w środku Europy państwa, którego kosztem można byłoby załatwić wszystkie porachunki europejskie.”

- „Nie chcemy mieszać się do życia wewnętrznego któregośkolwiek z naszych sąsiadów, lecz pozwolić nie możemy, by pod jakimkolwiek bądź pozorem, chociażby pod pozorem rzekomego dobrodziejstwa, naruszano nasze prawo do samodzielnego życia.”
- „Bez względu na to, jaki będzie jej rząd, Rosja jest zaciekle imperialistyczna. Jest to nawet zasadniczy rys jej charakteru politycznego. Mieliśmy imperializm carski, widzimy dzisiaj imperializm czerwony – sowiecki. Polska stanowi zapórę przeciwko imperializmowi Rosji.”
- „Konstytucja nasza zredagowana jest w ten sposób, że wszystkie trzy sprężyny główne państwa nie mogą działać harmonijnie, a muszą stale być z sobą w sporze. Zamiast wyznaczyć możliwości ściśle, co robi prezydent, co robi rząd, co robi sejm, zostawiono wszystko, wszystko w najliberalniejszym tego słowa znaczeniu – zarówno prezydentowi, jak i rządowi, jak i sejmowi. Niejasność ta tak się rzuca w oczy. Naturalnie, że ścisłość określeń prawnych w dziedzinie politycznej jest ideałem niedoścignionym. Im bardziej jednak do ścisłości się dochodzi, tym jest lepiej.”
- „Czy Polska chce, aby jej sejmy były podobne do dawnych i miały cechę suwerenności partii i wychodków partyjnych, rozzuchwalających się stale w nadużyciach, czy też chce z tym zerwać tak, aby śladu z tej przeszłości nie zostało?”
- „Spotykam świat agentury, idący przeciwko nam całą siłą, całą parą, starający się nas zbrukać. Zwycięstwa nad agenturami nie odnieśliśmy wcale. Agentury, jak jakieś przekleństwo, idą dalej bok w bok i krok w krok.”

## KALENDARIUM ŻYCIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, KTÓRY BYŁ RÓWNIEŻ W KUROWIE

**5 grudnia 1867 r.** – w Zułowie na Wiłęszczynie (60 km od Wilna) przyszedł na świat Józef Klemens Piłsudski, czwarte dziecko w rodzinie szlacheckiej (herbu Kościusza) Józefa Wincentego Piotra Piłsudskiego i Marii z Bilewiczów. Aby para mogła się pobrać, konieczne było zezwolenie władz kościelnych, gdyż byli bliskimi kuzynami. Podczas powstania styczniowego Józef Wincenty pełnił funkcję komisarza Rządu Narodowego na powiat rosieński. Po klęsce ukrywał się, z żoną

zamieszkał w Zułowie pod koniec 1863 r. Mieli ok. 8 tys. hektarów ziemi oraz m.in. młyn, gorzelnię, wytwórnię drożdży, cegielnię i wytwórnię terpentyny.

**15 grudnia 1867 r.** – chrzest w kościele rzymskokatolickim. W 1899 r. – by ożenić się z rozwódką i ewangeliczką Marią z Koplewskich Juszkiewiczową – przeszedł na luteranizm, w 1916 r. wrócił do katolicyzmu.

**1867 – 1875 r.** – wychowanie w domu rodzinnym, języków uczyły go Francuzka

i Niemka, dzięki matce, którą nazywał „nieprzejeжданą patriotką”, poznał dzieje Polski, m.in. „Śpiewy historyczne” Juliana Ursyna Niemcewicza i poezję Mickiewicza: *Matka najbardziej lubiła z naszych wieszczów Krasińskiego, mnie zaś od dzieciństwa zachwycał zawsze Słowacki, który też był dla mnie pierwszym nauczycielem zasad demokratycznych.* W jednym z wywiadów Piłsudski powie: *Po ojcu odziedziczyłem zdolności, po matce – charakter.*



**Lipiec 1875 r.** – po niefortunnych inwestycjach ojca i pożarze w Zułowie rodzina Piłsudskich przeniosła się do Wilna, żyła w trudnych warunkach, utrzymując się m.in. z wynajmowania bryczek.

**1877 r.** – ze starszym o rok bratem Bronisławem rozpoczął naukę w rosyjskim I Gimnazjum w Wilnie, gdzie zetknęli się z intensywną rusyfikacją. Józef został ukarany za rozmowy po polsku i za nieukłonienie się gubernatorowi czterogodzinnym aresztem. W 1882 r. z bratem i kolegami założył Spółnię – kółko samokształceniowe sprowadzające potajemnie z Warszawy polskie książki.

**1 września 1884 r.** – śmierć matki. 17 – letni Józef rozpoczął ósmą klasę gimnazjum. Okres fascynacji „Ogniem i mieczem” i „Potopem” czytany w odcinkach w gazecie.

**26 czerwca 1885 r.** – na świadectwie dojrzałości najlepsze wyniki ma z geografii (piątka) i historii (czwórka), słabiej z językami, poza francuskim (miał tak dobre noty, że został zwolniony z egzaminu).

**Jesień 1885 r.** – początek studiów medycznych na Uniwersytecie Charkowskim, na którym związał się z niepodległościowymi stowarzyszeniami studentckimi i chodził na spotkania organizacji rewolucyjnej Narodna Wola. Zaczął się też interesować drukami socjalistów.

**2 i 3 marca 1886 r.** – zatrzymany ze 150 studentami podczas demonstracji z okazji 25. rocznicy uwłaszczenia chłopów, za co dostał sześć dni aresztu.

Wiosną 1886 r. bezskutecznie starał się przenieść na uniwersytet w Dorpacie.

**22 marca 1887 r.** – za udział w spisku na życie cara Aleksandra III został aresztowany wraz z Bronisławem (był przewodnikiem po Wilnie członka Narodnej Woli, któremu brat załatwił truciznę – miała być umieszczona w bombie, by w razie odniesienia lekkich ran car od niej zmarł). 19 – letni Piłsudski trafił do twierdzy pietropawłowskiej, a 1 maja dostał wyrok pięciu lat zesłania na Syberię (Bronisław skazany na 15 lat katorgi trafił na Sachalin).

**Październik 1887 r.** – dotarł do Irkucka, skąd miał trafić do Kireńska, ale 1 listopada w więzieniu wybuchł bunt i choć nie był weń zaangażowany, został brutalnie pobity i stracił dwa przednie zęby. Za rzekomy udział w buncie dostał dodatkowe pół roku więzienia.

**Grudzień 1887 – lipiec 1890 r.** – w Kireńsku, w domu socjalisty Stanisława Landego, poznał pierwszą miłość Leonardę Lewandowską. W sierpniu 1890 r. został przeniesiony do wsi Tunka (200 km na południe od Irkucka), gdzie panował łagodniejszy klimat. Jak wspominał zesłaniec Stefan Juszczyński: *Był bardzo chudy i wąty, trochę przygarbiony, piersi miał wpadnięte, ciągle kaszłał (...).* Pewna Cyganka, wróżąc z ręki Piłsudskiemu, mówiła: „*Cariom budiesz !*” (Będziesz carem !).

**1 lipca 1892 r.** – powrót do Wilna, gdzie wstąpił do PPS i został korespondentem konspiracyjnego czasopisma „Przedświt”. **W 1894 r.** został redaktorem naczelnym „Robotnika”.

**Maj – sierpień 1896 r.** – podczas kongresu II Międzynarodówki Socjalistycznej w Londynie z Ignacym Daszyńskim i Ignacym Mościckim zabiegał o rezolucję popierającą walkę Polaków o własne państwo.

**15 lipca 1899 r.** – ożenił się z Marią z Koplewskich Juszkiewiczową. Para przeniosła się do Łodzi, gdzie Piłsudski prowadził tajną drukarnię „Robotnika”.

**Noc z 21 na 22 lutego 1900 r.** – został aresztowany, oskarżony o kolportaż nielegalnych wydawnictw i udział w zabójstwie dwóch agentów ochrony. Osadzony w warszawskiej Cytadeli symulował chorobę psychiczną, a po przewiezieniu na

badania do szpitala w Petersburgu zdołał uciec 14 maja 1901 r.

**Luty 1904 r.** – po wybuchu wojny rosyjsko – japońskiej Piłsudski namawiał endeków do wspólnego tworzenia w Japonii legionów złożonych z polskich dezertersów z armii carskiej. Roman Dmowski odmówił. PPS zaproponował Japończykom usługi wywiadowcze w zamian za poruszenie kwestii polskiej na konferencji pokojowej oraz wsparcie finansowe i militarne.

**Kwiecień 1904 r.** – współtworzy Organizację Bojową PPS, która osiągnęła liczbę 2 tys. bojowców i przeprowadziła wiele zamachów na dygnitarzy carskich i napadów na kasy oraz pociągi z pieniędzmi. 13 listopada na placu Grzybowskim w Warszawie doszło do pierwszego wystąpienia zbrojnego przeciwko władzy carskiej od powstania styczniowego. Piłsudski zdawał sobie sprawę, że europejscy socjaliści nie popierają dążeń niepodległościowych Polaków i rewolucji nie uda się przekształcić w powstanie antyrosyjskie. *Nie mówił wiele i patrzył ponuro. Zastawiano przed nim herbatę, palił bez końca papierosy. Pożerała go walka z tępyimi, niewierzącymi ludźmi* – pisał o nim ukrywający go Michał Sokolnicki.

**Czerwiec 1904 r.** Józef Piłsudski spotkał się z działaczami PPS w Kurowie: Leonem Dobrzyńskim, Piotrem Drażkiewiczem, Janem Diupero, Janem Kozakiem, Janem Piłatem, Stanisławem Szeleźniakiem i Stanisławem Pękałą. Po krótkim nocnym odpo-





czynku w sady między ulicami Blich i Warszawską nad ranem pospiesznie opuścił Kurów w obawie przed aresztowaniem. Rano Kurów został otoczony przez sotnię kozaków przybyłych z Puław. Zatrzymano wielu członków PPS.

**Lipiec 1904 r.** – wyjazd do Tokio, zwrócił się do Japończyków o broń dla PPS i utworzenie legionu polskiego (bezsukcesywnie). Do Tokio pojechał też Dmowski, przedstawiał PPS jako organizację marginalną i odradzał angażowanie się w sprawę polską. Doszło tam do kilku rozmów Piłsudskiego z Dmowskim. Japończycy przekazali PPS nieco broni, amunicji i pieniędzy.

**17 – 20 października 1904 r.** – opowiedzenie się za „tątką czynu” – podczas konferencji Centralnego Komitetu Robotniczego PPS oświadczył, że jest ona koniecznością, nawet gdyby doprowadziła do powstania utopionego we krwi. Taniej nas to będzie kosztowało niż dzisiejsza martwość.

**Październik 1906 r.** – Piłsudski zaproponował wywiadowi Austro – Węgier „usługi wywiadowcze przeciwko Rosji w zamian za pewne wzajemne usługi”. Otrzymał oficera prowadzącego.

**Listopad 1906 r.** – rozłam w PPS na PPS lewicę i PPS – Frakcję Rewolucyjną z Piłsudskim na czele. Większość człon-

ków OB PPS poszła za nim.

**Czerwiec 1908 r.** – utworzył we Lwowie tajną organizację wojskową Związek Walki Czynnej. Na jej czele jej stanął Kazimierz Sosnkowski, instruktor Organizacji Bojowej PPS. Piłsudski zdecydował się na współpracę z Wiedniem licząc na to, że Austriacy pomogą odbudować Polskę. Z ZWC blisko współpracowały organizacje paramilitarne: Związek Strzelecki, Towarzystwo „Strzelec” i Polskie Drużyny Strzeleckie. W 1912 r. Piłsudski został komendantem głównym Związku Strzeleckiego (ps. „Mieczysław”) i naczelnym komendantem sił wojskowych.

**26 września 1908 r.** – akcja pod Bzdanami (25 km od Wilna). Bojowcy pod dowództwem Piłsudskiego napadli na pociąg i zdobyli 200 tys. rubli. Wkrótce po tej akcji już na stałe związał się z Aleksandrą Szczerbińską z OB PPS. Z ich związku urodzą się córki Wanda (1918) i Jadwiga (1920). Maria nie zgadzała się na rozwód, ożenił się ze Szczerbińską dopiero po śmierci pierwszej żony w 1921 r.

**21 lutego 1914 r.** – odczyt Piłsudskiego w Paryżu, w którym przewidział, że wojna rozpocznie się na Bałkanach, w jej pierwszej fazie Austro – Węgry i Niemcy pobiją Rosję, a potem aliansi zachodni – państwa centralne. Uważał, że początkowo Polacy powinni być „z Niemcami przeciwko Rosji”, a potem „z Anglią i Francją przeciwko Niemcom”.

**28 lipca 1914 r.** – wybuch wojny austriacko – serbskiej przerodził się w wojnę światową. 3 sierpnia na krakowskich Błoniach z drużyn „Strzelca”, „Sokoła” i Drużyn Bartoszewych sformowana została podporządkowana Austriakom I Kompania Kadrowa (144 żołnierzy pod dowództwem Tadeusza Kasprzyckiego).

**6 – 12 sierpnia 1914 r.** – wkroczenie I Kampanii Kadrowej do Królestwa Kongresowego zostało obojętnie przyjęte przez mieszkańców. Piłsudski ogłosił się komendantem wojsk polskich. Ponieważ nie było szans na wywołanie powstania antyrosyjskiego, Austriacy zażądali od niego rozwiązania oddziałów strzeleckich. Odmówił. Od 16 sierpnia jego wojsko podlegało Naczelnemu Komitetowi Narodowemu w Krakowie, stając się rdzeniem Legionów Polskich.

**Październik 1914 r.** – Piłsudski zało-



22 stycznia 1933 roku. Obchody rocznicy powstania styczniowego w Belwederze

Listopad 1930. Marszałek odbiera raport od plutonu pochorążych





Marszałek w towarzystwie nuncjusza apostołskiego Achille Rattiego (przyszłego papieża Piusa XI), który jako jeden z dwóch (obok Turcji) przedstawicieli dyplomacji zagranicznej pozostał w stolicy Polski podczas Bitwy Warszawskiej

zył tajną Polską Organizację Wojskową i został jej komendantem. **15 listopada** po wyrwaniu się jego oddziałów z rosyjskiego okrążenia i wycofaniu do Krakowa został mianowany brygadierem.

**Sierpień 1915 r.** – w zajętej przez Niemców Warszawie zablokował werbunek do Legionów, domagając się od Niemców i Austriaków zgody na powstanie polskiego rządu i armii.

**29 lipca 1916 r.** – wobec braku politycznych rozstrzygnięć Berlina i Wiednia w polskiej sprawie zrezygnował z dowodzenia 1. Brygadą Legionów. Tę decyzję poprzedziła bohaterska postawa legionistów podczas bitwy pod Kostiuchnowką na Wołyniu (4-6 lipca), gdzie Polacy nie dopuścili do przerwania frontu.



Rok 1915. Komendant Józef Piłsudski przy stole z 101 innymi – w Białym Wiercie w Opatowie, sekretarz Piłsudskiego i Wacław Stawski, przytulony premier



11 listopada 1918 roku. Józef Piłsudski powiódł z Niemcy w Magdeburgu do Warszawy. Głównie widać go i Słupę. Często to wydarzenie łączy się z procesją fotograficzną. Wzrost w rzeczywistości powstała dwa lata wcześniej na Dworcu Flakietek w Warszawie

**5 listopada 1916 r.** – Niemcy i Austria ogłosiły „Akt 5 listopada”, w którym obiecały utworzenie państwa polskiego z ziem zaboru rosyjskiego, licząc na milion polskich rekrutów. *Po raz pierwszy w tej wojnie światowej dzisiaj w miastach naszych publicznie z ust przedstawicieli wielkich armii – narodów padają zapomniane poza Polską słowa: Niepodległość Polski, Wojsko Polskie – napisał Piłsudski.*

**12 grudnia 1916 r.** – wszedł w skład Tymczasowej Rady Stanu w Warszawie i podporządkował jej POW. **W lutym 1917 r.** powiedział, że czeka na rewolucję w Rosji i wejście do wojny Ameryki. Tu tymczasem niech się tworzy początek administracji, szkolnictwa, sądownictwa etc.

**22 lipca 1917 r.** – kryzys przysięgowy – Piłsudski zalecał legionistom, by nie składali przysięgi na wierność cesarzowi Niemiec. Niemcy internowali 3,3 tys. legionistów, Austriacy przenieśli 3,5 tys. żołnierzy polskich do swojej armii, a Piłsudski został uwięziony w Magdeburgu i stawał się coraz popularniejszy.

**8 listopada 1918 r.** – po wybuchu rewolucji w Niemczech został zwolniony i zawieziony wraz z Kazimierzem Sosnowskim do Warszawy, w której pojawili się **10 listopada**. Do dymisji podał się także „rewolucyjno – ludowy” rząd Ignacego Daszyńskiego utworzony w Lublinie. Powstała pod niemieckimi auspicjami **14 listopada** Rada Regencyjna rozwiązała się, przekazując całą władzę Piłsudskiemu, który przejął także kontrolę nad armią.

**15 listopada 1918 r.** papież Benedykt XV przekazuje J. Piłsudskiemu błogosławieństwo dla Narodu Polskiego.

**16 listopada 1918 r.** – wysłał notę do mocarstw o powstaniu niepodległego

państwa polskiego, a na premiera desygnował Jędrzeja Moraczewskiego. Objął tekę ministra spraw wojskowych.

**22 listopada 1918 r.** – został tymczasowym naczelnikiem państwa, odtąd do wyboru Sejmu Ustawodawczego stał się „najwyższą władzą RP”. Dał pełnomocnictwa do rozmów pokojowych Komitetowi Narodowemu Polskiemu z Romanem Dmowskim na czele.

**4/5 stycznia 1919 r.** – próba zamachu stanu przeprowadzona przez sympatyzyjących z prawicą płk. Mariana Januszajtisa, Eustachego Sapiechę i Jerzego Zdziechowskiego. Piłsudski szybko opanował sytuację w Warszawie i po reprimendzie udzielonej spiskowcom zwolnił ich do domów.

**26 stycznia 1919 r.** – wybory do Sejmu wygrał endecja, sejm wydał uchwałę określającą kompetencje naczelnika państwa – tzw. mała konstytucję

**1919 r.** – walki z bolszewikami i Ukraińcami. W kwietniu zajęte zostało Wilno, w maju – Halicz i Stanisławów. 28 czerwca polska ofensywa dochodzi do Zbrucza. Naczelnik porozumiał się z ukraińskim przywódcą Symonem Petłurą, chciał, aby na wschód od Polski powstały sfederowane z nią państwa narodowe, a jednym z nich miała być Ukraina.

**19 marca 1920 r.** – w dniu imienin Piłsudski przyjął stopień marszałka Polski.

**25 kwietnia – 7 maja 1920 r.** – wyprawa kijowska zakończona zajęciem niebronionego przez bolszewików Kijowa, który Marszałek odwiedza. Owacyjnie przywitany w Warszawie.

**10 czerwca 1920 r.** – Polacy opuścili Kijów, a Wojsko Polskie pod naporem Armii Czerwonej rozpoczęło odwrót.

**Lipiec – sierpień 1920 r.** – na Piłsudskiego spadła fala krytyki, bolszewicy podszli pod Warszawę.

**13 – 25 sierpnia 1920 r.** – Bitwa Warszawska. Dowodzona przez Marszałka Grupa Uderzeniowa wychodzi na tyły Armii Czerwonej, zmuszając ją do ucieczki. Wielkie zwycięstwo, a potem kolejne nad Niemnem (20 – 25 września).

**9 października 1920 r.** – na polecenie Piłsudskiego gen. Żeligowski odebrał Litwinom Wilno, tworząc tzw. Litwę Środkową (przyłączoną do Polski w 1922 r.). Zajęcie Wilna i traktat pokojowy z bolszewi-



Oni rządzą polską armią  
- Marszałek wśród swoich generałów



Placówka 1933 - Święta Kawiłeri obchodzone w Krakowie z okazji 250. rocznicy Odzyskania Władzy przez Marszałek Piłsudski i prezydent Mościcki przed wyjściem do Katedry Wawelskiej



Marszałek w swojej sypialni w Belwederze

kami w Rydze (18 marca 1921), którego efektem jest m.in. podział Ukrainy, oznaczały kres koncepcji federalistycznej.

**25 września 1921 r.** – Stiepan Fedak, członek ukraińskiej organizacji niepodległościowej, oddał we Lwowie trzy strzały do samochodu z Marszałkiem, raniąc towarzyszącego mu wojewodę Kazimierza Grabowskiego.

**16 grudnia 1922 r.** – zabójstwo prezydenta Gabriela Narutowicza, który zginął z rąk endeckiego fanatyka Eligiusza Niewiadomskiego.

**28 maja 1923 r.** – Piłsudski zrezygnował ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego, a potem z przewodniczenia Ścisłej Radzie Wojennej, wycofał się z polityki. 3 lipca wygłosił przemówienie w warszawskim hotelu Bristol, w którym wyrażał obrzydzenie wobec „partyjniactwa

i koniunkturalizmu”. Zamieszkał z rodziną w willi w Sulejówku.

**15 listopada 1925 r.** – Sulejówkę odwiedziła grupa oficerów. Przemawiając gen. Gustaw Orlicz – Dreszer stwierdził: „niesiemy Ci prócz wdzięcznych serc i pewne, w zwycięstwach zaprawione szable”.

**18 kwietnia 1926 r.** – gen. Lucjan Żeligowski, minister spraw wojskowych, wydał rozkaz zgrupowania oddziałów w rejonie Rembertowa celem przeprowadzenia gry wojennej pod kierownictwem Marszałka.

**12 maja 1926 r.** – Piłsudski zarządził marsz podległych mu żołnierzy na Warszawę, licząc, że demonstracja zmusi prawicowy rząd Wincentego Witosa do ustąpienia. Po rozmowie na moście Poniatowskiego z prezydentem Stani-

slawem Wojciechowskim, który zażądał powrotu do legalnych działań i negocjacji, rozpoczęła się zbrojna walka o miasto. 14 maja o godz. 17.30 rząd i prezydent podali się do dymisji. Dzień później marszałek Sejmu Maciej Rataj powołał rząd Kazimierza Bartla, w którym Piłsudski został ministrem spraw wojskowych i generalnym inspektorem sił zbrojnych. Bilans walk – 379 poległych.

**31 maja 1926 r.** – Zgromadzenie Narodowe wybrało Piłsudskiego na prezydenta, ale nie przyjął wyboru, w czerwcu głową państwa został jego przyjaciel, profesor chemii Ignacy Mościcki. W sierpniu Sejm przyjął nowelę wzmacniającą pozycję prezydenta. Obóz Piłsudskiego (który dwukrotnie został premierem) nie oddał władzy do końca II RP.

**Listopad 1927 r.** – powstał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego mający łączyć ludzi o różnych poglądach popierających Piłsudskiego. **W marcu 1928 r.** w wyborach do Sejmu BBWR zdobył 25 % głosów.

**Kwiecień 1928 r.** - Piłsudski przeszedł udar mózgu, miał niedowład lewej ręki. W lipcu w wywiadzie prasowym mówił o „Sejmie ładacznicy i korupcji”.

**1 września 1930 r.** – Piłsudski nakazał szefowi MSW uwięzienie w twierdzy brzeskiej 19 liderów opozycji, m.in. Wincentego Witosa, Norberta Balickiego, Władysława Kiernika, Hermana Liebermana, Karola Popiela i Wojciecha Korfatego. Uwięzieni byli bici, głodzeni i upokarzani. W wyborach do Sejmu, nazywanych „brzeskimi”, sanacja zdobyła 56 proc. miejsc w Sejmie i 69 proc. w Senacie.

**15 grudnia 1930 – 29 marca 1931 r.** – urlop Piłsudskiego na Maderze.

**1933 r.** – po dojściu Hitlera do władzy Piłsudski zaproponował Francji „wojnę prewencyjną” – wyprzedzające uderzenie na Niemcy. Gdy Francja nie okazała zainteresowania, Marszałek zdecydował się na porozumienie z Niemcami.

**26 stycznia 1934 r.** – Polska zawarła z Niemcami 10-letni układ o nieagresji.

**11 listopada 1934 r.** – zastąpienie Marszałka podczas obchodów odzyskania niepodległości.

**23 marca 1935 r.** – Sejm uchwalił nową konstytucję dającą ogromną wła-



dżę prezydentowi. Konstytucja jest ostatnim aktem podpisanym przez śmiertelnie chorego Piłsudskiego.

**25 kwietnia 1935 r.** – sławny wiedeński kardiolog prof. Karel Wenckenbach wspólnie z polskimi lekarzami zdiagnozował u Piłsudskiego zaawansowanego raka wątroby.

**12 maja 1935 r.** – śmierć w Belwedrze. Pociąg z trumną Piłsudskiego jechał z Warszawy do Krakowa, a na trasie mieszkańcy oddawali mu hołd. Został pochowany na Wawelu, a jego serce złożone rok później w grobie wraz ze szczątkami matki na wileńskiej Rossie.

Stanisław Wójcicki -  
Wójt Gminy Kurów



## 150. rocznica urodzin patronki UMCS – uczelni wielu mieszkańców naszej gminy



Marie Curie-Skłodowska urodziła się 7 listopada 1867 r. w Warszawie, gdzie ukończyła szkołę średnią ze złotym medalem. Następnie przez osiem lat będąc nauczycielką we dworach oszczędzała i śladem swojej siostry w wieku 24 lat wyjechała do Paryża podejmując studia na Wydziale Matematyczno – Przyrodniczym wymarzonej Sorbony. W dwa lata skończyła dwa fakultety, z nauk ścisłych z pierwszą lokatą i matematyki z drugą. Po studiach we Francji zamierzała wrócić do Polski. Latem 1894 r. jako absolwentka Sorbony udała się na Uniwersytet Jagielloński z nadzieją otrzymania pracy w laboratorium fizycznym. Jednak duża część profesorskiego grona była przeciwna przyjmowaniu kobiet na studia, więc tym bardziej nie zgodziła się

na zatrudnienie kobiety. Przyszła noblistka wróciła do Paryża i 25 lipca 1895 r. 27 – letnia Maria poślubiła 35 letniego Piotra Curie i przyjęła obywatelstwo francuskie. Jako prymuska dostała stypendium naukowe i rozpoczęła pracę naukową z mężem fizykiem. W ciężkich warunkach małżonkowie Curie pracowali i żyli razem. Wychowywali dwie córki i badali niedawno odkrytą promieniotwórczość. W 1898 r. w odstępie pół roku odkryli dwa nowe pierwiastki. Pierwszy na cześć ojczyzny Marii, nazwali polonem, drugi radem. W czerwcu 1903 r. Maria z sukcesem jako pierwsza kobieta obroniła doktorat o badaniu ciał radioaktywnych na Sorbonie. Natomiast w grudniu tego roku państwo Curie wspólnie z Henrim Becquerelem otrzymali Nagrodę Nobla w tej dziedzinie z fizyki. Z dnia na dzień stają się sławni, szczególnie Maria, pierwsza kobieta w gronie laureatów. W 1906 r. przeżyła tragedię życiową – w wypadku zginął jej mąż. Nie przejęła po nim renty, ale zgodziła się objąć po Piotrze katedrę. Tam dokonała wydzielenia radu w stanie metalicznym. Przeżyła wtedy drugi szczyt swej kariery naukowej i stała się pierwszą w historii kobietą profesorem na Sorbonie. Otrzymywała liczne nagrody i tytuły doktora honoris causa wielu uczelni w całej Europie. W 1911 r. otrzymała drugą Nagrodę Nobla tym razem z chemii za wydzielenie radu i stała się jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci na świecie. Dla kobiet stała się ikoną emancypacji.

Oprócz działalności naukowej Maria Curie-Skłodowska prowadziła szeroką działalność organizacyjną i społeczną. W 1912 r. z jej inicjatywy rozpoczęto budowę Instytutu Radowego w Paryżu, późniejszą kuźnię noblistów, gdzie prowadzone były badania nad promieniotwórczością. Rzadko odwiedzała Polskę, lecz była z nią emocjonalnie związana. Utrzymywała naukowe kontakty z Uniwersytetem Jagiellońskim. Z jej inicjatywy i pod jej patronatem powstał założony w niepodległej już Polsce w 1932

r. Instytut Radowy w Warszawie – Pracownia Radiologiczna Towarzystwa Naukowego Warszawskiego przemianowany w 1951 r. w Instytut Onkologii.

Była dumna ze swych korzeni, co podkreślała używając podwójnego nazwiska. Widnieje ono na dyplomie drugiej Nagrody Nobla. Obie jej córki mówiły po polsku.

Dzięki mężowi Maria weszła do środowiska naukowego, do którego jako kobieta – cudzoziemka nie miałyby dostępu. Piotr bardzo wysoko cenił talent i pracę żony, co na tle innych uczonych stanowiło wyjątek. W swej odmienności wzajemnie się uzupełniali i inspirowali twórczo. Ich wspólne odkrycie zapoczątkowało przełom w nauce i wpłynęło na bieg historii.

Wybuch wojny w sierpniu 1914 r. oderwał uczoną od pracy naukowej. Zorganizowała wojskowe służby radiologiczne, które oddały nieocenione usługi przy operowaniu rannych żołnierzy. Ambulanse wyposażone w aparaturę rentgenowską docierały do punktów medycznych na wszystkich frontach. Wraz z córką Ireną, późniejszą noblistką jeździła na front, gdzie jako ekspert od prześwietleń rentgenowskich uczestniczyła w operacjach. Szacuje się, że dzięki tej metodzie w trakcie wojny uratowano ponad milion żołnierzy i cywilów.

Zmarła w wieku 77 lat, w dużej mierze na skutek efektów ubocznych promieniowania któremu była poddawana przez długie lata pracy naukowej. W 1995 r. jako jedyną do dziś kobietę i cudzoziemkę uhonorowano nagrobkiem w paryskim Panteonie.

Maria bardzo blisko przyjaźniła się z wybitnym uczonym i odkrywcą Albertem Einsteinem, którego rekomendowała na posadę profesora politechniki w Zurychu w Szwajcarii. Gościła u siebie Einsteina i jego rodzinę, spędzali razem wakacje.

Najważniejszym dziełem jej pracy naukowej było odkrycie polonu i radu pierwiastków radioaktywnych wykorzystywanych w leczeniu nowotworów.

Maria Curie-Skłodowska była pierwszą z rodu Polaków, która otrzymała Nagrodę Nobla. Następni to: Henryk Sienkiewicz /1905/, Władysław Reymont /1924/, Czesław Miłosz /1980/, / Lech Wałęsa /1983/, / Wisława Szymborska /1996/. Jest jedyną dwukrotną laureatką Nagrody Nobla wśród kobiet.

Jej imieniem został nazwany powstały 23 października 1944 r. Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej /UMCS/. Wśród mieszkańców gminy jest wielu absolwentów tej uczelni, którzy jej wiele zawdzięczają.

Stanisław Wójcicki - Wojt Gminy Kurów

## 2018 - Rokiem Zbigniewa Herberta - 20. rocznica śmierci poety

### Przesłanie Pana Cogito

*Idź dokąd poszli tamci do ciemnego kresu  
po złote runo nicości twoją ostatnią nagrodę  
idź wyprostowany wśród tych co na kolanach  
wśród odwroconych plecami i obalonych w proch  
ocalałeś nie po to aby żyć  
masz mało czasu trzeba dac świadectwo  
bądź odważny gdy rozum zawodzi bądź odważny  
w ostatecznym rachunku jedynie to sie liczy  
a Gniew twój bezsilny niech będzie jak morze  
ilekroć usłyszysz głos poniżonych i bitych  
niech nie opuszcza cię twoja siostra Pogarda  
dla szpiclów katów tchórzy - oni wygrają  
pojda na twój pogrzeb i z ulgą rzuca grude  
a kornik napisze twój uładzony życiorys  
i nie przebaczą zaiste nie w twojej mocy  
przebaczac w imieniu tych których zdradzono o świecie  
strzeż sie jednak dumy niepotrzebnej  
ogładaj w lustrze swa blazeńską twarz  
powtarzaj: zostałem powołany - czyż nie było lepszych*

*strzeż sie oschłosci serca kochaj źródło zaranne  
ptaka o nieznanym imieniu dąb zimowy  
światło na murze splendor nieba  
one nie potrzebują twojego ciepłego oddechu  
są po to aby mówić: nikt cię nie pocieszy  
czuwaj - kiedy światło w górach daje znak - wstań i idź  
dopóki krew obraca w piersi twoją ciemną gwiazdę  
powtarzaj stare zaklęcia ludzkości bajki i legendy  
bo tak zdobędziesz dobro którego nie zdobędziesz  
powtarzaj wielkie słowa powtarzaj je z uporem  
jak ci co szli przez pustynie i gineli w piasku  
a nagrodzą cię za to tym co mają pod reką  
chłosta śmiechu zabójstwem na śmietniku  
idź bo tylko tak będziesz przyjęty do grona zimnych czaszek  
do grona twoich przodków: Gilgamesza Hektora Rolanda  
obronców królestwa bez kresu i miasta popiołów  
Bądź wierny idź*

Decyzją Sejmu RP rok 2018, będzie Rokiem Zbigniewa Herberta. Oddano w ten sposób hołd „jednemu z najwybitniejszych poetów polskich i europejskich

XX wieku”, w związku z mijającą w przyszłym roku 20. rocznicą jego śmierci.

„W epoce kryzysu wartości i głębokiego zwątpienia Zbigniew Herbert zawsze

stał po stronie zasad: w sztuce - kanonu piękna, hierarchii i rzemiosła, w życiu - kodeksów etycznych, jasno rozróżniających pojęcia dobra i zła. Był uosobieniem wier-



ności - samemu sobie i słowu. W swojej poezji wyrażał umiłowanie wolności, wiary w godność jednostki i jej moralną siłę. Patriotyzm rozumiał jako miłość surową, wymagającą solidarności z poniżonymi

i cierplivej pracy nad przywracaniem pojęciom ich rzeczywistych znaczeń" - napisano w uchwale.

Podkreślono w niej, że Herbert wprowadził do polszczyzny wiele zdań „budu-

jących naszą tożsamość i wyobraźnię”, z których najważniejsze brzmi: „Bądź wierny Idź”.

## „Jak cię widzą, tak cię piszą”



To znane i stare powiedzenie, ale jakże prawdziwe... Jego prawdziwość potwierdza także współczesna psychologia. Oceniamy innych wzrokowo, odbieramy od naszych rozmówców w dużej mierze komunikaty niewerbalne, które czasem mają ogromny wpływ na cały przekaz. Posiadając wiedzę na ten temat możemy popracować nad tym, aby lepiej wypaść (np. na rozmowie kwalifikacyjnej), zrobić lepsze wrażenie (a pierwsze wrażenie można zrobić tylko raz). Wiedza na temat kształtowania wizerunku

(nie tylko wyglądu) przydaje się nam podczas pełnienia naszych życiowych ról, wszyscy jesteśmy lub będziemy małżonkami, rodzicami, pracownikami, może szefami, klientami (nie tylko w sklepie), działaczkami, przyjaciółkami... można by długo wymieniać. Role czasem dostajemy, czasem sami kreujemy, czasem są to główne role, a czasem tylko statystujemy. Wszystkie są ważne i wszystkie trzeba zagrać z pasją i zaangażowaniem. Każda wiedza na ten temat jest więc bardzo przydatna w wielu konkretnych sytuacjach, poprawia naszą pozycję wyjściową, daje czasem przewagę, zwiększa pewność siebie i możliwość rozwoju osobistego. Oczywiście dowiadujemy się także, jak „odczytywać” innych, co też jest nie bez znaczenia

Taką wiedzę można było zdobyć podczas spotkania sieciującego, pod nazwą „Jak cię widzą, tak cię piszą”, które odbyło się 19 listopada w GOK-u. Zjechało wtedy do Kurowa ponad dwieście osób z ponad dwudziestu organizacji pozarządowych z terenu województwa lubelskiego, nawet z najodleglejszych jego zakątków. Wydarzenie to jest częścią projektu „Wspólnie na Lubelszczyźnie” realizowanego przez Stowarzyszenie Wspierania Aktywności „Bona Fides” z Lublina. My, czyli Stowarzyszenie „Mam pasję” jako jego uczestniczki podjęłyśmy się tego zadania, dużego zadania, jak na początkujące stowarzyszenie, zwłaszcza w tej dziedzinie. Od początku towarzyszył nam stres i obawa, czy wszystko się uda, czy podaliśmy zadaniu. Włożyłyśmy w przygotowania naprawdę ogromną pracę, czasu, zaangażowania i serca. Koleżanki z „Bona Fides” zapewniły prelegentów

i trenerów na warsztaty oraz częściowe finansowanie poczęstunku. Pozyskałyśmy też dodatkowe wsparcie od Wójta Gminy Kurów P. Stanisława Wójcickiego, za co serdecznie dziękujemy. Do cateringu dołożyli się także: P.H.U. „IKRA” K. Bolesławski, Zakład Piekarniczy „Stasiak” S.C., Cukiernia „Ptyś” W.Łubek, Małgorzata Janek, Sklep Wielobranżowy S.C. T. Rukasz, Iwona Chabros, Agnieszka Kołodziej, Hanna Stasiak. Bardzo serdecznie Państwu dziękujemy za wsparcie. Za ogromną, nieocenioną pomoc w przygotowaniach dziękujemy także Dyrektorowi GOK-u Grzegorzowi Skwarkowi, OSP w Kurowie i Arkadiuszowi Małeckiemu oraz Rafałowi Sykutowi, Annie Czuchrycie i Sylwii Frydrych.

Spotkanie trwające ponad siedem godzin (!) rozpoczęło się od wykładu na temat: „Liderka z klasą” czyli o kształtowaniu wizerunku współczesnej liderki (którymi przecież wszystkie jesteśmy), mogłyśmy się na nim dowiedzieć i w praktyce przekonać, co robić, aby świetnie się prezentować i dobrze się czuć w każdej sytuacji życiowej. Drugą część spotkania poprowadziła nasza koleżanka Małgorzata Szikora, która była inicjatorką metamorfoz, w których uczestniczyły także Kurowianki. Panie podzieliły się swoimi odczuciami, opowiedziały o efektach, które się zadziały w ich życiu po zmianie. Jestem przekonana, że historie naszych koleżanek będą inspiracją dla innych kobiet. W kolejnej części dotyczącej „Mowy ciała i języka emocji” było trochę ruchowej ekspresji i wesołej zabawy. Odbyły się także bardzo ciekawe i inspirujące warsztaty rozwoju osobistego na temat autoprezentacji, wystąpień publicznych oraz radzenia sobie ze stresem. Aby urozmaicić spotkanie wystąpiła Grupa Teatralna „Miniatura” działająca przy GOK-u pod kierunkiem Grzegorza Skwarka. Młodzież zachwyciła i rozbawiła widzów „Parodią Hamleta” Brawo! Brawo! Gratulujemy występu i dziękujemy bardzo. Imprezie towarzyszyła także wystawa rękodzieła wykonanego przez koleżanki- artystki z naszego stowarzysze-



Zapraszamy Państwa do zapoznania się z kolejnym numerem Biuletynu KRPA w Kurowie.

W niniejszym wydaniu, poruszamy trudny do realizowania w praktyce temat motywowania pijących i bliskich do leczenia. Zapraszamy do lektury.

Redakcja Biuletynu GKRPA



## Państwo Pytacie my Odpowiadamy

## Co może zrobić rodzina, kiedy osoba uzależniona nie chce się leczyć?

Osoby uzależnione od alkoholu często nie przyjmują do wiadomości, że mają problem. Ich picie niepokoi ich rodzinę, bliskich, którzy dostrzegają konieczność podjęcia leczenia natomiast sama osoba pijąca nie chce nawet o tym słyszeć. Mimo gróźb i próśb nie zgadza się na terapię. Co w takiej sytuacji może zrobić rodzina? Jak skłonić bliskiego do podjęcia leczenia? Co zrobić w przypadku, kiedy osoba uzależniona nie chce się dobrowolnie zgłosić na terapię?

Poniżej przedstawiam kilka możliwości.

### 1. Wizyta w poradni leczenia uzależnień osoby z rodziny



**STOP PROBLEMOM  
Z ALKOHOLEM**

Skoro sam uzależniony nie chce zgłosić się do placówki odwykowej warto aby poszła tam osoba z jej bliskiego otoczenia. Często osoby z rodziny zgłaszają się do poradni po informację co robić, aby uzależniony podjął leczenie, jak

wygląda leczenie, jak ochronić dzieci przed problemem. Staramy się taką pomoc udzielać zwracając uwagę na potrzebę chronienia siebie (i często dzieci) oraz obrony własnych praw. Ważne aby taka osoba uświadomiła sobie, w jakiej sytuacji się znalazła oraz czy to, co robi, jest skuteczne. Nie chodzi o to, żeby rozstała się z osobą pijącą ale by zobaczyła związek takim jakim jest naprawdę. Często osoby z rodziny otrzymują propozycję podjęcia terapii własnej. Jest to terapia współuzależnienia, która najlepiej gdyby była prowadzona równoległe do terapii odwykowej osoby pijącej.

Najbliższą poradnią, która świadczy taką pomoc jest Poradnia Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Puławach mieszcząca się przy ulicy Centralnej 16 w budynku Przychodni Specjalistycznej (tel. 81 45 02 335, wewnętrzny: 4). Nasza poradnia zajmuje się leczeniem zaburzeń związanych z używaniem alkoholu, uzależnieniem od hazardu, terapią współuzależnienia.

Terapia odwykowa obejmuje spotkania grupowe 1-2 razy w tygodniu w godz. 17.00 – 19.00 połączone z terapią indywidualną. Spotkania indywidualne odbywają się 1 raz na tydzień bądź 1 raz na 2 tygodnie. Godziny spotkań indywidualnych są uzgadniane w cza-

sie spotkania z terapeutą. Spotkania takie odbywają się w godzinach 8.00 – 16.00.

Terapia współzależnienia odbywa się w formie spotkań grupowych 1x w tygodniu w godz. 17.00 – 19.00 połączonych ze spotkaniami indywidualnymi. Spotkania indywidualne odbywają się w godzinach 8.00 – 16.00. W sytuacji trudności z dojazdem, pogodzenia terapii z pracą i obowiązkami domowymi terapia przebiega indywidualnym torem.

Każdy z pacjentów trafiających do Poradni jest konsultowany psychiatrycznie. Jeśli zgłasza problemy, które wymagają podania leków takowe zalecamy. Z tymże farmakoterapia stanowi w naszej placówce metodę wspomagającą terapię uzależnień (aby pacjent mógł lepiej skorzystać z terapii). W poradni osoby z rodziny oraz uzależnieni uzyskują pomoc nieodpłatnie.

## **2. Interwencja rodzinna wobec uzależnionego**

Jest to rozmowa z osobą uzależnioną przeprowadzona w życzliwej atmosferze, mająca na celu podjęcie przez pijącego abstinencji i leczenia. Biorą w niej udział osoby dorosłe, a czasem również starsze dzieci, którzy usiłują namówić pijącego do kontaktu z placówką odwykową. W czasie spotkania posługują się faktami dotyczącymi picia przy czym faktem nie jest to, że ktoś jest złym ojcem, tylko to, że w listopadzie przyszedł pijany na zebranie z rodzicami do szkoły syna, o czym matka dowiedziała się od wychowawczynie, która zadzwoniła następnego dnia. Był to ogromny stres i wstyd dla dziecka. To jest fakt, który łączy zarówno zdarzenia, jak i emocje. Oczywiście osoba uzależniona będzie próbowała się tłumaczyć, polemizować z tymi faktami, dlatego ważne jest, aby takich faktów zebrać sporo i aby były one konkretne - miały datę i godzinę, ponieważ wtedy trudno będzie im wszystkim zaprzeczyć.

Te działania mają nakłonić osobę pijącą do podjęcia leczenia lub chociaż udania się do placówki leczenia uzależnień, a nie do składania obietnic, że od jutra nie będzie piła, itp. Na początek wystarczy spotkanie ze specja-

listą, który rozpozna problem i zaproponuje jego rozwiązanie – lepiej na wstępie nie straszyc bliskiego wieloletnim leczeniem i abstinencją. Uczestnicy interwencji powinni zachęcić go do leczenia, ale jednocześnie być stanowczy. Powinni też odpowiedzieć sobie na pytanie, po co interweniują. Najczęściej robią to, bo kochają uzależnionego, jest on dla nich ważny, boją się o niego i chcą go odzyskać. W interwencji nie może też zabraknąć deklaracji takich dobrych intencji, o czym ludzie bardzo często zapominają. Można odwołać się do dobrych emocji, pozytywnych wspomnień, podkreślić, że zależy nam na chorym. Oczywiście osobie uzależnionej trudno będzie na początku w to uwierzyć, ale to musi zostać powiedziane. Ostateczna decyzja zawsze należy do niej, jednak najczęściej - po dobrze przeprowadzonej interwencji - uzależnieni godzą się na pójście do poradni. Ważne jest, aby taka wizyta odbyła się szybko, bo wtedy jest szansa, że uzależniony nie wycofa się z decyzji.

## **3. Ultimatum**

Jeśli osoba uzależniona, mimo interwencji rodzinnej, nie zgodzi się na podjęcie próby leczenia wtedy można postawić ultimatum. Ważna jest tu jasna i czytelna informacja o tym, że problemem jest picie (a nie sama osoba uzależnionego) oraz kroki jakie zamierza się podjąć. Na przykład może to być sytuacja, w której pracodawca postawi uzależnionego przed wyborem: albo się pan leczy, albo zwolnię pana. Podobnie może zadziałać informacja ze strony żony, że zamierza się wyprowadzić do rodziców. Najważniejsze w tym przypadku jest jednak zachowanie konsekwencji a także posługiwanie się prawdziwymi argumentami. Tzn. jeśli żona informuje męża, że się wyprowadzi, jeśli nie podejmie on leczenia, to musi rzeczywiście mieć ten zamiar i mieć możliwość jego realizacji. Dość często taka konsekwencja w postępowaniu pojawia się pod wpływem uczestnictwa w zajęciach terapeutycznych dla współzależni-nych, na których pacjentki uczą się, jak dbać o dobro własne i dzieci. Ultimatum często nie



przynosi efektu, gdyż bliscy uzależnionego są niekonsekwentni i nie dotrzymują słowa. Na przykład żona grozi mężowi, że jeśli nie zacznie się leczyć, to się z nim rozwiedzie, ale tak naprawdę nie ma zamiaru od niego odchodzić. Mówiła mu to już wiele razy i tego nie zrobiła, dlatego to nie zadziała. Albo żona grozi, że się wyprowadzi, chociaż nie ma na to środków finansowych. Należy stawiać choremu jedynie takie ultimatum, jakie jest realne do zrealizowania, a później (niestety) je realizować. Żona może np. powiedzieć mężowi, że nie będzie go kryła, jeżeli będzie leżał pijany, kiedy będzie dzwonił szef. Zanim to powie, musi rozważyć, czy rzeczywiście to zrobi – przecież ona też się boi, że mąż straci pracę. Po takich ostrzeżeniach w większości przypadków osoby uzależnione ostatecznie zgadzają się pójść do placówki odwykowej.

Warto pamiętać, że na pewno okolicznością przyspieszającą podjęcie decyzji o leczeniu jest zwiniecie parasola ochronnego nad alkoholem, zaprzestanie krycia jego nieobecności w pracy związanych z piciem, płacenia jego długów itp.

#### **4. Zgłoszenie do komisji rozwiązywania problemów alkoholowych**

GMINNA KOMISJA  
ROZWIĄZYWANIA  
PROBLEMÓW  
ALKOHOLOWYCH

W każdej gminie działa komisja rozwiązywania problemów alkoholowych, do której można złożyć pismo zawierające opis picia osoby bliskiej

oraz jego konsekwencje dla rodziny. Pismo do takiej komisji może złożyć na przykład pomoc społeczna w stosunku do swojego podopiecznego, czy sąsiad w stosunku do swojego sąsiada, ale najczęściej robi to rodzina uzależnionego. Aby ta procedura ruszyła, muszą mieć miejsce dwie sytuacje. Po pierwsze, osoba musi być uzależniona i najczęściej dotyczy to ciężkich przypadków osób uzależnionych, które nie chcą dobrowolnie zgłosić się na lce-

nie. Po drugie, osoba uzależniona musi swoim zachowaniem naruszać poważnie normy społeczne, powodować zagrożenie bezpieczeństwa. Ta druga sytuacja istnieje na przykład wówczas, kiedy w domu są dzieci i obecność alkoholika zakłóca ich wychowanie lub kiedy jest on prowodyrem przemocy domowej bądź stwarza jakieś sytuacje zagrażające zdrowiu lub życiu domowników, np. notorycznie zaspiając z papierosem w ręku.

Aby rozpocząć procedurę zobowiązania do leczenia należy skierować pismo do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie i złożyć w Urzędzie Gminy w Kurowie, Ośrodku Pomocy Społecznej lub zostawić w „Przystanku”.

Po przyjęciu pisma komisja wyznacza termin spotkania, na które jest zapraszana osoba pijąca. Zadaniem komisji jest ocena sytuacji i zmotywowanie pijącego do podjęcia leczenia, a jeśli nie zgłosi się on dobrowolnie, to można wtedy skierować sprawę do sądu. Sama procedura trwa dosyć długo ale w ramach niej policja może doprowadzić osobę uzależnioną na badanie do biegłych (którzy określą czy jest uzależniona czy nie), a także, kiedy postanowi tak sąd, do placówki odwykowej.

W razie jakichkolwiek pytań zapraszamy do Punktu Informacyjno – Konsultacyjnego „Przystanek” mieszczącego się przy ul. Kilińskiego 2a w Kurowie (tel. 81 881 17 01). Dyżury pani Jolanty Czuchryty: wtorek godz. 12.00 – 14.00, czwartek 13.00 – 14.00, sobota 19.00 – 20.00. W każdą sobotę w godzinach 12.00 – 14.00 odbywają się konsultacje psychologiczne a raz w miesiącu w godz. 14.00 – 18.00 odbywają się spotkania Grupy Wsparcia „Moja szansa” (informacje nt. terminu spotkania zamieszczane są na drzwiach „Przystanku”).

W tym samym miejscu w każdą niedzielę o godz. 17.00 odbywają się spotkania Anonimowych Alkoholików (Grupa AA „Przystań”). W każdy poniedziałek odbywają się spotkania Grupy AI – Anon „Radość”, w czasie których pomoc i wsparcie mogą uzyskać osoby bliskie dla uzależnionego.

## ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

*Pokój zamieszka, kiedy Pan przybędzie.*

*W adwentowej refleksji, w skupieniu, przy konfesjonale, w ciszy wyczekiwania na wigilijną gwiazdę,  
do gorącego i otwartego serca, niech przyjdzie Pan i umocni nas swoim pokojem.*

*Niech Nowy Rok 2018 będzie dla każdego z Państwa lepszym od poprzedniego.*

*Niech obfituje w miłość i ciepło rodzinne.*

*Zdrowia i spełnienia marzeń oraz task Bożych  
i wytrwania w pokonywaniu problemów*

*życzą*

*członkowie Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych  
wraz z Przewodniczącą Haliną Jankiewicz*





nia. Goście podziwiali i co chwila wpadali w zachwyt oglądając przepiękne i misternie wykonane prace, a było co oglądać! Cała świetlica była udekorowana, na wystawie znalazły się obrazy akwarelowe i haftowane krzyżkami; szydełkowe, koronkowe i haftowane serwetki, bieżniki i obrusy; chusty, czapki i maskotki szydełkowe; lalki i zwierzaczkę - przytulankę szyte z kolorowych materiałów; wianki bożonarodzeniowe; poduchy z resztek tapicerskich; kolorowe ozdoby wykonane z origami modułowego; bombki powertexowe, ozdobione cekinami, metodą decoupage, „karczochowe” z wstążeczek oraz metodą kanzashi; dzwonki i bombki z papierowej wikliny; aniolki z masy solnej; szkatułki, pudełka i tace ozdobione metodą mixmediową; praktyczne torby i fartuszki; róże z krepiny; motyle z kolorowych gazet; piękne kostiumy sceniczne, oraz oryginalne stroje i ozdoby indyjskie, oraz oczywiście wiele innych, niepowtarzalnych, pomysłowych przedmiotów, których nie sposób spamiętać. Wszystkie przepiękne. Nasi goście byli zachwyceni, mogli nawet nabyć ozdoby,

mogli także nauczyć się wykonywać niektóre z nich na warsztatach, które przeprowadziły nasze koleżanki: Irena Wiejak, Halina Pioś, Monika Kowalczyk i Hanna Żurkowska. Dziękuję koleżankom za te twórcze chwile. Dodatkową i niezwykle emocjonującą atrakcją dla wszystkich była loteria wizytówkowa, można było wylosować ozdobne serduszka, bombki, oraz przetwory domowej roboty. Oczywiście przez cały czas trwania imprezy można było częstować kawą, herbatą, pysznymi ciastami, wymyślnymi sałatkami, śledzikami, pastą z makreli, jajkami w różnej postaci, nie mogło zbraknąć tradycyjnego chleba ze smalcem i ogórkami kiszonymi, paszтетów i przekąsek. A na obiad był bigos (w wykonaniu Włodzimierza Żurkowskiego), różne rodzaje pierogów i paszteciki z barszczem (Tereski Mitury)... pyszności! Nikt nie był głodny, mamy nadzieję, że wszystkim smakowało. Mamy też nadzieję, że uczestniczki wyjechały z Kurowa nie tylko najedzone, ale też zadowolone, usatysfakcjonowane, w dobrym nastroju i oczywiście wyedukowane wizerunkowo. Tak sobie myślę, że panie spędziły konstruktywnie u nas czas, że nawiązały nowe, wartościowe kontakty, zadzierzgnęły ciekawe znajomości, wszak o to chodzi w spotkaniu siecującym... A wartością synergiczną, dodaną, jest niezwykła, pozytywna energia, która napędza i inspirowa do działania zarówno nas, jak i naszych gości. Należy też dodać, że jest to promocja naszej gminy, co także nas niezwykle cieszy.

Bardzo serdecznie dziękuję uczestniczkom, za tak liczny i aktywny udział w naszym wydarzeniu, za miłe słowa, uśmiechy i wspólnie spędzony czas.

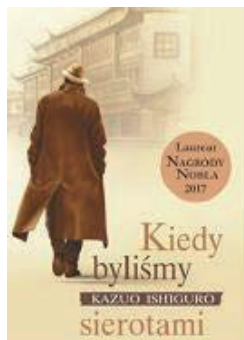
Z całego serca, jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam w zorganizowaniu tak dużej imprezy, sponsorom, partnerom oraz oczywiście moim koleżankom, członkiniom Stowarzyszenia „Mam pasję”. Brawo MY!

Anna Butryn

Fot. Grzegorz Skwarek

## Półka z książkami cz. 7

### NAGRODY LITERACKIE



1. W 2017 roku laureatem Literackiej Nagrody Nobla został Brytyjczyk pochodzenia japońskiego **Kazuo Ishiguro**. Jest autorem ośmiu książek i licznych scenariuszy teatralnych i filmowych. Jego najbardziej znana powieść „**Okrucy dnia**” opisuje historię angielskiego kamerdynera o nienagannych manierach, dla którego sensem życia jest służba i perfekcyjne wykonywanie obowiązków. Książka doczekała się ekranizacji ze znakomitą kreacją Anthonego Hopkinsa w roli kamerdynera Stevensa i Emmy Thompson jako ochmistrzyni. Styl Ishiguro jest powściągliwy i tajemniczy. Autor nie ocenia, ale przedstawia zdarzenia i opisuje zaistniałe fakty, a wyciąganie wniosków pozostawia czytelnikowi. Wspaniała proza do powolnego czytania aby można się było w niej rozsmakować i delektować lekturą. Polecamy również inne pozycje tego autora dostępne w naszej bibliotece: „Malarz świata uludy”, „Kiedy byliśmy sierotami”, „Pogrzebany olbrzym”.



2. Nagrodę Literacką Nike 2017 otrzymał **Cezary Łazarewicz** za reportaż historyczny pt. „**Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyskiego.**” Autor próbuje odtworzyć okoliczności śmierci warszawskiego maturzysty, syna opozycjonistki i poetki Barbary Sadowskiej. Szczegółowo opowiada historię chłopaka, od momentu zatrzymania na Placu Zamkowym, pobicie na komisariacie, śledztwo i rozprawę. Książka Łazarewicza opisuje metodologię oszustwa, odkrywa kulisy działań ówczesnych władz, próby tuszowania sprawy i przerzucenia odpowiedzialności na sanitariuszy i lekarzy. Napisana bez cienia sentymentalizmu jest przejmującym świadectwem zbrodni, która nie doczekała się sprawiedliwego wyroku do dnia dzisiejszego. Lektura obowiązkowa!

## BIOGRAFIE



1. „**Ania**” to biografia aktorki Ani Przybylskiej napisana przez dwóch dziennikarzy „Gazety Wyborczej Trójmiasto”, **Grzegorza Kubickiego i Macieja Drzewickiego**. Młodej, pięknej, utalentowanej, zadziornej kobiety, której życie i karierę przerwała zbyt wcześnie śmiertelna choroba. Napisana głównie z perspektywy najbliższej rodziny – matki, siostry, menadżerki oraz pracujących z nią aktorów i reżyserów. Fantastyczna historia niezwyklej dziewczyny, która nikogo nie udając, osiągnęła prawie wszystko. Z książki wylania się obraz młodej dziewczyny, później kobiety z marzeniami, matki-polki, kobiety zmagającej się z chorobą. Książkę pomimo ogromu informacji czyta się zaskakująco szybko. Dodatkowo, do pozycji tej dołączone jest mnóstwo niepublikowanych wcześniej zdjęć Anny Przybylskiej. „Ania” to książka barwna i ciepła, momentami zabawna. W ostatnich rozdziałach, poruszająca, wywołująca smutek i łzy, których trudno powstrzymać. Gorąco polecam!



2. „**Błazen – wielki mąż. Opowieść o Tadeuszu Boyu – Żeleńskim**” to napisana mistrzowskim piórem Józefa Hena biografia literata, tłumacza, krytyka, poety i myśliciela. Książka zawiera wiele cennych cytatów, poprzez które Boy sam mówi o swoim życiu i fascynacjach. Autor nie sięga po tanie sensacje związane z życiem bohatera, nie zachowuje chronologii, kojarzy zdarzenia, skacze w bok swoimi dykteryjkami. Wydarzenia z życia Boya są dla Hena pretekstem do snucia własnych refleksji o epoce, która była jego dzieciństwem. Nie czyni to jednak książki chaotyczną, ale wzbogaca o nowe fakty i detale. Z lektury wylania się obraz człowieka inteligentnego i dowcipnego, utalentowanego pisarza, postępowego myśliciela społecznego i choć jego poglądy mogą budzić kontrowersje, to nie mam wątpliwości że mamy do czynienia z postacią nietuzinkową.

## LITERATURA DLA DZIECI

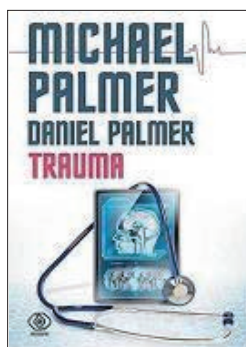


1. „**Baśniobór**” **Brandona Mull'a** to seria książek fantazy dla dzieci w wieku 9-12 lat. Bohaterowie, rodzeństwo Kendra i Seth zostają wysłani na wakacje do dziadka, który jest mało sympatyczny i wydaje im wiele zakazów. Dzieci wiedzione ciekawością łamią zasady narzucone przez dziadka i wchodzą do tajemniczego lasu zwanego Baśnioborem zamieszkanego przez trolle, figlarne satyry, czarownice i psotne chochliki. Konsekwencją tego kroku jest uwolnienie potężnych mocy zła, któremu rodzeństwo musi stawić czoła aby uratować rodzinę i Baśniobór. Ekscytująca książka napisana ładnym językiem, z wciągającą fabułą, która zapewni masę nieoczekiwanych wrażeń. Zdecydowanie polecamy!



2. „**Tajemnica diamentów**” **Martina Widmarka i Heleny Willis**, to pierwsza część detektywistycznej serii dla dzieci pod tytułem „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai”. Seria ta składa się obecnie z kilkunastu tytułów. Książki przeznaczone są dla czytelnika w wieku 6-7 lat. Wszystkie trzymają w napięciu w oczekiwaniu na rozwiązanie zagadek i zmuszają do myślenia dziecko i rodzica. Duże litery, ciekawe ilustracje i świetne przygody głównych bohaterów powodują, że książki czyta się lekko i przyjemnie. „Tajemnica diamentów” to bardzo fajny, dziecięcy kryminał, który nie nudzi też dorosłych. Gorąco polecam całą serię.

## LITERATURA SENSACYJNA



1. „Trauma” to ostatnia książka **Michaela Palmera**, którą po nagłej śmierci autora postanowił dokończyć jego syn **Daniel Palmer**. Jest to porywający thriller medyczny napisany na najwyższym poziomie. Akcja rozgrywa się w ośrodku dla weteranów wojennych, gdzie stosowana jest alternatywna terapia leczenia zespołu stresu pourazowego. Główna bohaterka, młoda lekarka Carrie Bryant zauważa, że z ośrodka zaczynają w tajemniczy sposób znikać operowani pacjenci. Rozpoczyna prywatne śledztwo. Wciągająca lektura z dreszczykiem! Gratka również dla miłośników twórczości Tess Gerritsen i Robina Cooka.



2. „Błyskawiczna wypłata” **Ryszarda Ćwirleja** to 6 spotkanie z poznańskimi milicjantami. Kolejność poszczególnych tomów nie ma znaczenia, gdyż każda pozycja stanowi odrębną całość. Autor rewelacyjnie oddaje atmosferę Polski początku lat 80-tych: Pewexy, Relaksy, handel wymienny, bony PKO etc. Książka naszpikowana jest mnóstwem żywych i pełnych humoru dialogów. Akcja wciąga od początku i do samego końca nie można się oderwać. Kryminalna intryga poukładana jest bez zarzutu i bardzo zgrabnie łączy w jedną całość Milicję, SB z wielkopolskimi cinkciarzami oraz kryminalistami. Gorąco polecam wszystkie książki Ryszarda Ćwirleja.

## LITERATURA KOBIECA



1. „Gwiazdka z nieba” to pierwsza część nowej serii **Katarzyny Michalak**. Jest to fascynująca opowieść o zwykłym życiu. To historia jaką może napisać otaczająca nas rzeczywistość i przewrotny los. Pokazuje, że życie nie jest bajką, bywa okrutne i niesprawiedliwe. Tym, co mają dobre serce, kładzie kłody pod nogi, ugina ich plecy pod ciężarem cierpienia i składa na ich barki wciąż nowe kłopoty. Zaś tym, co noszą w sercu zło i gniew, dają często w nadmiarze. Mają wszystko, niczym się nie martwią idąc lekko przez życie, nie doceniają w pełni tego co mają. Autorka porusza te dylematy opowiadając historię Natali, Marii i Mateusza, oślepionej Trusi i złamanej Królowy Śnieżki. Książka jest pełna emocji i wartkiej akcji. Czyta się ją z zapartym tchem, nie mogąc się doczekać dalszych losów. Bardzo przyjemna lektura, wprowadzająca w świąteczny nastrój. Polecam.



2. „Wieczór taki jak ten” **Gabrieli Gargas** to książka przyciągająca piękną, świąteczną okładką a zatrzymująca słodko-gorzka historią. Jest tutaj przyjaźń i miłość, zawiedzione nadzieje i wiara w lepsze jutro, smutek i radość. Te ludzkie chwile zwątpienia i potrzeby, które w tym okresie nagle zyskują na znaczeniu. Dodatkowo mamy uroczą kawiarnię, rodzinny pensjonat, magiczne Bieszczady i małe, swojskie miasteczko, w którym każdy każdego zna. W powietrzu unosi się zapach lawendy i goździków, a wokół sypie śnieg. I o tym właśnie jest ta książka. O magii świąt, które kochamy wszyscy, tylko czasami w ferworze gotowania i pucowania zapominamy o najbliższych, zapominamy o ludziach, którzy są sami. Poruszająca opowieść pełna świątecznego, niepowtarzalnego klimatu i magii. Pokazująca, że gdy ludzie walczą o to, co w życiu najcenniejsze, atmosfera Bożego Narodzenia może zdziałać cuda. Idealna na świąteczny czas.

Przygotowały: Krystyna Skwarek i Beata Frydrych

## Wesoło w naszym przedszkolu !!!

W roku szkolnym 2017/2018, edukację przedszkolną rozpoczęło 225 dzieci, w dziewięciu oddziałach (siedem grup w przedszkolu i dwie grupy w szkole podstawowej). W czasie pobytu dzieci

w przedszkolu - uczestniczą w wielu ciekawych i atrakcyjnych spotkaniach, imprezach i uroczystościach.

Dnia 25 września, w naszym przedszkolu świętowaliśmy przyjście Jesieni. Dzieci

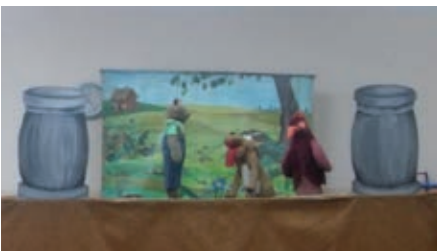
śpiewały piosenki o jesieni, tańczyły przy muzyce oraz bawiły się w różne zabawy integracyjne. Nie zabrakło również jesiennych przysmaków - słodkich jabłuszek. Ten dzień upłynął przedszkolakom w miłej atmosferze.



W dniu 4 października w naszym przedszkolu odbyła się próbna ewakuacja. Przedszkolaki bardzo sprawnie opuściły budynek. Największe emocje u dzieci wzbudziła akcja strażaków oraz ich wóz strażacki.



Dnia 11 października gościliśmy artystów Teatru Lalek PINOKIO z Nowego Sącza, którzy przedstawili spektakl pt. „Przygody wesołego Psiuńcia”. Przedszkolaki z dużym zainteresowaniem śledziły losy sympatycznej rodzinki misiów oraz uroczego, bezdomnego Psiuńcia. dzieci całym sercem kibicowały przyjaźni, jaka narodziła się pomiędzy misiem Tymciem i miłym pieskiem. Wielka radość zapanowała na sali, kiedy okazało się, że ta historia ma szczęśliwe zakończenie. Spektakl podobał się dzieciom, artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami.



W naszym przedszkolu odbywają się zajęcia rytmiczne prowadzone przez panią Paulinę Kołodziejczyk. Przedszko-



laci chętnie uczestniczą w zabawach muzyczno-ruchowych, śpiewają piosenki oraz grają na różnych instrumentach. Zabawy cieszą się ogromnym zainteresowaniem dzieci.

W dniach 23 i 27 października przedszkolaki uczestniczyły w wycieczce na wystawę klocków Lego w Lublinie, na której mogły zobaczyć gwiazdy sportu naturalnej wielkości, organy ludzkiego ciała, bohaterów Star Wars oraz scenki z życia i baśni.



W przedszkolu, raz w miesiącu, dzieci spotykają się z „Panią Muzyczką”.

We wrześniu, odbył się koncert „Muzyczna podróż dookoła świata”. Dzieci poznały instrumenty - ksylofon i werbel. Przedszkolaki miały także okazję zaprezentowania przed kolegami swoich muzycznych umiejętności.



W październiku dzieci wysłuchały koncertu pt. „Przeboje nie tylko z Dzikiego Zachodu”. Przedszkolaki podziwiałały tańce Indian oraz muzykę country, blues i jazz. Poznały również instrumenty - banjo i harmonijkę ustną.



W listopadzie odbył się koncert muzyczny pt. „Śpiewnik domowy”. Przedszkolaki poznały twórczości Stanisława Moniuszki oraz polskie tańce narodowe - polonez, krakowiak, oberek, kujawiak i mazur.



Propagujemy zdrowy styl życia !!! Dzieci mają możliwość samodzielnego przygotowania kolorowych śniadań. Tak przygotowane kanapki smakują zdecydowanie lepiej.



Dnia 16 listopada do naszego przedszkola zaprosiliśmy panią stomatolog - Magdalenę Furtak-Struską, która wyjaśniła dzieciom jak dbać o zęby, żeby były zdrowe. Przedszkolacom bardzo podobał się model szczęki, na którym pani dentystka wykonała pokaz prawidłowego mycia zębów. Przedszkolaki podziękowały za spotkanie - laurką i pięknymi uśmiechami.



Dzieci z naszego przedszkola wzięły udział w gminnym konkursie plastycznym pt. „Zapobiegajmy pożarom”. Przedszkolaki wykonały ciekawe prace różnymi technikami plastycznymi.

Teraz czekamy na ogłoszenie wyników konkursu.



W dniu 24 listopada w naszym przedszkolu odbyła się uroczystość z okazji Dnia Patrona, połączona z Międzynarodowym Dniem Pluszowego Misia. W tym dniu dzieci przyszedły do przedszkola ze swoimi ukochanymi misiami.

Przedkolaki zapoznały się z życiem i twórczością Czesława Janczarskiego.

Na zakończenie były zabawy i tańce z misiami.

Tradycyjnie, jak co roku, nasze przedszkolaki włączyły się do akcji „Choinka



Radości”. Przedkolaki z oddziału IV z wielkim zaangażowaniem ozdabiały gwiazdki na choinkę, niosąc pomoc innym dzieciom. Ich starania docenił ks. proboszcz Wiesław Cieszko, który osobiście odwiedził dzieci w przedszkolu.

W niedzielę 17 grudnia, o godzinie 15<sup>00</sup>, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Kurowie tradycyjnie – odbyły się „Jasełka”.

*Elżbieta Piłat  
Iwona Barucha*

## „Szukam nauczyciela i mistrza”

24 listopada 2017r. uroczystie obchodziliśmy Święto Patrona Szkoły. Po raz pierwszy społeczność szkoły podstawowej i społeczność gimnazjalna w święcie tym uczestniczyła wspólnie. Historia, jak przed laty, znów połączyła dwóch Wielkich Polaków: ks. Grzegorza Piramowicza i Ignacego Potockiego.

Wśród dzieci i młodzieży wciąż istnieje potrzeba autorytetów na miarę współczesnych czasów. Wiek oświecony takie autorytety posiadał: osoby pełne pasji, dalekowzroczności, mądrości. „Urodzeni by sięgnąć gwiazd” - Ks. Piramowicz i Potocki - widzieli przyszłość kraju w młodzieży, dlatego tak ważne było dla nich kształcenie, wykształcenie i problemy oświaty. Mimo upływu lat sprawy związane z edukacją dzieci i młodzieży nie straciły na aktualności, na co zwrócili uwagę występujący w części artystycznej uczniowie klas szóstych SP, drugich i trzecich gimnazjum.

Swoją obecność i rolę w społeczeństwie zaznaczyli również najmłodszy spośród braci uczniowskiej – reprezentanci klasy Ib

SP: **Amelia Respond, Wiktor Bachanek i Jan Nowacki**. Oby słowa, które wypowiedzieli: „ Teraz my jesteśmy przyszłością narodu/ tacy jak wy kiedyś/bo warci zachodu./ Nie żałujcie dla nas czasu, zachęty/ może z nas wyrośnie wójt, dyrektor, święty”, miały moc sprawczą.

Nie byłoby pięknej uroczystości, gdyby nie zaangażowanie wielu osób: chętnych do wystąpienia uczniów, nauczycieli przygotowujących i odpowiedzialnych za przebieg uroczystości: p. Justyny Pękali, p. Ewy Pasternak, p. Iwony Michalik, p. Anny Wyskwar. O oprawę muzyczną i przygotowanie uczennic: Izy Chojnackiej, Oli Kaczorowskiej, Dominiki Dziuby i Magdy Baćkowskiej, zadbał p. Piotr Osiak. Całość dopełniła dekoracja wykonana przez p. Martę Dorosz i p. Magdalenę Kulę, a wszystko działało sprawnie dzięki technicznej opiece p. Sławomira Nielepszuka.

*A. Wyskwar*

## Pasowanie na Ucznia

13 października obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. Było to wyjątkowe święto dla uczniów czterech klas pierwszych ze Szkoły Podstawowej w Kurowie, którzy zostali przyjęci do społeczności uczniowskiej.

Uroczystego pasowania na ucznia dokonał dyrektor szkoły Pan Włodzimierz Żurkowski.

*Zofia Kamińska-Dobrzyńska*





## „Angielski dla każdego” - nowe wyzwanie, europejskie fundusze



# Erasmus+

**Erasmus+** to program Unii Europejskiej w dziedzinie edukacji, szkoleń, młodzieży i sportu na lata 2014-2020. Jego całkowity budżet wynosi 14,7 mld euro. Program Erasmus+ został opracowany tak, aby wspierać kraje uczestniczące w programie w zakresie efektywnego wykorzystywania potencjału kapitału społecznego oraz promowania idei uczenia się przez całe życie. Erasmus+ to również odpowiedź na potrzeby współczesnej Europy oraz wyzwania, które przed nią stoją. Struktura programu Erasmus+ obejmuje następujące elementy:

**Akcja 1.** Mobilność edukacyjna

**Akcja 2.** Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk;

**Akcja 3.** Wsparcie w reformowaniu polityk;

**Program Jean Monnet;**

**Sport** – dzięki programowi Erasmus+ po raz pierwszy w historii programów edukacyjnych Unii Europejskiej wspierane są inicjatywy związane ze sportem. Do krajów uczestniczących w programie należy 28 państw członkowskich Unii Europejskiej, państwa EFTA/EOG: Islandia, Liechtenstein, Norwegia, państwa kandydujące do UE: Turcja, była Jugosłowiańska Republika Macedonii.

Starania o uzyskanie dofinansowania w ramach **Akcji KA1 programu Erasmus+ zakończyły się powodzeniem. Dzięki pracy doświadczonej nauczycielki Lucyny Próchniak i aprobacie lokalnych władz Gminy Kurów powstał wniosek, który przyjęto do realizacji. Został stworzony jako kontynuacja dotychczasowej aktywności kadry w wymiarze europejskim (udział nauczyciela języka angielskiego w projekcie programu Comenius, poprzedniej wersji Erasmus + w 2014 roku). Pełnomocnikiem do spraw projektu jest wicewójt Gminy Kurów Marek Muszyński. Od 2 listopada 2017 r. w Szkole Podstawowej im. Ks. G. Piramowicza w Kurowie realizowany jest projekt „Angielski dla każdego”, stworzony dla uczniów i kadry oświatowej szkoły.**

### Przygotowanie

Projekt nasi nazwę „Angielski dla każdego”, jego celem jest zwiększenie kompetencji językowych kadry oświatowej: językowców i nauczycieli innych przedmiotów, co przyczyni się do zwiększenia kompetencji kluczowych uczniów. Cele, zaplanowane do osiągnięcia w tym projekcie, są odzwierciedleniem potrzeb szkoły i jej nauczycieli.

Głównym celem projektu jest poprawa jakości pracy szkoły w trzech obszarach:

1. Umiejętności językowe kadry oświatowej
2. Wzmacnianie profilu zawodowego nauczycieli

### 3. Europejski wymiar szkoły

Projekt będzie trwał 18 miesięcy. Planowana główna aktywność w ramach Akcji 1. Mobilność Edukacyjna skierowana jest do pięciu nauczycieli.

Uczestnikami projektu są: nauczyciel przyrody i angielskiego, który jest jednocześnie koordynatorem projektu - Lucyna Próchniak, nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Agnieszka Pękala, logopeda, z kwalifikacjami do nauczania angielskiego w klasach młodszych - Zofia Kamińska-Dobrzyńska, nauczyciel matematyki-Alina Panecka oraz nauczyciel informatyk i- Sylwester Byzdra. Uczestnicy zostali wybrani na podstawie dobrowolnego zgłoszenia, są zmotywowani do pracy na wszystkich etapach projektu.

Przygotowania do realizacji projektu trwają od września.

Dwoje nauczycieli wraz z uczniami uczestniczyło na początku roku szkolnego w obozie językowym EuroWeek w Międzygórzcu. EuroWeek to program edukacyjny dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym oraz dla dorosłych, który ma na celu doskonalenie umiejętności językowych w zakresie języka angielskiego oraz kształtowanie zdolności przywódczych uczestników, rozwija inteligencję, uczy wielokulturowości, komunikacji społecznej oraz rozwija kreatywność.

W pierwszej części projektu trójka nauczycieli bierze udział w przygotowawczym szkoleniu językowym, w celu zwiększenia umiejętności w tym zakresie przed główną planowaną mobilnością.

Nauczyciele zaangażowani w realizację projektu korzystają z portalu eTwinning i uczestniczą w szkoleniach ułatwiających pracę z oferowaną platformą edukacyjną, korzystają z niej podczas zajęć z uczniami oraz realizują projekt polegający na międzynarodowym partnerstwie pod tytułem „ Good seed makes a good crop”.

### Mobilność

Głównym zadaniem projektu jest odbycie dwutygodniowych kursów zagranicznych : “English Language Development for teachers with CLIL approaches and methods”, “Professional Development of English Language for teachers and practical use of ICT in the classroom” oraz “English Language Development” w “Link School of English”- Swieqi/Malta. Termin kursów został zaplanowany w czasie wolnym od zajęć szkolnych tak, by nauczyciele i uczniowie mogli realizować planowy proces dydaktyczny.

Po mobilności nastąpi druga część projektu. Efekty pracy podczas kursów i nowe doświadczenia uczestnicy projektu przeniosą na grunt szkolny, co wiąże się z wymiernymi korzyściami dla uczniów.

### Kontynuacja

Uczniowie wszystkich klas wezmą udział w różnych działaniach związanych z projektem, będą to: zajęcia pozalekcyjne (uczniowie wykonają kalendarze, słowniki i prezentacje multimedialne), pojawią się nowe metody i narzędzia pracy na lekcjach (metoda CLIL,



narzędzia TIK), konkursy, zajęcia terenowe, wystawy, prezentacje dla młodszych kolegów, prowadzenie blogów itp.

Informacje o działaniach projektowych będą na bieżąco umieszczane na stronie internetowej szkoły i w lokalnej prasie.

### Rezultaty projektu

Wiedza i umiejętności będące rezultatem projektu pozwolą uczestnikom na sprawne posługiwanie się językiem, wyposażyć ich w narzędzia i nowe rozwiązania w procesie nauczania. Użycie narzędzi TIK w połączeniu z umiejętnościami językowymi uczynią lekcje bardziej atrakcyjnymi i nauczą uczniów nowych sposobów zdobywania informacji. Wdrożenie nowych metod będzie miało wpływ na zmotywowanie uczniów do nauki. Pragniemy dzielić się naszą wiedzą i doświadczeniem z innymi, dlatego też planujemy zorganizować: szkolenia i prezentacje dla innych nauczycieli, lekcje „otwarte” dla nauczycieli, a także nieformalną edukację poprzez warsztaty z zagranicznymi wolontariuszami. Oczekiwane rezultaty projektu to: poszerzenie kompetencji językowych i cyfrowych nauczycieli, poprawa wyników w nauce

uczniów, nowe ciekawsze zajęcia pozalekcyjne, zainteresowanie uczniów kulturą europejską, wzrost świadomości uczniów i rodziców o randze kształcenia językowego, a także nadanie szkole wymiaru europejskiego.

Doświadczenia związane z projektem podniosą standardy nauczania w szkole i wpłyną na rozwój współpracy międzynarodowej. Jako długofalowy rezultat planujemy włączyć większą liczbę nauczycieli w zagraniczne szkolenia językowe. Planowany wyjazd na Maltę traktujemy jako przygotowanie do szkoleń specjalistycznych lub „job shadowing” w przyszłości.

Mamy pewność, że podjęte działania będą miały pozytywny wpływ nie tylko na naszą szkołę i pozostałych nauczycieli, lecz także wpłyną na pozytywny obraz szkoły wśród lokalnej społeczności i zaistnienie w wymiarze międzynarodowym.

*Zofia Kamińska-Dobrzyńska,  
Alina Panecka,  
Lucyna Próchniak*

## Pani Teresa Robaczewska wyróżniona Medalem Komisji Edukacji Narodowej



Nauczycielka przyrody ze Szkoły Podstawowej w Kurowie Pani Teresa Robaczewska otrzymała Medal KEN podczas wojewódzkich obchodów Dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się 23 października 2017 r. w Lublinie.

Medal został przyznany za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez Panią Annę Zalewską, Minister Edukacji Narodowej.

Oficjalną część uroczystości rozpoczęły skierowane do wszystkich pracowników oświaty województwa lubelskiego życzenia, które złożyli Pani Teresa Misiuk, Lubelski Kurator Oświaty, Pan Lech Sprawka, Poseł na Sejm RP oraz Pan Przemysław Czarnek, Wojewoda Lubelski. Później nastąpiło wręczenie medali.

- Byłam mile zaskoczona, że moja wieloletnia praca z uczniami i trud wychowawczy jest doceniony przez Ministerstwo Edukacji - mówi uhonorowana nauczycielka.

- Cieszę się, że są ludzie, którzy potrafią dostrzec i docenić moją pracę. Pragnę podzielić się tym odznaczeniem z każdym, kto przyczynił się do pomocy podczas realizacji działań na terenie naszej szkoły i gminy.

To wyróżnienie jest podsumowaniem pracy, którą wykonywałam przez ostatnie

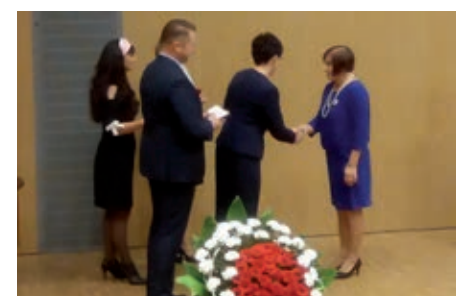
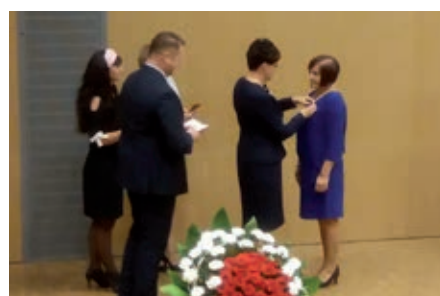
lata, jako nauczycielka przyrody. Dlatego, tym cenniejsze jest dla mnie to odznaczenie - kontynuuje Pani Teresa.

- Myślę, że dzięki mojej pracy w wielu uczniach zaszczepiłam szacunek i ukształtowałam wrażliwość do przyrody - dodaje nauczycielka.

Wielką radością i dumą na wiadomość o wyróżnieniu zareagowała społeczność szkoły. Było wiele gratulacji i wyrazów uznania.

Jest to drugie w historii naszej szkoły odznaczenie medalem KEN. Po raz pierwszy Medal przyznano naszej szkole 12 lipca 1974 r. Był ukoronowaniem pracy dydaktyczno-wychowawczej. Medal wręczono podczas uroczystej akademii 18 października 1974 r.

*Zofia Kamińska-Dobrzyńska*





## Mikołaj w Szkole Podstawowej w Kurowie - Fotoreportaż



## Działamy na rzecz dzieci i z myślą o nich

Rok szkolny 2017/2018 to rok dużych zmian w edukacji w Polsce. Wyzwania i problemy z nową organizacją systemu edukacji stoją nie tylko przed pracownikami oświaty, ale również przed nami rodzicami a także naszymi dziećmi. Musimy pamiętać, że dobra szkoła to szkoła, w której wspólnie i skutecznie będziemy pokonywać trudności i problemy, stojące przed współczesną edukacją. Przy Szkole Podstawowej w Kurowie od października działa nowa Rada Rodziców. W jej skład weszli przedstawiciele wszystkich klas Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum. Prezydium Rady Rodziców stanowią: przewodnicząca: Monika Muzyka, sekretarz: Katarzyna Drażkiewicz, skarbnik: Piotr Ciupa. Celem Rady jest przede wszystkim współpraca rodziców ze szkołą na rzecz dzieci. Chcielibyśmy, aby rada działała w sposób przejrzysty i niezależny, ponieważ wszystko, co robimy dla Naszych Dzieci finansowane jest ze składek rodziców. Serdecznie Dziękujemy wszystkim, którzy już wsparli nas w tym roku i angażują się w życie Szkoły. W bieżącym roku na prośbę Rady Rodziców Wójt Gminy Kurów Pan Stanisław Wójcicki zgodził się pokryć koszty czytelników kart świetlicowych w wysokości ok. 5000 zł. Serdecznie dziękujemy za wsparcie,

które pozwoli na usprawnienie pracy świetlicy i wzmocnienie opieki nad dziećmi.

Rada Rodziców, jak co roku, sfinansowała wiązanki i znicze, które uczniowie szkoły złożyli na grobach byłych pracowników oświaty. Ponadto uczniowie Szkoły Podstawowej w Kurowie mają pod opieką nie tylko wspomniane groby nauczycieli ale także pamiętają o grobach osób, które walczyły o wolność Ojczyzny. W związku z tym Gmina Kurów przekazała 18 wiązank na groby osób związanych z działalnością niepodległościową – za co Rada Rodziców serdecznie dziękuje Wójtowi Gminy Kurów.



Z funduszy Rady Rodziców pokryte zostały koszty animatora na zabawę zorganizowaną 25 listopada 2017 r. z okazji Święta Szkoły dla klas I – III. W tym miejscu rada Rodziców pragnie serdecznie podziękować wszystkim wychowawczyniom, które tak aktywnie uczestniczyły w zabawie.

W środę 6 grudnia 2017 r. uczniów odwiedził Św. Mikołaj. Rada Rodziców zwróciła się do Pana Ryszarda Gliniaka o pomoc w zorganizowaniu tej wizyty w naszej szkole. Za pomoc w organizacji dziękujemy i mamy nadzieję na kontynuację naszej współpracy.



W dniach 13 – 15 grudnia 2017 r. w Szkole odbył się coroczny kiermasz dekoracji Bożonarodzeniowych współorganizowany przez Radę Rodziców i Samorząd Szkolny. Ozdoby przygotowali rodzice razem z dziećmi, natomiast dochód uzyskany z kiermaszu zostanie przeznaczony na potrzeby dzieci.

Nowy rok kalendarzowy z pewnością przyniesie nowe pomysły na działalność z myślą o uczniach. Rada Rodziców planuje zaangażować się w organizację dnia dziecka, pikniku rodzinnego, zadbać o ewentualne dofinansowanie do jednodniowych lub kilkudniowych wycieczek szkolnych, w tym tzw. „Zielonych Szkół”, wyjść do kina, teatru, muzeum, na wystawę, udziału w warsztatach edukacyjnych, lekcjach muzealnych, zabawach z animatorem.

**W tym świątecznym nastroju składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy 2018 Rok.**

*Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Kurowie*

## Szkolni kolarze

Zawodniczki i zawodnicy z naszej szkoły zakończyli udany pierwszy sezon startowy. Od listopada rozpoczęliśmy przygotowania do sezonu 2018, w którym liczymy na jeszcze większe sukcesy sportowe, ponieważ trzon naszej grupy będą tworzyć zawodnicy kategorii Młodzik, którzy są objęci szkoleniem kadry wojewódzkiej i w kolejnym sezonie będą rocznikiem starszym w swoim przedziale wiekowym, a co za tym idzie liczymy na poprawę wyników w takich wyścigach jak: Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, gdzie w bieżącym roku czwarte miejsce zajął M. Rozpędowski. Przed tymi startami planujemy razem ze Szkółką z Abramowa i klubem Mayday zorganizować trzy etapowy wyścig w miejscowościach: Kurów, Abramów i Markuszów. Chciałbym podziękować, Dyrekcji Szkoły Podstawowej w Kurowie, za możliwość korzystania z sali gimnastycznej i siłowni, gdzie młodzi zawodnicy mają możliwość przygotowania ogólnospornościowego, które jest bardzo ważne w młodym wieku!

Ferie zimowe spędzimy wraz z klubem Mayday Team z Lublina na obozie zimowym, który będzie kolejnym etapem przygo-

towawczym do sezonu. Dzięki pomocy klubu z Lublina nasza młodzież może jeździć na obozy sportowe i wyścigi kolarskie. Dwa weekendy grudniowe część zawodników spędzi na trzydniowych zgrupowaniach w Górach Świętokrzyskich, które będą zakończone startem w wyścigach przełajowych Pucharu Polski w Katowicach oraz Białymstoku.

Dobre wyniki naszych uczniów i chęć pomocy klubu Mayday Team zachęciły mnie do przeprowadzenia naboru nowych adeptów kolarstwa i teraz w skład naszej szkolnej grupy wchodzi: **Mateusz Rozpędowski, Filip Majerek, Kacper Stasiak, Michał Rodak, Tomasz Firlej, Jan Pawłowski, Kinga Marek, Wiktoria Poniewierska, Amelia Kołodziejczyk, Patrycja Mitura, Jakub Łowczak, Chabros Dawid, Stanisław Kozak i Jakub Wręga.** Liczba uczniów chętnych do rozpoczęcia przygody z kolarstwem jest dużo większa lecz ograniczają nas fundusze. A głównie ich brak. ...

*Wojciech Wręga*

## 15-lecie działalności Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Wspólna Szansa”

13 października 2017 roku obchodziliśmy w naszej szkole, w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, nie tylko Dzień Nauczyciela, ale przede wszystkim Jubileusz 15-lecia działalności Stowarzy-

szenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Wspólna Szansa” z siedzibą w Klementowicach.

Galę otworzył pokaz tańców ludowych (lublin, kujawiak, oberek, podlasie) w wy-

konaniu członków Młodzieżowego Zespołu Tańca Ludowego, który jest chlubą Stowarzyszenia. Uroczystość jubileuszową uświetnili przybyli goście: Wójt Gminy Kurów pan Stanisław Wójcicki, przedsta-



wiciel Starosty Puławskiego, radny powiatowy pan Arkadiusz Małecki, Prezes Banku Spółdzielczego w Kurowie pani Marianna Filipek, ksiądz proboszcz parafii Klementowice Zbigniew Fidut, radni gminni, lokalni przedsiębiorcy, członkowie Stowarzyszenia i jego sympatycy, członkowie lokalnej społeczności. Obecni na uroczystości zostali zapoznani z dziejami naszej szkoły, historią Stowarzyszenia oraz z kierunkami jego działalności.

Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Wspólna Szansa” powstało 7 października 2002 roku w wyniku starań środowiska lokalnego o utworzenie w Klementowicach gimnazjum. Jego założycielami są: Agnieszka Aleksandrowicz-Gargala, Teresa Chojnacka, Małgorzata Eciak, Stanisław Franczak, Maria Jurek, Alicja Kosińska, Paweł Kozak, Wiesław Maziarczyk, Lucjan Migdał, Anastazja Samorek, Izabela Tarkowska, Roland Turek, Zbigniew Turkowski, Piotr Tuźnik, Stanisław Widz, Monika Witkowska, Wojciech Witkowski, Barbara Woś, Magdalena Sitek-Olejarz.

„Młode” Stowarzyszenie wkrótce okazało się ratunkiem dla Zespołu Szkół im. M. Rataja w Klementowicach, ponieważ szkole groziła likwidacja. Od 1 września 2004 roku, na podstawie porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Puławach, Stowarzyszenie rozpoczęło prowadzenie Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, utworzonego ze szkół Zespołu Szkół im. Macieja Rataja w Klementowicach i szkół Stowarzyszenia (Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Liceum Ogólnokształcącego). Do Zespołu włączono

również Gimnazjum Niepubliczne, które od 1 września 2003 r. prowadzone było przez osobę prywatną. Zgromadzony przez blisko 70 lat majątek szkoły został zgodnie z umową „użyczony” Stowarzyszeniu na czas prowadzenia działalności edukacyjnej. Nowa sytuacja wymusiła nowe warunki działania – podwyższenie pensum, rezygnację z dodatku wiejskiego, dodatku stażowego i rezygnację z karty nauczyciela. Przybyło klas gimnazjalnych, trwał nabór do Liceum Ogólnokształcącego i do Szkoły Policealnej dla Dorosłych. Przeprowadzone zostały remonty dachów, wymiana okien i drzwi, remonty pokoi internatu, korytarzy, sanitariatów, szatni, stołówki, sali gimnastycznej, siłowni i sal lekcyjnych. Przybywało sprzętu: samochodów, komputerów, projektorów i innych pomocy dydaktycznych. Młodzież do dnia dzisiejszego odnosi sukcesy sportowe na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, zdobywa nagrody i wyróżnienia w konkursach recytatorskich, poetyckich oraz zawodowych organizowanych przez KRUS i LODR. Szkoła jest wyróżniana w międzynarodowym projekcie e-Twinning.

Oczywiście nie wszystko wyglądało różowo. Niż demograficzny dotknął wiele szkół, również naszą. W 2015 r. została zawieszona współpraca pomiędzy Stowarzyszeniem i Związkiem Polaków miasta Kijowa. Przybyli pierwsi uczniowie z Ukrainy i rozpoczęli naukę w gimnazjum, liceum ogólnokształcącym i od bieżącego roku również w szkole podstawowej.

Obecnie w skład Zespołu Szkół Agrobiznesu wchodzi: Gimnazjum Niepubliczne, Szkoła Podstawowa, Liceum Ogólnokształcące, Technikum, Szkoły Policealne dla Dorosłych i Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych.

Od początku istnienia Stowarzyszenia jego Prezesem jest pan Zbigniew Turkowski, którego w pracy wspiera członkowie Zarządu. Przez okres 15 lat Stowarzyszenie realizowało liczne projekty na rzecz edukacji i środowiska.

Utworzony przy Stowarzyszeniu w 2004 r. Młodzieżowy Zespół Tańca Ludowego odnosi liczne sukcesy. Jego członkami jest młodzież w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym. Zespół zdobywa puchary i wyróżnienia na róż-



nych przeglądach i turniejach. W ciągu kilkunastu lat istnienia Zespołu zostały zakupione stroje ludowe do krakowiaka, mazura, tańców podlaskich, lubelskich czy śląskich, pozwalając tym samym na wykonywanie tańców regionalnych w strojach z nimi związanych. Duża grupa członków Zespołu umożliwia wykonanie kilku różnych tańców w czasie jednego występu, co jest dodatkowym atutem. Młodzież poznaje tradycje i kulturę ludową wyrażaną w formie tańca. Ideą Młodzieżowego Zespołu Tańca Ludowego jest propagowanie w środowisku tańca ludowego, a tym samym przekazywanie dziedzictwa narodowego. Zespół bierze udział w różnych uroczystościach lokalnych i festynach środowiskowych ukazując tym samym piękno tańca ludowego jako żywego elementu współczesnej kultury. Członkowie zespołu, w każde wakacje, wyjeżdżają na zgrupowania. Wspólny wyjazd połączony z nauką tańca stwarza warunki i możliwości do większej integracji młodzieży w grupie oraz pozwala na zintensyfikowanie pracy, co jest istotne w wykonywanych układach choreograficznych i przygotowaniu do wakacyjnych występów. Zespół pięknie i godnie reprezentował nasz kraj za granicą. W swoim repertuarze posiada tańce lubelskie, rzeszowskie, śląskie, podlaskie a z grupy tańców narodowych krakowiaka, poloneza, kujawiaka i mazura.

Obecnie młodzież wykonuje tańce ludowe w dwóch formach: w tradycyjnych układach w strojach ludowych oraz w formie towarzyskiej w strojach wieczorowych, czyli taniec ludowy prezentowany

przez pary taneczne. Pary taneczne mogą się poszczycić kilkunastoma zwycięstwami na Turniejach Tańców Polskich organizowanych w różnych miejscach w kraju. Zespół jest wielokrotnym laureatem przeglądów „Majowa Jutrzenka” w Puławach i Wojewódzkich Przeglądów Zespołów Tańca Ludowego pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty we Włodawie. Przez lata występy Zespołu oglądały całe rodziny. Zespół taneczny ma już określo-

ne miejsce na powiatowej i wojewódzkiej arenie. Swoją pozycję zawdzięcza wieloletniej, ciężkiej pracy dziewcząt i chłopców oraz osobom prowadzącym: choreografom p. Januszowi Litko i obecnie prowadzącemu p. Łukaszowi Czerwińskiemu oraz opiekunom Zespołu państwu Małgorzacie i Zbigniewowi Turkowskiemu. Jego rozwój nie byłby możliwy bez wsparcia Urzędu Gminy Kurów oraz wszystkich sponsorów i sympatyków.

Zaproszeni na uroczystość jubileuszową goście w szczególny sposób podkreślali zasługi Pana Prezesa Zbigniewa Turkowskiego dla Stowarzyszenia oraz wkład tej organizacji w kształcenie młodzieży jak też w rozwój środowiska lokalnego. Życzyli nam wielu dalszych sukcesów oraz wszelkiej pomyślności.

Monika Witkowska

## Akcje Samorządu Uczniowskiego ZSA w Klementowicach



*Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka.*  
Janusz Korczak

Ta myśl Janusza Korczaka przyświeca działalności Samorządu Uczniowskiego w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach. Z inicjatywy młodzieży, przy wsparciu opiekuna samorządu, dyrektora, nauczycieli, pracowników oraz rodziców zrealizowaliśmy do tej pory następujące inicjatywy.

Od 21 września do 6 października 2017 roku Samorząd Uczniowski przeprowadził akcję charytatywną - zbiórkę pieniędzy na rzecz rocznej dziewczynki z Puław. Adelka choruje na wrodzoną wadę serca i zespół Downa.

Od 23 października do 17 listopada nasza szkoła włączyła się w XVIII edycję akcji „Polacy-Rodakom”. Patronat nad nią objął Lubelski Kurator Oświaty. Jej celem była zbiórka rzeczy na paczki świąteczne - noworoczne dla polskich dzieci mieszkających

na Białorusi i Ukrainie. Zbióraliśmy produkty spożywcze o długim terminie ważności, maskotki oraz książki w języku polskim. Wykonaliśmy własnoręcznie kartki świąteczne.

Równoległe była przeprowadzona akcja „Razem ratujemy konie”. Celem zbiórki było zwrócenie uwagi młodzieży na problem wywozu polskich koni do rzeźni pod koniec ich życia oraz możliwość ich wykorzystania w celach rehabilitacyjnych dla dzieci z autyzmem. Zebrane fundusze pomogą w wybudowaniu stajni dla zwierząt w ośrodku Ostoya Roztocze w Kawęczynku koło Szczepieszyna.

Członkowie Samorządu Uczniowskiego 15 listopada już po raz drugi brali udział w akcji #Komórkomania, współpracując z Fundacją DKMS. W szkolnym internecie znajdował się punkt, w którym można było zarejestrować się jako potencjalny dawca szpiku kostnego. Jednocześnie trwała zbiórka pieniędzy na badanie komórek macierzystych.

26 listopada wolontariuszki, wspólnie z przedstawicielem Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie - panią Alicją Tarkowską, zbierały przed sumą odpustową przy kościele parafialnym w Klementowicach dary rzeczowe w ramach „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Wszystkie zebrane w tym dniu produkty zostały przekazane na paczki świąteczne dla najbardziej potrzebujących dzieci z naszej okolicy. Również w naszej placówce zbieraliśmy maskotki i słodkości dla najmłodszych.

Samorząd Uczniowski wziął udział w akcji „Zostań świętym Mikołajem”. Zarezerwował na stronie Fabryki Dobra list do Świętego Mikołaja od 11-letniego

Kacpra, który mieszka w Domu Dziecka w Krakowie. Za zgromadzone fundusze zakupiliśmy zamówione przez niego rzeczy: grę „Gorący ziemniak”, małego drożdżaka, ciepłe ubrania i słodycze.



Bierzemy udział w XVIII edycji Góry Grosza. Aktualnie trwa rywalizacja klasowa w zbiórce monet.

Jednak największym przedsięwzięciem Samorządu Uczniowskiego jest Tydzień Młodzieży. Hitem okazała się druga, szkolna edycja konkursu „Mam talent”. Do rywalizacji przystąpiło sześć osób. Mogliśmy podziwiać taniec brzu-





cha, grę na saksofonie, śpiew i pokazy „diabła”. I miejsce zdobyli: Daniil Parshyn i Vladyslav Kulishov.

Następnie odbył się teleturniej „Gra w ciemno”. Przygotował go Krystian Kałdonek - uczeń klasy 2 liceum. Uczestnicy wybierali trzy pudełka, nie znając ich

zawartości. Aby je otrzymać musieli odpowiedzieć na losowo wybrane pytania. Statuetkę Top Uczestnika otrzymał Maciej Blicharz z 7SP. Kolejnym konkursem było „Kocham cię szkoło”. Rywalizowały w nim dwie drużyny: „Pędzące imadła” i „W kupie siła”. Zmagaly się one z pytaniami z życia szkolnego. Wygrała pierwsza grupa w składzie: Krystian Kałdonek, Konstantyn Ścibior, Szymon Lis, Paweł Stasiak. W przerwach między konkursami w sali polonistycznej zorganizowana była kawiarenka, gdzie można było zjeść kanapki, zdrowe sałatki oraz pyszne ciasta, które przygotowali uczniowie.

Pan dyrektor Zbigniew Turkowski wręczył zwycięzcom medale i statuetki. Oto wyniki:

- Przeciąganie liny: 1 miejsce - 4at, 2 miejsce - 3at, 3 miejsce - 3LO
- Siatkówka: 1 miejsce - 3LO, 2 miejsce - 2LO, 3 miejsce - V LO
- Piłka halowa: 1 miejsce - 3LO, 2 miejsce - 4at, 3 miejsce - VLO
- Konkurs filmowy: 1 miejsce - Julia Sumorek, Klaudia Eciak, Izabela Eciak
- Konkurs „Genialny umysł”- klasa 3 bg

- Miss i Mr. Tygodnia Młodzieży - Aleksandra Stasiak, Przemysław Robak
- Konkurs „Jaka to melodia?": 1 miejsce - Monika Rodzik, Natalia Śmich, Krystian Bartuzi

Na zakończenie wszyscy laureaci stanęli na scenie do wspólnej fotografii. Na zakończenie Tygodnia Młodzieży posypano się kolorowe konfetti.

Warto dodać, że nasza placówka przez cały rok szkolny bierze udział w Ogólnopolskim Programie Edukacyjnym dla Szkół „Zbieraj baterie”. Pomagamy też Zuzi Ostrowskiej, zbierając dla niej plastikowe nakrętki.

Członkowie Samorządu na co dzień nadzorują przygotowanie gazetek szkolnych, prowadzą radiowęzeł, szkolnego facebooka, dbają o aktualizację strony internetowej poprzez zamieszczanie informacji o ważnych wydarzeniach z życia naszej społeczności.

*Jadwiga Pietrzak*  
opiekun Samorządu Uczniowskiego

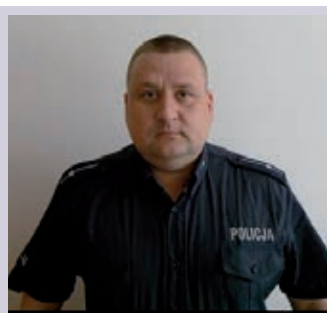
## Kurowscy dzielnicowi i ich rejony działania



**asp. szt. Jacek Janicki,**

kom. 734 406 143, tel. 81-80-11-007  
[dzielnicowy.kurow3@lu.policja.gov.pl](mailto:dzielnicowy.kurow3@lu.policja.gov.pl)

Obsługiwany rejon służbowy - miejscowości: Kurów, Klementowice, Buchałowice, Płonki, Olesin



**mł. asp. Robert Wąsik**

kom. 798 003 698, tel. 81-80-11-007  
[dzielnicowy.kurow4@lu.policja.gov.pl](mailto:dzielnicowy.kurow4@lu.policja.gov.pl)

Obsługiwany rejon służbowy - miejscowości: Brzozowa Gać, Wygoda, Szumów, Bronisławka, Choszczów, Dęba, Marianka, Posiołek, Wólka Nowodworska, Barłogi, Zastawie, Kłoda, Łąkoć, Markuszów, Góry Markuszowskie, Łany, Olempin, Wólka Kałna, Zabłocie, Kaleń, Olszowiec.



**asp. Artur Poniewierski**

kom. 734 403 690, tel. 81-80-11-007  
[dzielnicowy.kurow2@lu.policja.gov.pl](mailto:dzielnicowy.kurow2@lu.policja.gov.pl)

Obsługiwany rejon służbowy: gm. Baranów



**st. asp. Maciej Wąsik**

kom. 734406144, tel. 81-80-11-007  
[dzielnicowy.kurow1@lu.policja.gov.pl](mailto:dzielnicowy.kurow1@lu.policja.gov.pl)

Obsługiwany rejon służbowy: gm. Żyrzyn

## Policja: zachęcamy do korzystania z bezpłatnych aplikacji „Moja Komenda” oraz „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa”

Bezpłatna aplikacja Moja Komenda to proste i bardzo przystępne narzędzie. Pomaga znaleźć drogę do wybranej jednostki Policji oraz szybko nawiązać kontakt z dzielnicowym bowiem zawiera dane takie jak jego imię i nazwisko, numer telefonu, adres e-mail oraz spis ulic lub miejscowości, które znajdują się w rejonie danej dzielnicy. Wystarczy zainstalować aplikację na telefonie i można korzystać z niej bezpłatnie.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to narzędzie, które znajdziemy w Internecie, na wszystkich stronach po-

licyjnych, począwszy od strony Komendy Głównej Policji, na stronach komend powiatowych skończywszy. W Puławach można z niej korzystać pod adresem <http://pulawy.lubelska.policja.gov.pl/>.

Obsługa mapy została zaprojektowana tak, aby bezproblemowo mógł z niej skorzystać każdy obywatel. Polega to na zaznaczeniu na mapie wybranych zagrożeń. Można zgłosić przestępstwa i wykroczenia, które są najbardziej uciążliwe. Możemy też przekazywać informacje o zagrożeniach w ruchu drogowym.

W momencie naniesienia takiego zagrożenia Policja je zweryfikuje. Gdy informacja zostanie potwierdzona Policja wprowadzi je wprost na mapy i dostosuje ilość oraz rodzaj patroli, które będą pełnić służbę na danym terenie.

Pamiętać należy jednak, że aplikacja została przygotowana z myślą o osobach, które kontaktują się z Policją w sytuacjach innych, niż te bezpośrednio zagrażające życiu lub zdrowiu. Dlatego w nagłych przypadkach należy korzystać z numerów alarmowych 112 lub 997.

autor: KWP Lublin, KPP Puławy

## Zmarł ks. kanonik doktor Kazimierz Gajda



W dniu 27 października 2017 r., w szpitalu w Lublinie, zmarł pochodzący z parafii Klementowice ks. dr Kazimierz Gajda - kanonik honorowy Kapituły Lubelskiej, kanonik honorowy Kapituły Zamorskiej.

Urodził się 24 lipca 1935 r. w Klementowicach. Ochrzczony został 23 listopada tegoż roku. W 1948 r. razem z bratem Mieczysławem ukończył szkołę podstawową w Klementowicach. Następnie uczęszczał do Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego w Garbowie. W 1954 r. został przyjęty do Seminarium Duchownego w Lublinie. W Seminarium studiowało wówczas 222 kleryków. W trzecim i czwartym roku studiów w Seminarium przyjął niższe święcenia, w piątym roku tj. w 1959 r. przed Wielkanocą – święcenia subdiakonatu i diakonatu. **Święcenia kapłańskie**, poprzedzone rekolleksjami, **przyjął w kościele semina-**

**ryjnym w dniu 18 kwietnia 1960 r. /Poniedziałek Wielkanocny/ z rąk biskupa Piotra Kalwy.** Sakrament kapłaństwa przyjął wówczas 24 diakonów. Wyświęcony został również ks. Jerzy Misiurek pochodzący z naszej parafii. Mszę prymicyjną odprawił w rodzinnej parafii w Klementowicach w Niedzielę Przewodnią.

**Ksiądz Kazimierz Gajda, jako wikariusz pracował w parafiach:**

**Siennica Różana:** 17.05.1960 – 1.07.1964

**Borów:** 1.07.1964 – 27.06.1969

**Wilkołaz:** 27.06.1969 – 17.10.1975

**Chłaniów:** 17.10.1975 – 12.06.1981

**Ks. kanonik był proboszczem w parafiach:**

**Bychawka:** 12.06.1981 – 27.08.1991

**Bychawa:** 13.06.1997 – 30.04.2001

**Motycz:** 30.04.2001 – 9.06.2005

**Ks. kanonik Kazimierz Gajda był sędzią w Sądzie Metropolitalnym w Lublinie:**

5.10.1985 – 21.09.1997.r.

Będąc proboszczem w Bychawce, pomimo ogromu prac w parafii, podjął naukę w systemie zaocznym i po 3 latach obronił licencjat, a później doktorat na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Lublinie – Wydziale Prawa Kanonicznego. Z powodu braku pracowników w Sądzie Biskupim w Lublinie ks. biskup 5.10.1985 r. mianował ks. Kazimierza Gajdę sędzią i obrońcą węzła małżeńskiego w Trybu-

nale Biskupim. W Sądzie Metropolitalnym pracował do 21.09.1997 r. W tym czasie podjął również obowiązki asystenta u ks. prof. dra hab. Henryka Misztala na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL. Będąc proboszczem w parafii Bychawa otrzymał również nominację na dziekana dekanatu bychawskiego. Dziękując za pracę dla diecezji w różnych parafiach, ks. biskup mianował ks. dra Kazimierza Gajdę – Kanonikiem Honorowym Kapituły Zamorskiej, a później Kanonikiem Honorowym Kapituły Lubelskiej.

Od 01.07.2005 r. ks. dr Kazimierz Gajda odszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księży Emerytów przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie. Były kanclerz Kurii – rektor Kościoła Pozywitowskiego Franciszek Przytuła poprosił ks. Kazimierza, by codziennie w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej odprawił Mszę św., tak więc pozostał na emeryturze wciąż aktywny.

W maju 2006 r. bp Karpiński zwrócił się do ks. Kazimierza Gajdy z prośbą, by objął opieką duszpasterską Polaków pracujących i żyjących w Turynie we Włoszech. Od 01.09.2006 r. ks. Kazimierz rozpoczął pracę duszpasterską w Turynie i pełnił posługę do sierpnia 2012 r.

18.04.2010 r. w Katedrze Lubelskiej odbyły się uroczystości 50-lecia kapłaństwa z udziałem Metropolity Lubelskiego abpa Józefa Żyćńskiego dla całego



kursu, z którego pozostało już tylko 13 księży. W rodzinnej parafii Klementowice ks. Kazimierz jubileusz celebrował razem z ks. prof. Jerzym Misiurkiem. W Mszy św. Jubileuszowej w Kościele Parafialnym pw. św. Małgorzaty i św. Klemensa w Klementowicach w niedzielę 11 lipca 2010 r. wziął udział bp Ryszard Karpiński.

**Ks. kan. dr Kazimierz Gajda zmarł w 83 roku życia, w 58 roku kapłaństwa.**

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele parafialnym w Klementowicach, a następnie na położonym przy nim cmentarzu, 31 października 2017 r. o godz. 11. Zawsze gotowy do pomocy, mający czas dla ludzi i serce. Tak został zapamiętany ks. kanonik Kazimierz Gajda. W rodzinnej parafii żegnali kapłana wierni z naszej parafii, wierni z parafii, w których pracował, rodzina, licznie przybyli księża, siostry zakonne i przyjaciele. Mszy św. przewodniczył bp Ryszard Karpiński. Na trumnie ks. kanonika Kazimierza Gajdy na czas liturgii ustawiono mszał, kielich oraz stulę, których używał podczas sprawowania Eucharystii.

Tu w domu rodzinnym, w kościele, w szkole tkwiły korzenie jego powołania,

pracowitości, umiłowania Kościoła i ojczyzny. Tu powiedział Bogu tak i na tym fundamencie budował swoje życie – mówił bp Ryszard Karpiński podczas Mszy św. pogrzebowej ks. Kazimierza Gajdy.

Przypomniał, że był to człowiek nie tylko Boży, ale i patrzący na świat Bożymi oczami. Potrafił chwycić także za pióro i zapisać o pięknych Klementowicach, które zawsze nosił w sercu i o swoich podróżach. Miał wielki talent. – Czytam te zapiski jednym tchem. To mówi też kim był i co czynił. Przy tym ołtarzu, gdzie i on tyle razy stawał, módlmy się za niego, by Pan przyjął go do swego królestwa – mówił biskup.

- Ks. Kazimierz niemal do końca życia służył pomocą duszpasterską. Wiele czasu spędzał w konfesjonale niosąc ludziom Boże Miłosierdzie.

- Jako kapłan niósł Chrystusa, szczególnie ludziom młodym podczas katechezy, ale nie bał się także prac gospodarczych. Sam odwiedzając go kiedyś spotkałem go na dachu plebani, gdzie coś naprawiał – wspominał bp Karpiński.

- Ks. Kazimierz potrafił też przekonać ludzi do siebie swoją postawą troski i za-

angażowania. Szczególnie służył ludziom chorym, zabiegał nie tylko o ich duchowy spokój, ale i po ludzku pomagał jak mógł.

- Potrafił odczytywać znaki czasu. By zbliżyć się do młodych pracując w Wilkowie, z młodzieżą nagrał film dokumentalny. Podczas pierwszych 7 lat pracy miał tylko raz urlop. To właśnie dzięki takim kapłanom Kościół pomagał w wychowywaniu dzieci i młodzieży rodzicom w czasach, gdy szerzyła się komunistyczna propaganda. Potem jako proboszcz był przykładem dla młodszych kapłanów. Nie bał się wyzwań. Uratował zabytkowy kościół modrzewiowy w Chłanowie i dokończył budowę plebani - przytaczał dzieła zmarłego bp Ryszard Karpiński.

- Interesowała go także nauka. Ukończył prawo kanoniczne i pracował w Sądzie Biskupim jako gorliwy i oddany pracownik.

- Wiele zasług i dobra pozostało po życiu ks. Kazimierza. Ta Eucharystia to także czas dziękczynienia za życie i posługę tego kapłana. On sam teraz czeka na nas w Domu Ojca. Do zobaczenia – kończył homilię bp Karpiński.

*Teresa Chojnacka*

## „Kobiety Razem” - Klementowice

Zbliża się koniec roku, a to jest zawsze czas podsumowań, refleksji, a także nadziei i obaw o to, co przyniesie ten, który nadejdzie. Dla członków Stowarzyszenia „Kobiety Razem” z Klementowic – 2017 rok był szóstym rokiem działalności.

Przypomnę więc tylko krótko jak było. Zaczynałyśmy dosłownie od zera, przedzierając się przez formalności rejestracji w KRS, nie mając własnej siedziby ani jakiegokolwiek wyposażenia. Mimo to pokonując trudności udało nam się na tyle, że lata te mogę scharakteryzować w ten sposób – nie markujemy działań, ale po prostu robimy swoje. Tak było też w mijającym roku. Rozpoczęłyśmy go zabawą karnawałową, a więc dosłownie i w przenośni z przytupem. Na ten jak go szumnie nazywamy – bal, zapraszamy mieszkańców Klementowic i nie tylko. Dokładamy też jako organizatorki wszelkich starań, aby goście dobrze się bawili i wielką satysfakcją, a jednocześnie najlepszą moty-

wacją dla nas są podziękowania, które od nich dostajemy.

Kolejnym wydarzeniem, które organizowane jest przez stowarzyszenie corocznie – to Dzień Seniora. Zawsze staramy się, aby seniorzy mogli miło spędzić to niedzielne popołudnie. Jest więc poczęstunek, występy zaproszonych gości, wspomnienia, muzyka, wspólne śpiewanie. Tak też było i w tym roku, ponieważ w przygotowanie tego święta wkładamy wiele wysiłku i wiele serca.

Równie ważne jak zapisana w statucie stowarzyszenia praca na rzecz lokalnej społeczności jest to co służy rozwojowi, zdrowiu, wypoczynkowi jego członków.

Tak więc przed Wielkanocą wraz z Grupą Inicjatywną „Bez Granic” uczyłyśmy się wyrabiania palm i kwiatów z bibuły, a dzięki współpracy z LODR Końskowola, przed Bożym Narodzeniem będziemy próbować sił w robieniu stroików. Dzięki tej ostatniej współpracy zorganizowanie warsztatów z carvingu dla początkują-

cych powiększyło nasze umiejętności w „sztuce” ozdabiania potraw.

Na przełomie kwietnia i maja mogłyśmy przez dwa dni odpocząć na zorganizowanej przez stowarzyszenie wycieczce. Zwiedziłyśmy na niej Łañcut, Arboretum Bolestraszyce, Krasiczyn i Przemyśl. Najkrócej można ją podsumować tak - super!

Zdrowiu zaś mają służyć organizowane w ramach zadania publicznego warsztaty taneczno - ruchowe, na których pod okiem pani instruktor raz w tygodniu /z przerwą na wakacje/ ćwiczą panie popularna zumbę.

Najbardziej widoczną dla mieszkańców Klementowic formą działalności stowarzyszenia jest uczestniczenie w dożynkach gminnych i powiatowych. W 2017 roku wieniec wykonany przez członkinie stowarzyszenia zajął na dożynkach gminnych – pierwsze, a na powiatowych – drugie miejsce w kategorii tzw. „wieniec nowoczesny”. Wykonanie



wieńca to wielka praca, to nie tylko wiele godzin poświęconych na jego wicie, ale też w odpowiednim czasie zbieranie i suszenie zbóż, ziół i kwiatów, to ścieranie się różnych koncepcji przy projektowaniu, to chociażby jego transport. Świadomość tego, że reprezentujemy naszą wieś, daje nam wiele satysfakcji. Nie umniejszając roli żadnej z pań, ponieważ wszystkie w te prace angażują się całym sercem, wymienię chociaż Irenkę Frejowską, Olę Dymecką, Teresę Siwiec.

W mijającym roku obchodziliśmy też wielkie święto jednej z pań – Antoniny Mazurkiewicz. Było dla nas niezwykle miłe, że Jej jubileusz stał się naszym wspólnym świętem. Taka właśnie panuje w naszym stowarzyszeniu atmosfera. My zwyczajnie lubimy się ze sobą spotykać nie tylko na zebraniach, ale dla samej przyjemności spotkania się.

Tak nam minął rok, a pisząc o nim chciałam nieco przybliżyć, tym którzy może nie wiedzą, a chcieliby się dowiedzieć czym zajmuje się nasze stowarzyszenie. W tej przysłowiowej beczce miodu, łyżką dziegciu jest to, że niełatwo znaleźć odzew na prośbę współpracy. Ale jeszcze większym zmartwieniem jest dla nas stan techniczny świetlicy, która jest naszą siedzibą i miejscem, gdzie odbywają się wiejskie zebrania. Staramy się jako sołectwo i jako stowarzyszenie naprawiać to, co najpilniejsze, ale z każdym rokiem przybywa miejsc do remontu. Niektóre z nich – jak podłoga, psują się z powodu wilgoci co roku. Myślę, że takie miejsce jak świetlica jest ważne chociażby z tego powodu, co może szumnie nazywa się integracją wspólnoty wiejskiej.

A my, czyli Stowarzyszenie „Kobiety Razem” nie zniechęcamy się i tak jak na-

писаłam na początku – po prostu robimy swoje.

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia składam Państwu najserdeczniejsze życzenia, zdrowych, rodzinnych świąt i powodzenia w 2018 r.

Prezes Stowarzyszenia  
„Kobiety Razem”



## Smog zagrożeniem dla naszego zdrowia i życia

Trwający okres grzewczy to stosowny czas na zwrócenie szczególnej uwagi na jakość paliwa spalanego w piecach centralnego ogrzewania. Czyste powietrze zwiększa energię, koncentrację, wydajność, produktywność, wytrzymałość, szybkość i siłę. Ma bardzo duży wpływ na nasze dobre samopoczucie. Badania wykazują, że zanieczyszczenie powietrza stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia.

### Jak smog wpływa na nasze życie?

Życie w zanieczyszczonym powietrzu może prowadzić do raka płuc, zawału serca, udaru mózgu oraz innych chorób układu oddechowego, krążenia i nerwowego.



Opadów z tworzyw sztucznych nie należy spalać w domowych piecach czy kotłowniach, ponieważ w panujących tam warunkach termicznych spalanie tworzyw sztucznych przebiega w zbyt niskiej temperaturze (180 – 500°C), przy

zbyt małym dostępie tlenu w wyniku czego zwiększa się emisja pyłów oraz powstają szkodliwe dla zdrowia substancje, w tym rakotwórcze dioksyny. Szczególnie niebezpieczne dla zdrowia jest spalanie odpadów z tworzyw sztucznych (*butelki PET, worki foliowe, odpady z gumy, materiały lakierowane*).

Kolejnym argumentem przemawiającym za zrezygnowaniem ze spalania śmieci jest ich niska wydajność energetyczna oraz szybsze zużycie kotła, gdyż podczas spalania odpadów powstaje między innymi kwas solny i kwas siarkowy.

Tak więc koszty związane z wcześniejszą wymianą kotła, na pewno przewyższą oszczędności na normalnym opale.

**NALEŻY PAMIĘTAĆ !!**

**Nie pal śmieci!**  
bo trujesz siebie i swoje dzieci



Plastik nie do pieca,  
piec nie do plastiku

**Tworzywa Sztuczne**  
Plastik XXI wieku



Jeśli ogrzewamy dom kotłem tradycyjnym – należy stosować kilka prostych zasad:

- **Nie palić śmieci.**
- Stosować paliwo wysokiej jakości.
- Pamiętać o regularnym czyszczeniu przewodu kominowego.
- Dbać o odpowiednią wentylację kotłowni: nawiewną i wywiewną.
- Stosować paliwo odpowiednie do rodzaju kotła.
- Regularnie czyścić kocioł, sprawdzać uszczelnienie drzwi-czek i innych otworów.

#### **Warto wiedzieć, że:**

Odpady z tworzyw sztucznych to cenny surowiec wtórny do recyklingu, z którego można wytworzyć nowe produkty (opakowania, meble ogrodowe, doniczki, słupki parkingowe itp.) Poprzez spalanie odpadów plastikowych w piecach domowych pozbawiamy się tych wartościowych surowców, a jednocześnie zanieczyszczamy środowisko, w którym żyjemy.

#### **Warto wiedzieć, że:**

- 33 z 50 miast U E o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu położone jest w Polsce.

- ze spalania w gospodarstwach domowych wytwarzane jest prawie czterokrotnie więcej pyłów niż łącznie emituje sektor produkcji i transformacji energii. Do takiego stanu rzeczy przyczynia się nie tylko palenie paliwem niskiej jakości, ale także spalanie odpadów w piecach, kominkach czy też na wolnym powietrzu.

Zjawisko to jest w Polsce niestety nadal powszechne.

- Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) długotrwałe narażenie na działanie pyłu zawieszonego PM 2,5 (jest to pył o średnicy nie większej niż 2,5 mikrometrów, tj. 20 – 35 razy mniejszej niż wynosi średnica ludzkiego włosa), skutkuje skróceniem długości życia, a krótkotrwała ekspozycja na wysokie stężenia tego pyłu powoduje wzrost liczby zgonów z powodu chorób układu oddechowego i krążenia oraz wzrost ryzyka nagłych przypadków wymagających hospitalizacji (nasilenie astmy, ostra reakcja układu oddechowego, osłabienie czynności płuc).

**Promujmy więc czyste powietrze z myślą o przyszłych pokoleniach!**

Kurów, dnia 27.11.2017 r.

## INFORMACJA

Wójt Gminy Kurów woj. lubelskie

Informuje, że w związku z wejściem w życie przepisów rozporządzenia Ministra Środowiska z 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (Dz. U. z 2017 r. poz. 19) od 1 lipca 2017 r. obowiązuje na terenie całego kraju Wspólny System Segregacji Odpadów (WSSO), który ujednotacza kolorystkę i sposób oznaczania pojemników na odpady.

Ministerstwo Środowiska wprowadziło również okres przejściowy ze względu na konieczność wygaszenia już obowiązujących umów z firmami odbierającymi odpady.

Oznacza to, że wprowadzenie nowych zasad segregacji odpadów w Gminie Kurów z podziałem na frakcje określone w rozporządzeniu będzie odbywało się od **1 stycznia 2018 r.**, czyli z dniem rozpoczęcia świadczenia usług przez podmiot odbierający odpady komunalne na podstawie nowej umowy.

W dotychczasowym systemie segregacji odpadów dla mieszkańców gminy Kurów nastąpią niewielkie zmiany, które będą polegać na zmianie kolorystyki worków oraz zbieraniu do jednego worka dotychczas oddzielnie segregowanych tworzyw sztucznych i metali.

W związku z powyższym na terenie gminy Kurów obowiązywał będzie system segregowania odpadów na pięć rodzajów:

1. **Frakcja odpadów szkła**, w skład której wchodzi odpady ze szkła, w tym odpady opakowaniowe ze szkła – pojemnik **koloru zielonego** oznaczony napisem „Szkło”;
2. **Frakcja odpadów tworzyw sztucznych i metali**, w skład której wchodzi odpady metali, w tym odpady opakowaniowe

z metali, odpady tworzyw sztucznych, w tym odpady opakowaniowe z tworzyw sztucznych, oraz odpady opakowaniowe wielomateriałowe – pojemnik **koloru żółtego** oznaczony napisem „**Metale i tworzywa sztuczne**”;

3. **Frakcja odpadów papieru**, w skład którego wchodzi odpady z papieru, w tym tektury, odpady opakowaniowe z papieru i odpady opakowaniowe z tektury- pojemnik **koloru niebieskiego** oznaczony napisem „**Papier**”;
4. **Odpady ulegające biodegradacji**, ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów – pojemnik **koloru brązowego** oznaczony napisem „**Bio**”.

#### 5. **Popiół koloru szary ciemny**

##### Podstawa prawna:

- [Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów \(Dz. U. z 2017 poz. 19\)](#)
- [Uchwała Nr XIV/119/2016 Rady Gminy Kurów z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie uchwalenia „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kurów”.](#)
- [Uchwała Nr XXII/213/2017 Rady Gminy Kurów z dnia 10 października 2017 r. zmieniająca uchwałę Rady Gminy Kurów Nr XIV/119/2016 z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie uchwalenia „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kurów”.](#)

##### Ulotka:

**Jak segregować odpady komunalne na terenie Gminy Kurów od 2018 r.**

## KOMUNIKAT

### Jak segregować odpady komunalne od 2018 r.

Do worków wrzucamy opakowania opróżnione z produktu. Nie myjemy odpadów opakowaniowych przed ich umieszczeniem w workach foliowych.

Segregacja odpadów komunalnych „u źródła”, czyli tam, gdzie wytwarzamy.

Do worka <b>niebieskiego</b> z napisem: „ <b>PAPIER</b> ”	Do worka <b>żółtego</b> z napisem: „ <b>METALE I TWORZYWA SZTUCZNE</b> ”	Do worka <b>zielonego</b> z napisem: „ <b>SZKŁO</b> ”	Do worka <b>szarego ciemnego</b> z napisem: „ <b>POPIÓŁ</b> ”	Do worka <b>brązowego</b> z napisem: „ <b>BIO</b> ”
<b>WRZUCAMY:</b> opakowania z papieru, karton, tekturę (także falistą), katalogi, ulotki, prospekty, gazety i czasopisma, papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki, zeszyty i książki, papier pakowy, torby i worki papierowe.	<b>WRZUCAMY :</b> butelki po napojach, nakrętki, o ile nie zbieramy ich osobno w ramach akcji dobroczynnych, plastikowe opakowania po produktach spożywczych, opakowania wielomateriałowe (np. kartony po mleku i sokach), opakowania po środkach czystości (np. proszkach do prania), kosmetykach (np. szamponach, paście do zębów) itp., plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie, aluminiowe puszki po napojach i sokach, puszki po konserwach, folię aluminiową, metale kolorowe, kapsle, zakrętki od słoików, zabawki (zabawki z tworzywa sztucznego, o ile nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców).	<b>WRZUCAMY:</b> <u>SZKŁO (bezbabarwe i kolorowe)</u> butelki i słoiki po napojach i żywności (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych), szklane opakowania po kosmetykach (o ile nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców).	<b>WRZUCAMY:</b> popiół pochodzący z palenisk z gospodarstw domowych, (schłodzony)	<b>WRZUCAMY :</b> ODPADY ZIELONE i biodegradowalne odpadki warzywne i owocowe (w tym obierki itp.), gałęzie drzew i krzewów, skoszoną trawę, liście, kwiaty, trociny i korę drzew, resztki jedzenia. LUB gromadzimy w przydomowych KOMPOSTOWNIKACH
<b>NIE WRZUCAMY:</b> zużytych serwetek i ręczników papierowych, papieru lakierowanego i powleczanego folią, papieru zatłuszczonego lub mocno zabrudzonego, kartonów po mleku i napojach, papierowych worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych, tapet, odpadów higienicznych (np. pieluch jednorazowych, podpasek, waty, chusteczek higienicznych,) zatłuszczonych jednorazowych opakowań z papieru i naczyń jednorazowych, ubrań.	<b>NIE WRZUCAMY:</b> butelek i pojemników z zawartością, opakowań po lekach i zużytych artykułów medycznych, opakowań po olejach silnikowych, części samochodowych, zużytych baterii i akumulatorów, puszek i pojemników po farbach i lakierach, zużytego sprzętu elektronicznego i AGD.	<b>NIE WRZUCAMY:</b> ceramiki, doniczek, porcelany, fajansu, kryształów, szkła okularowego, szkła żaroodpornego, zniczy z zawartością wosku, żarówek i świetlówek, reflektorów, opakowań po lekach, rozpuszczalnikach, olejach silnikowych, lustech, szybkamiennych i zbrojonych, monitorów i lamp telewizyjnych, termometrów i strzykawek.	<b>NIE WRZUCAMY:</b> Innych odpadów, gwoździ	<b>NIE WRZUCAMY:</b> kości zwierząt, odchodów zwierząt, popiołu z węgla kamiennego, leków, drewna impregnowanego, płyt wiórowych i MDF, ziemi i kamieni, innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych).
	ZGNIATAMY OPAKOWANIA Z TWORZYW SZTUCZNYCH PRZED WRZUCENIEM DO WORKA	SZKŁA NIE NALEŻY TŁUC		

**POZOSTAŁE, KTÓRYCH NIE UMIESZCZAMY W WORKACH WRZUCAMY DO POJEMNIKA PLASTIKOWEGO NA „ODPADY ZMIESZANE”.**

**INNE ODPADY:** przeterminowane leki; chemikalia (farby, lakiery, rozpuszczalniki, oleje odpadowe, kleje); zużyte baterie i akumulatory inne niż przemysłowe i samochodowe; zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny; meble i inne odpady wielkogabarytowe; odpady budowlane i rozbiórkowe, stanowiące odpady komunalne; zużyte opony; odpady zielone; popiół z palenisk domowych; przyjmuje nieodpłatnie **Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych**, usytuowany na Składowisku Odpadów w Szumowie, czynny w dniach: **poniedziałek w godz. 9<sup>00</sup>- 15<sup>00</sup>, wtorek w godz. 9<sup>00</sup>- 17<sup>00</sup>, środa – piątek w godz. 9<sup>00</sup>- 15<sup>00</sup>**

Wójt Gminy Kurów  
Stanisław Wójcicki



## 94 to numer zawodniczki drużyny futbolu amerykańskiego WARSAW SIRENS – Kurowianki Eweliny Furtak, z którą rozmawia Karol Pasternak



**Karol Pasternak:** Futbol amerykański - najbardziej popularna dyscyplina w USA, stał się Twoją pasją. Jak do tego doszło? Nigdy nie słyszałem o istnieniu na Lubelszczyźnie jakiegokolwiek drużyny w tej dyscyplinie.

**Ewelina Furtak:** Wszystko zaczęło się od meczu na stadionie narodowym – „Euro-American Challenge”. To był mój pierwszy mecz obejrzany na żywo, niesamowite emocje! Następnego dnia organizowany był pierwszy otwarty trening żeńskiej drużyny, który zorganizowały dziewczyny związane z futbolem, a prywatnie koleżanki, narzeczone, czy żony futbolistów. Pamiętam, że był to bardzo wyczerpujący trening, ale mimo ogromnych zakwasów następnego dnia, zakochałam



Fot. Aleksandra Soroczyńska

się w tym sporcie. To było w 2012 roku, kiedy byłam jeszcze w liceum. Dojazdy do Warszawy nie wchodziły w grę, więc zostałam kibicem. Sytuacja zmieniła się po przeprowadzce do Warszawy. Miesiąc po rozpoczęciu roku akademickiego była kolejna rekrutacja i od tamtej pory jestem dumną Syrenką.

**KP:** Opowiedz proszę o swojej drużynie.

**EF:** Warsaw Sirens to pierwsza kobieca drużyna futbolu amerykańskiego w Polsce. W tym roku obchodzimy 5 urodziny klubu. Aktualnie mamy 33 trenujące zawodniczki. Mecze rozgrywamy z zagranicznymi drużynami. W tym roku były to: Bochum Miners, Budapest Wolves Ladies, Prague Harpies (mecz domowy). Naszymi przeciwnikami są głównie drużyny z Czech, Węgier i Niemiec, ale ciągle nawiązujemy kolejne zagraniczne kontakty. W tym roku zostałyśmy też zaproszone na mecz towarzyski z kadrą narodową Włoch do Castel Giorgio, która nazywana jest europejską stolicą futbolu amerykańskiego. Znajduje się tam muzeum futbolu, a na jednej z ekspozycji miałyśmy zaszczyt powiesić drużynową jerseykę (koszulkę meczową).

**KP:** Kim są dziewczyny grające w Warsaw Sirens?

**EF:** W futbolu amerykańskim najpiękniejsze jest to, że każdy znajdzie miejsce dla siebie bez względu na wzrost czy wagę. Przedział wiekowy w naszej drużynie to 18 – 41 lat. Dziewczyny grające w WS to studentki, urzędniczki, fryzjerki, księgowy, dziennikarki, pielęgniarki, nauczycielki, żony, matki, itp. itd. Łączy nas pasja do futbolu, rządza rywalizacji i adrenaliny. Jest to świetny sposób na odreagowanie stresu i powyglupianie się z koleżankami.



Fot. Dariusz Jacek

**KP:** Czy mogłabyś pokrótce przybliżyć naszym czytelnikom zasady gry w futbolu amerykańskim?

**EF:** Przede wszystkim proszę nie mylić futbolu z rugby - to największa zniewaga dla każdego futbolisty! To tak jak pomylić piłkę ręczną z siatkówką. Postaram się w telegraficznym skrócie opisać podstawowe zasady, może się to wydawać skomplikowane, ale do ogarnięcia, naprawdę! W futbolu amerykańskim w formacji ataku jak i obrony gra po 11 zawodników, (my gramy w formule 9-osobowej).

Formacja ataku składa się z: liniowych ofensywnych, rozgrywającego (*quarterbacka*), do którego należy decyzja, czy piłka zostanie rzucona czy poda ją do *running backa*.

Formacja obrony drużyny przeciwnej składa się z: liniowych defensywnych, drugiej linii obrony- *linebackerów* oraz *defensive backs*. Zadaniem defensy jest jak najszybsze powalenie zawodnika z piłką na ziemię, by uniemożliwić zdobycie jardów, a w konsekwencji przyłożenia (*touchdown*) (6punktów). Offens ma 4 próby na pokonanie 10 jardów. Jeśli im się uda, uzyskują kolejną szansę, aż do zdobycia punktów. W przypadku 4 próby, gdy wiadome jest, że im się to nie uda, piłkę można odkopnąć jak najdalej od własnego pola punktowego lub próbować kopnąć ją na bramkę przeciwnika (*field goal*) (3 punkty). Następnie role się odwracają i drużyna która atakowała teraz

broni, a broniąca atakuje. Cały mecz zaczyna się od wykopnięcia, czyli *kick off*, a o tym kto będzie kopać decyduje tradycyjny rzut monetą. Spotkanie z założenia trwa 4 kwarty po 15 minut z przerwą po 2 kwartach. Z uwagi na to, że po każdej akcji zatrzymywany jest zegar, faktyczny czas gry wydłuża się do ok. 2-3 godzin. Oczywiście zasad jest więcej, a strategii poszczególnych zagrywek mnóstwo ;)

**KP:** W jakiej formacji Ty występujesz ?

**EF:** Od początku gram na pozycji Middle Linebackera, czyli tzw. Mike w formacji defensywnej. Moim zadaniem jest jak najszybsze powalenie osoby z piłką, wiąże się to z tym, że tak naprawdę przez cały mecz nie dotykam piłki, chyba że uda mi się ją komuś wyrwać lub przechwycić w locie. Grałam też jako running back, czy wingback w formacji ataku, a ostatnio wspieram też linię ofensywną, ale wiadomo, że „defense win championships”.

**KP:** Ha, ha... byłabyś więc doskonałym „bramkarzem” w najbardziej obleganej dyskotecie. Ale na poważnie. Widywałem w USA pełne stadiony, a na okolicznych parkingach kilkudniowe pikniki. Na sesje meczowe przyjeżdżają tam całe rodziny. Czy w Polsce jest szansa na podobne zainteresowanie tą dyscypliną?

**EF:** Wszyscy ze środowiska futbolowego starają się promować ten sport w Polsce i rozwijać go. Gości on stosunkowo krótko na polskich boiskach (od ponad 12 lat), ale drużyn męskich jest już kilkadziesiąt! My z nadzieją czekamy na rozwój damskich drużyn w Polsce. Mecze w Polsce organizowane są w podobnym stylu co w USA. Jako przykład podam Superfinał – oprawa w wykonaniu orkiestry wojskowej, spadochroniarz lądujący na murawie i wręczający monetę do coin tossa, cheerleaderki, piknik – grille, food tracki, różni wystawcy, atrakcje dla dzieci. To widowisko dla całej rodziny! Przede wszystkim jest bardzo bezpiecznie, a atmosfera na trybunach przyjazna. Jesteśmy wszyscy jedną wielką futbolową rodziną!

**KP:** Czasami oglądamy w TV fragmenty meczów w USA. Widzimy potęż-

nych facetów w strojach przypominających bramkarzy hokejowych. Czy grające dziewczyny wyglądają podobnie?

**EF:** Nie wydaje mi się, żebyśmy przypominały hokeistów, ale też nie gramy w formie kojarzonej bardziej przez męską część kibiców – LFL, gdzie panie ubrane są jedynie w bieliznę, pady i kaski ;) Obowiązują nas takie same zasady ubioru co mężczyźni, przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa: wyobraźmy sobie 2 rozpedzone osoby, które z całym impetem wpadają na siebie. To mało komfortowa sytuacja. Podstawa to oczywiście kask i ochraniacz na zęby, ochraniacze na ramiona – pady (w nich wygląda się nieco postawniej), spodenki z wkładkami ochraniającymi kości biodrowe, udowe, kość ogonową i kolana. Na pady zakłada się jerseykę – koszulkę meczową, do tego korki i getry w barwach drużynowych. Dodatkowo rękawiczki ze specjalnym gripem ułatwiającym łapanie piłki lub chwytanie przeciwnika.

**KP:** Jesteście drużyną w pełni amatorską, więc uprawianie tej dyscypliny wiąże się z kosztami ze strony zawodniczek ?

**EF:** Jesteśmy drużyną amatorską - stowarzyszeniem, utrzymującym się wyłącznie ze składek. Pokrywają one głównie koszty wynajmu boisk i hal treningowych. Dodatkowo każda zawodniczka ponosi koszty zakupu sprzętu (patrz punkt wyżej) oraz koszty podróży zagranicznych w celach meczowych. Nie jest to tani sport, ale jak każdy wymaga nakładów finansowych. Wśród zawodników obu płci istnieje zjawisko „swagu” – pokazania się w jak najlepszym sprzęcie.

Dwa lata temu udało nam się również pozyskać dotację z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Nie była to duża kwota, ale przez sezon miałyśmy zapewnione bardzo dobre warunki treningowe. Wciąż jednak poszukujemy sponsora, gdyż to bardzo ułatwiłoby nam rozwój drużyna

**KP:** Co uważasz za swój największy sukces indywidualny?

**EF:** Po meczu z kadrą Włoch zostałam MVP Defensy – najbardziej wartoś-

ciowym zawodnikiem formacji obrony. Oprócz tego na meczu w Budapeszcie miałam kilka *sacków*, które są największym powodem do dumy dla liniowych defensywnych i linebackerów. Sack to powalenie rozgrywającego zanim zdąży przekazać piłkę, dla ofensy drużyny przeciwnej jest to wyjątkowo frustrująca sytuacja.

**KP:** Powiedz proszę kilka słów o drugiej dyscyplinie, którą również uprawiasz, czyli armwrestlingu.



Fot. G. Nowotarski

**EF:** Armwrestling traktuję trochę po macoszemu, gdyż futbol jest u mnie na pierwszym miejscu, ale 3 pierwsze udziały w zawodach przyniosły mi 5 pucharów i 4 medale (starty na prawą i lewą rękę, kategoria amator i zawodowiec). Kolejne zawody, w których zamierzam wziąć udział to Debiuty 2017 i II Puchar Lubelszczyzny, mam nadzieję, że z podobnym rezultatem.

**KP:** W imieniu wszystkich kibiców z Kurowa przekazuję Ci życzenia osiągnięcia jak największych sukcesów w obydwu dyscyplinach. Dziękuję za rozmowę.

**PS. 25 listopada 2017r. odbyły się XIV Otwarte Mistrzostwa Polski Amatorów w siłowaniu na rękę, tzw. Debiuty. W kategorii Open na lewą i prawą rękę kobiet Ewelina Furtak zdobyła 2 złote medale!**



## Wyniki Garbarni w klasie okręgowej

Niestety nie wiedzie się piłkarzom Garbarni Kurów w rozgrywkach lubelskiej klasy okręgowej. W rundzie jesiennej zdobyli trzy punkty i zamykają ligową tabelę. Drużynę reprezentowało 22 zawodników, 17 września do niebiańskiej drużyny odszedł od nas bramkarz i przewodniczący komisji rewizyjnej - Grzegorz Kijowski. Jego funkcję we władzach klubu przejął Piotr Siczek - dotychczasowy sekretarz tego organu.

W Garbarni na chwilę obecną działa sześć grup - seniorzy, juniorzy, trampkarze, młodzicy, młodzicy młodszy i orlicy. Najstarsza spośród wyżej wymienionych pięciu drużyn młodzieżowych zajmuje siódme miejsce po rundzie jesiennej, kolejne odpowiednio: szóste, trzecie, dziesiąte, drugie (po pierwszym rzucie) i szóste (w drugim rzucie). W ostatnich kilku miesiącach do grupy orlików (rocznik 2007) na treningi dołączyło kolejne kilkanaście osób z roczników 2008-2010, więc w klubie trenuje aktualnie około 150 osób. Dwa miesiące temu Amelia Kołodziejczyk z gru-

py młodzików grała trzy mecze mistrzowskie w barwach reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej młodziczek przeciwko trzem województwom, a pod koniec listopada młodzicy Jakub Nowocień i Jakub Tuzimek brali udział w konsultacjach do kadry LZPN-u młodzików. Większość naszych drużyn po zakończeniu rundy uczestniczyło w różnych turniejach i sparingach (seniorzy wygrali 4:1 w Garbowie z tamtejszym Zawiszą, w naszej drużynie zagraли dwaj niezgłoszeni w rundzie jesiennej zawodnicy - Patryk Rukasz /powracający do nas z Milanu Milanówek/ i Maciej Dziak z juniorów).

*Piotr Siczek*



Lubelska klasa okręgowa (VI poziom) - 2017/2018				
Poz.	Klub	Mecze	Pkt.	Bramki
1	POM/Iskra Piotrowice	15	34	42-9
2	Wisła II Puławy	15	34	64-24
3	Stal Poniatowa	15	30	42-18
4	Polesie Kock (S)	15	29	34-20
5	Granit Bychawa	15	27	25-15
6	Sokół Konopnica (Kozubszczyzna) (B)	15	25	30-30
7	Piaskovia Piaski	15	23	25-29
8	Orion Niedzwica Duża	15	22	17-17
9	Opolanin Opole Lubelskie	15	20	29-27
10	Janowianka Janów Lubelski	15	20	31-36
11	Sygnal Lublin	15	19	34-44
12	Tur Milejów-Osada	15	18	21-33
13	Orzeł Urzędów (B)	15	11	21-43
14	GKS Niemce	15	10	14-28
15	Avia II Świdnik (B)	15	9	20-36
16	<b>Garbarnia Kurów (B)</b>	15	3	14-54

### Ligowe wyniki Garbarni w rundzie jesiennej sezonu 2017/2018:

12.08, godz. 17: Tur Milejów-Osada - **Garbarnia Kurów** 5:1 (1:0), Figiel; rewanż na wiosnę: 17/18.03  
 15.08, godz. 17: **Garbarnia Kurów** - Sygnal Lublin 3:3 (2:2), Wałach (k), M. Złot, Kusyk; 24/25.03  
 20.08, godz. 17: Stal Poniatowa - **Garbarnia Kurów** 7:1 (4:1), Wałach (k); 31.03  
 26.08, godz. 11: **Garbarnia Kurów** - Sokół Konopnica Kozubszczyzna 1:1 (1:1), Guz; 07/08.04, Radawiec Duży  
 02.09, godz. 16: POM/Iskra Piotrowice - **Garbarnia Kurów** 7:2 (3:2), Wałach, Karol Ostrowski (sam.); 14/15.04  
 09.09, godz. 16: **Garbarnia Kurów** - Polesie Kock 0:4 (0:1); 21/22.04  
 16.09, godz. 16: Piaskovia Piaski - **Garbarnia Kurów** 3:2 (1:0), Kusyk, Wałach; 28.04  
 24.09, godz. 16: **Garbarnia Kurów** - Opolanin Opole Lubelskie 1:2 (0:2), Wałach (k); 01.05, Urzędów  
 01.10, godz. 16, Niedzwica Kościelna: Orion Niedzwica Duża - **Garbarnia Kurów** 1:0 (0:0); 05/06.05  
 07.10, godz. 15, Garbów: **Garbarnia Kurów** - Wisła II Puławy 0:6 (0:1) 12/13.05  
 14.10, godz. 16: Janowianka Janów Lubelski - **Garbarnia Kurów** 2:2 (1:1); 19/20.05  
 22.10, godz. 12: **Garbarnia Kurów** - Granit Bychawa 0:4 (0:3); 26/27.05  
 19.11, godz. 13: GKS Niemce - **Garbarnia Kurów** 4:1 (2:0), Bieniek; 30.05  
 05.11, godz. 14: Avia II Świdnik - **Garbarnia Kurów** 0:3 (0:2); 02.06  
 11.11, godz. 13: **Garbarnia Kurów** - Orzeł Urzędów 2:0 (2:0); 09.06

Gracze (22)	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	14	15	13
Sebastian Antoniak	-	-	90	-	-	-	-	-	-	-	-	-	45z	-	-
Mateusz Bieniek	71	-	-	36z	-	73	10z	18z	19z	26z	26z	10z	45z	-	60
Przemysław Figiel	90	90	90	90	84	67	-	90	90	90	73	45	90	90	90
Kamil Głowacki	-	-	62	20z	-	23z	90	30z	71	80	81	84	90	71	-
Karol Głowacki	90	90	90	90	90	90	90	72	77	75	90	22z	90	85	-
Tomasz Guz	90	90	90	74	90	78	90	-	90	64	-	45z	26z	90	90
Tomasz Haba	6z	-	12z	-	6z	10z	-	-	-	15z	3z	6z	-	5z	-
Mirosław Hajduk	-	-	20z	16z	90	-	-	90	-	26z	90	90	64s	-	90
Kamil Kusyk	84	90	90	90	84s	-	90s	60	-	-	-	-	-	-	-
Marcin Mazurkiewicz	15z	13z	28z	-	-	12z	1z	10z	-	-	-	-	-	19z	-
Paweł Partycki	-	-	-	-	-	17z	-	-	19z	45	64	14z	-	19z	30z
Artur Poniewierski	-	-	-	-	-	90	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kacper Rukasz	19z	31z	-	-	6z	-	-	18z	13z	-	9z	68	45	19z	30z
Marek Sadurski	75	59	90	54	84	45	1z	39z	71	64	17z	76	45	71	90
Krzysztof Sieklicki	90	90	78	90	-	80	90	90	90	90	90	80	90	-	90
Damian Stelmach	90	90	90	90	90	90	90ż	72	90	90	87	90	64	90	90
Rafał Wałach	90	90	90	90	90	90	90	90	90	90	90	90	90	90	90
Maciej Wiejak	-	-	-	-	6z	-	-	-	-	-	-	-	-	45	-
Paweł Wolszczak	-	90	70	90	90	90	90	80	90	90	90	90	90	71	-
Andrzej Wójcik	90	90	-	90	90	-	90	90	90	90	90	90	45	90	90
Michał Zlot	90	77	-	70	90	90	90	90	71	45z	90	90	45z	45z	90
Sebastian Zlot	-	-	-	-	-	45z	80	51	19z	10z	-	-	26z	90	60

## Dobra gra Topspinu w III lidze

Teniści stołowi Topspinu Kurów rozegrali dotychczas sześć meczów w swoim debiutanckim sezonie w III lidze i jak na beniaminka spisują się nieźle - wygrali trzy spotkania, tyle samo przegrali. Na chwilę obecną graliby w grupie awansowej (po 11 kolejkach zostanie dokonany podział na grupy awansową

i spadkową - w każdej z nich znajdzie się po sześć drużyn; promocję do wyższej ligi zagrają kluby z miejsc 1-6, dwa najlepsze awansują do II ligi; o utrzymanie powalczą zespoły 7-12, dwa ostatnie spadną do IV ligi).

### Terminarz Topspinu w I rundzie rozgrywek:

15.10, godz. 11: **Topspin Kurów** - Lob Dęblin 6:4, Gołębiowski 2,5; Moszczyński 2; Ciurkowski 1,5

22.10, godz. 18: Sygnał II Lublin - **Topspin Kurów** 6:4, Gołębiowski 2,5; Moszczyński; Ciurkowski 0,5

29.10, godz. 11: **Topspin Kurów** - Sokół Zwierzyniec 6:4, Gołębiowski 2,5; Moszczyński 2; Adamczyk; Ciurkowski 0,5

19.11, godz. 11: Grot II Werbkowice - **Topspin Kurów** 4:6, Moszczyński 2; Jasiocha 1,5; Ciurkowski; Gołębiowski; Bigaj 0,5

26.11, godz. 11: **Topspin Kurów** - Kłos II Wola Skromowska 3:7, Gołębiowski 2,5; Jasiocha; Ciurkowski 0,5

03.12, godz. 11: **Topspin Kurów** - Heksa Niedrzwica Duża 4:6, Gołębiowski 2; Bigaj 1,5; Jasiocha 0,5

10.12, godz. 11, Żółtańce: Kłos Chełm - **Topspin Kurów**

17.12, godz. 11: **Topspin Kurów** - Perła Rokitno

07.01.2018, godz. 11: MLKS Wola Sernicka - **Topspin Kurów**

14.01, godz. 11: **Topspin Kurów** - MOW Puławy

21.01, godz. 11, Fajstławice: Żaczek Fajstławice Boniewo - **Topspin Kurów**

W II rundzie mecze odbędą się prawdopodobnie w następujących terminach: luty (11, 18, 27) i marzec (4, 11). Terminarz tej

rundy zostanie opublikowany przez Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego po zakończeniu I rundy.



III liga lubelska (IV poziom) - 2017/2018				
Poz.	Klub	Mecze	Pkt.	Gry
1	Kłos Chełm (Pokrówka)	6	10	45-15
2	MOW Puławy	7	10	42-28
3	Heksa Niedzwica Duża	6	9	39-21
4	Perła Rokitno (S)	6	9	37-23
5	Sygnal II Lublin	7	7	34-36
6	<b>Topspin Kurów (B)</b>	6	6	29-31
7	Żaczek Fajslawice (Boniewo)	6	5	25-35
8	MLKS Wola Sernicka	6	5	34-26
9	Sokół Zwierzyniec (B)	6	4	26-34
10	Grot II Werbkowice (B)	6	4	23-37
11	Kłos II Wola Skromowska (B)	6	4	21-39
12	Lob Dęblin	6	1	15-45

Gracze (8)	1	2	3	4	5	6
Piotr Adamczyk	-	-	1z	-	-	-
Leszek Bigaj	3	2z	1z	2z	1z	2z
Kamil Chabros	-	-	-	-	-	-
Tomasz Ciurkowski	3	3	3	3	3	3
Kamil Gołębiowski	3	3	3	3	3	3
Sylwester Jasiocha	1z	2	1	2	3	3
Krzysztof Moszczyński	2	2	3	2	2	1
Sławomir Skrzęta	-	-	-	-	-	-



Piotr Siczek; zdjęcie: Karol Pasternak

## Mistrzostwo Polski obronione

4 listopada w Zamościu odbyły się mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów. Małgorzata Wiejak obroniła mistrzostwo Polski w kategorii do 75 kg. Kurowianka reprezentująca Zawiszę Bydgoszcz wróciła na pomost po kilkumiesięcznej kontuzji

i uzyskała w dwuboju 206 kg (95 w rwaniu i 111 w podrzucie). Podium uzupełniły Jolanta Wiór (Andaluzja Piekary Śląskie, 199 kg) i Eliza Wcisłak (Zawisza Bydgoszcz, 180).

Piotr Siczek

## Pasmo sukcesów Klementovii



Nowy rok szkolny 2017/2018 przyniósł uczniom Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach sporo satysfakcji i sportowych wrażeń. Jest to wyjątkowy

rok szkolny bowiem licealistki i licealiści z ZSA na co dzień trenujący w Uczniowskim Klubie Sportowym „Klementovia” wrócili z mistrzostw województwa lubelskiego w siatkówce z medalami różnych kolorów. Ponadto swój pierwszy niezły występ na imprezie wojewódzkiej odnieśli uczniowie nowo powstałej Niepublicznej Szkoły Podstawowej z oddziałami gimnazjalnymi, gdzie zarówno dziewczęta jak i chłopcy trenujący siatkówkę uplasowali się tuż za podium na 4 miejscu. UKS Klementovia zakończył dwa duże projekty dla społeczności lokalnej, czyli Lokalną Ligę Piłki Nożnej o nazwie Czempions

Liga 2017 i Lokalną Ligę Siatkówki o nazwie KLEM-LIGA 2017.

### Historyczne srebro naszych siatkarzy na mistrzostwach województwa

Niesamowite emocje towarzyszyły podczas Mistrzostw Województwa Lubelskiego LZS szkół rolniczych i ponadgimnazjalnych w siatkówce chłopców rozegranych 25.10.2017 r. w Nałęczowie. Po zeszłorocznym braniu mieliśmy wielką ochotę by ponownie wrócić z medalami z tak dużej imprezy. Podczas takich turniejów istotny wpływ na przebieg



rywalizacji ma losowanie. Do rozgrywek zakwalifikowało się 8 drużyn z naszego województwa, które zostały podzielone na dwie czterodrużynowe grupy. Los był dla nas okrutny i trafiliśmy do tzw. „grupy śmierci” z Dęblinem, Biłgorajem i Siennicą Różaną. Pierwszy mecz to rewanż za ubiegłoroczny mecz o 3 miejsce z Dęblinem, kiedy to w dramatycznych okolicznościach wywalczyliśmy zwycięstwo. W tym roku walka również była niezwykle wyrównana, a pierwszy set padł łupem naszych chłopców 21-19. W drugim secie popełniliśmy kilka błędów na zagrywce i w przyjęciu w związku z tym przegraliśmy 18-21. W tie-breaku było bardzo nerwowo z obydwu stron, a grę nerwów lepiej wytrzymał Dęblin i wygrał 19-17, a cały mecz 2-1. Drugi mecz to pojedynek z Siennicą Różaną i spacerok 2-0 (19-8, 19-14). Mecz, który nasi potraktowali jako trening przed najważniejszym spotkaniem o wszystko z Biłgorajem. Po porażce z Dęblinem tylko zwycięstwo pozwalało nam pozostać w grze i nikt nie dawał nam większych szans. Pierwszy set meczu z Biłgorajem przebiegał jednak pod nasze dyktando. Nie zepsuliśmy żadnej zagrywki, po dokonaniu dwóch zmian Bartosz Kozak w przyjęciu wymiatał wszystkie piłki, w bloku zaistniał Ksawery Mierzejewski. Największą robotę robiła jednak nasza stalowa czwórka czyli rozgrywający: Krystian Bartuzi i Bartłomiej Migdał oraz atakujący: Konstantyn Ścibior i Daniel Kruk, którzy bez chwili wytchnienia grali w każdym meczu bez zmian. Zagraliśmy w tym secie koncertowo i wszyscy przecierali oczy ze zdumienia, że Klementowice postawiły się faworytowi do złota wygrywając pierwszego seta 19-17. W drugim secie zagraliśmy na tym samym bardzo wysokim poziomie i zwyciężyliśmy 19-12. Wobec takiego scenariusza zajęliśmy 1 miejsce w grupie A, Biłgoraj 2 miejsce, natomiast rozgoryczony Dęblin po wywalczeniu 3 miejsca w grupie, musiał wracać do domu z V miejscem w turnieju. W półfinałach drużyny z grupy A wręcz rozjechały przeciwników z grupy B, mianowicie ZSA w Klementowicach wygrał z Potoczkiem 2-0 (19-4, 19-7), natomiast Biłgoraj również gładko pokonał Jabłoń 2-0. W finale zatem spotkały się drużyny



ze wspomnianej grupy śmierci czyli ZSA Klementowice i ZSR Biłgoraj. Pierwszy set to trochę przespany początek i kilku punktowe prowadzenie Biłgoraja. Później gra się wyrównała ale decydujący głos miał Biłgoraj, który wygrał 19-16. W drugim secie nawiązaliśmy walkę od samego początku i do wyniku 13-13 nikt nie mógł odskoczyć na więcej niż 2 punkty. Wtedy na zagrywce pojawił się Krystian Bartuzi i zdobyliśmy 4 punkty z rzędu. Do końca utrzymaliśmy koncentrację i wygraliśmy 19-15, wyrównując stan rywalizacji na 1-1. W decydującym secie o złoto popełniliśmy kilka błędów w przyjęciu w jednym ustawieniu, a później zabrakło już sił na gonienie wyniku i przegraliśmy 11-15, a cały mecz 1-2.

Zajmując drugie miejsce w województwie drużyna w składzie: Konstantyn Ścibior (kapitan), Daniel Kruk, Krystian Bartuzi, Bartłomiej Migdał, Bartosz Kozak, Ksawery Mierzejewski, Krystian Kałdonek, Przemysław Robak, Albert Samorek, Kacper Jasiocha z trenerem Andrzejem Jarzynką, pierwszy raz w historii naszego klubu zdobyła srebrne medale. Wcześniej tylko dwukrotnie w latach: 2013 i 2016 siatkarze z ZSA w Klementowicach wracali z brązowymi medalami. Wielki sukces jaki osiągnęliśmy w województwie nie był możliwy gdyby nie kilka istotnych czynników. Pierwszym z nich to kontynuacja nauki i treningów po ukończeniu gimnazjum w ZSA w Klementowicach w specjalnie utworzonym oddziale spor-





towym. Kolejnym czynnikiem było uczestnictwo w Uczniowskim Klubie Sportowym Klementovia w sekcji siatkówki, gdzie nasza młodzież miała stworzone warunki do rywalizacji z rywalami z powiatu i województwa w turniejach oraz w Lokalnej Lidze Piłki Siatkowej KLEM-LIGA. Jeszcze innym czynnikiem warunkującym ten sukces było bardzo dobre przygotowanie do mistrzostw i brak kontuzji.

Podczas dekoracji najlepszych drużyn gdzie wszyscy nasi zawodnicy otrzymali srebrne medale, puchar i dyplom, kapituła sędziowska wspólnie z trenerami i organizatorem przeprowadziła głosowanie na najlepszego zawodnika mistrzostw. W tej klasyfikacji zwyciężył uczeń naszej szkoły Konstantyn Ścibior, który w nagrodę otrzymał puchar dla najlepszego zawodnika mistrzostw województwa. Jest to niezwykle ważne wyróżnienie, bowiem w historii szkoły tylko Karolina Pączkowska w 2013 roku była w ten sposób doceniona. Gratulacje dla naszych siatkarki za godne reprezentowanie szkoły na arenie wojewódzkiej.

Ostateczna klasyfikacja:

- 1 miejsce: Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju
- 2 miejsce: Zespół Szkół Agrobiznesu w Klementowicach
- 3 miejsce: Zespół Szkół w Jabłoni
- 4 miejsce: Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Potoczku
- 5 miejsce: Zespół Szkół w Dęblinie
- 6 miejsce: Zespół Szkół w Nałęczowie
- 7 miejsce: Zespół Szkół w Siennicy Różanej
- 8 miejsce: Zespół Szkół Rolniczych w Kijanach

#### **Brązowe medale dla reprezentantek UKS Klementovia**

ZSA w Klementowicach to już marka rozpoznawalna w całym województwie. Po sukcesie kolegów dwa tygodnie później to dziewczęta z liceum i technikum naszej szkoły wróciły z medalami, powtarzając dokładnie ten sam wynik co w zeszłym roku, czyli 3 miejsce. 14 listopada 2017 r. na sali gimnastycznej w Stężycy k. Dębli- na odbyły się mistrzostwa województwa lubelskiego LZS i szkół ponadgimnazjalnych w siatkówkę dziewcząt. Do turnieju



zakwalifikowało się 8 drużyn w tym dwie z powiatu puławskiego: Zespół Szkół Agrobiznesu w Klementowicach i Zespół Szkół w Nałęczowie. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy 4 drużynowe. Nasza szkoła rywalizowała z Biłgorajem, Urzędowem i Sobieszynem, czyli ponownie los nas nie oszczędził bowiem poza Sobieszynem pozostałe trzy drużyny prezentowały zbliżony poziom, a do półfinału mogły awansować tylko dwie najlepsze z grupy. Poziom jaki na obecnym etapie prezentują nasze dziewczęta to ścisła czołówka województwa wobec czego nie mieliśmy większych problemów z Biłgorajem, który pokonaliśmy 2-0 (19-8, 19-12) przy 10 bezbłędnych zagrywkach Natalii Śmich w pierwszym secie. W kolejnym meczu z Urzędowem trochę się przestraszyliśmy renomowanej drużyny i pierwszy set to porażka 13-19. W drugim secie zaskoczyliśmy rywalki grą blokiem i do końca toczyliśmy równą walkę przegrywając nieznacznie 20-22, a cały mecz 0-2. W trzecim meczu z Sobieszynem grały już zawodniczki rezerwowe aby odciążyć na półfinał Marlenę, Karolinę i Katarzynę. Zgodnie z planem pokonaliśmy Sobieszyn 2-0 (19-9, 19-7) i awansowaliśmy do półfinału z 2 miejsca. Tam spotkaliśmy się z Dęblinem i niestety nie do końca panowaliśmy nad emocjami. Po pewnej wygranej 19-10 w pierwszym secie, przyszedł drugi set, który należało dokończyć tak jak pierwszy, jednak walka toczyła się

punkt za punkt i o zwycięstwie decydowała końcówka. Dwa błędy więcej zrobiły nasze dziewczyny i przegraliśmy 17-19. W decydującym secie coś się zacięło w naszej drużynie. Nasze siatkarki nie potrafiły wejść na swój poziom w efekcie przegraliśmy bez walki 1-2. Pozostał zatem mecz o 3 miejsce w którym siatkarki z ZSA odrodziły się niczym Feniks z popiołów rozbijając Siennicę Różaną 2-0 (19-5, 19-3) zdobywając tym samym upragnione brązowe medale. Warto zaznaczyć, że dla maturzystki Marleny Kozak to już trzeci medal w kolekcji z tak dużej imprezy, natomiast dla pozostałych koleżanek drugi. Klementowice zatem wspaniale nawiązują do bogatej historii szkoły z lat 80-tych i 90-tych, gdzie w województwie mało kto dotrzymywał im kroku. W klasyfikacji szkół uczestniczących w tych rozgrywkach tylko ZSA w Klementowicach zdobył miejsca medalowe w kategorii dziewcząt i chłopców.

Końcowa klasyfikacja mistrzostw LZS i szkół ponadgimnazjalnych w siatkówkę dziewcząt:

- 1 miejsce: LO Urzędów
- 2 miejsce: ZS Dęblin
- 3 miejsce: ZSA Klementowice
- 4 miejsce: ZS Siennica Różana
- 5 miejsce: ZS Jabłoń
- 6 miejsce: ZSL Biłgoraj
- 7 miejsce: ZS Nałęczów
- 8 miejsce: ZS Sobieszyn

Skład naszej drużyny: Marlena Kozak, Natalia Śmich, Katarzyna Kruk, Dominika Bartuzi, trener Andrzej Jarzynka, Monika Rodzik, Karolina Łowczak, Agata Kosińska, Kamila Blicharz, Kinga Stasiak, Anna Kruk.

### Czempions Liga ponownie dla Dębu Klementowice

28 września 2017 roku odbyło się uroczyste zakończenie Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej Czempions Liga 2017. W tym roku za sprawą perfekcyjnie napisanego projektu do FIO otrzymaliśmy wsparcie na te rozgrywki w kwocie 4660 zł. Spora w tym zasługa grupy nieformalnej Klementynki w składzie : Katarzyna Kruk – koordynatorka projektu, Daniel Kruk i Konstantyn Ścibior. Nad prawidłowym przygotowaniem projektu czuwali dwaj nauczyciele ZSA w Klementowicach Pan Andrzej Jarzynka i Pan Wojciech Witkowski. 1 czerwca 2017 r. wystartowaliśmy z ligą, która trwała przez cały czerwiec i cały wrzesień 2017 r. W międzyczasie 31 sierpnia 2017 r. mieliśmy kontrolę z FIO, która wypadła wzorowo. W rozgrywkach wzięło udział 6 drużyn: 5 polskich i 1 ukraińska.

Najlepszą drużyną okazała się ekipa Dębu Klementowice w składzie: Emil Korecki, Norbert Korecki, Kacper Jasiocha, Mariusz Durakiewicz, Sylwester Sykut, Mirosław Mączka, Jan Reniuszek, Daniel Zielonka, Rafał Grykałowski, Sebastian Grzegorzczak.

Drugie miejsce przypadło najstarszej drużynie ligi ekipie Team Spirit w składzie: Wojciech Witkowski, Andrzej Jarzynka, Przemysław Martyniak, Paweł Partycki, Marcin Bajnóg, Tomasz Krupa,

Daniel Kowalik, Damian Rodzik, Bartłomiej Kozak, Bartłomiej Migdal.

Trzecie miejsce wywalczyła ukraińska drużyna Guardians w składzie: Artem Beschastnych, Roman Romanov, Daniel Kryvoszyk, Walentyn Horodyski, Kostia Duczenko, Slava Szymanski, Danh Vu An, Nazar Kuprienko, Artem Spasskij.

Zarząd UKS Klementovia, który jest patronem tych rozgrywek składa serdeczne gratulacje dla wszystkich medalistów Czempions Ligi 2017.

Czwarte miejsce przypadło drużynie Husaria Heroes. Piąte miejsce wywalczyła drużyna SąGorsi. Szóste miejsce zajęła drużyna 100%.

Miejsce	Nazwa drużyny	Punkty	Bramki zdobyte	Bramki stracone	Ilość meczy
1.	DĄB KLEMENTOWICE	25	52	8	10
2.	TEAM SPIRIT	22	27	11	10
3.	GUARDIANS	16	18	11	10
4.	HUSARIA HEROES	15	28	21	10
5.	SĄGORSI	6	8	39	10
6.	100%	4	7	49	10

Końcowa tabela rozgrywek:

Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy i puchary o wartości kilkuset złotych, natomiast każdy uczestnik z drużyn, które zajęły miejsca 2-6 otrzymał pamiątkowe koszulki o wartości ponad 1500 złotych. Najlepsza drużyna otrzymała pamiątkowe bluzy o wartości ponad 1100 złotych. Najlepszy strzelec rozgrywek Mariusz Durakiewicz z 24 bramkami na koncie otrzymał piłkę adidasa. Dodatkowo Klub

do rozgrywania ligi otrzymał kilka piłek.

Wszystkie koszulki i bluzy posiadają nadruki obustronne z logo: FIO – fundatora nagród, UKS Klementovia – patrona rozgrywek i ZSA w Klementowicach – gospodarza obiektów sportowych na których rozgrywane były zawody. Autorem projektu na koszulkach i bluzach jest pan Antoni Płachta, któremu Zarząd Klubu składa gorące podziękowania za ogromny trud jaki włożył w to dzieło. Cały projekt jest profesjonalnie rozliczany przez naszą niezawodną księgową Panią Teresę Chojnacką za co jesteśmy niezmiernie wdzięczni. Podziękowania należą się też Pani Katarzynie Jarzynce za wykonywanie i obróbkę zdjęć z ligi. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za wspólną zabawę i życzymy sportowych sukcesów w przyszłości.

### Gladiatorzy mistrzami KLEM-LIGI 2017

30 listopada 2017 r. zakończyła się 4 edycja Lokalnej Ligi Siatkówki KLEM-LIGA 2017, która była dofinansowana z Urzędu Gminy Kurów. W finale tych rozgrywek PGE Gladiatorzy pokonali Strong Klem 3-2 w meczu godnych siebie rywali. Gladiatorzy po raz 3 z rzędu wywalczyli mistrzostwo ligi, a drugi raz walczyli w finale z Strong Klem, która to jako jedyna drużyna od dwóch lat urwała punkt mistrzom ligi. Po meczu finałowym odbyło się uroczyste zakończenie ligi, podczas którego wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody w postaci koszulek, gadżetów, dyplomów i pucharów na kwotę 4500 zł. Najlepszym zawodnikiem ligi został wybrany Daniel Kruk z drużyny PGE Gladiatorzy. Najpierw jednak odbył się finał KLEM-LIGI 2017 pomiędzy mistrzami i vice mistrzami poprzedniego sezonu. Naprzeciw siebie stanęli srebrni medaliści mistrzostw województwa. 4 reprezentantów po stronie Gladiatorów, natomiast po drugiej stronie pozostałych dwóch z pierwszego składu, a także trener i niezawodny doktor Piotr Dytkowski. Takie zestawienie gwarantowało emocje. Mecz w którym żadna z drużyn nie odpuszczała nawet na chwilę zakończył się wygraną licealistów z ZSA 3-2. Mecz finałowy miał zatem swoją dramaturgię i zwroty akcji co z pewnością po-



"CZEMPIONS LIGA" - podsumowanie sezonu 2017



do bało się kibicom. Wielkie brawa należą się obu drużynom za pokaz siatkówki na bardzo wysokim poziomie z akcjami dynamicznymi jak i technicznymi. Wygrała młodzież i siła, jednak gdyby walka toczyła się jak na mistrzostwach województwa do 2 wygranych setów to kto wie czy nie byłoby sensacji. Rozgrywki KLEM-LIGA to jednak namiastka profesjonalnej ligi w której gra toczy się do 3 wygranych setów, a w niej lepsi byli PGE Gladiatorzy, którzy występowali w składzie: Julia Kruk, Konstantyn Ścibior, Daniel Kruk, Krystian Bartuzi, Krystian Kaldonek, Sylwester Wrzesiński. Drugie miejsce przypadło ekipie Strong Klem w składzie: Katarzyna Jarzynka, Wojciech Witkowski, Piotr Dytkowski, Paweł Partycki, Marcin Bajnóg, Bartłomiej Migdał, Ksawery Mierzejewski, Andrzej Jarzynka.

Trzecie miejsce zajęła drużyna Absolut Team w składzie: Joanna Eciak,

Ewelina Pączkowska, Karolina Pączkowska, Piotr Mazur, Piotr Matyjaszek, Daniel Zielonka, Kamil Kruk.

Klasyfikacja końcowa:

MIEJSCE	NAZWA DRUŻYNY	Punkty	Sety (zdobyte-stracone)	Mate punkty (zdobyte-stracone)	Ilość meczy
1.	PGE GLADIATORZY	17	18-3	509-407	6
2.	STRONG KLEM	16	17-4	483-377	6
3.	ABSOLWENT TEAM	12	14-7	506-360	6
4.	VICTORIA TEAM	9	9-11	386-455	6
5.	GLORIA VICTIS	5	7-14	385-465	6

6.	LADIES TEAM	4	7-15	467-475	6
7.	BATMAN TEAM	0	0-18	228-450	6

Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego „Klementovia” składa podziękowanie Panu Stanisławowi Wójcickiemu, wójtowi gminy Kurów za wspieranie działalności sportowej na terenie Klementowic dla amatorów sportów drużynowych. W rozgrywkach piłki nożnej wzięło udział ponad 60 osób, natomiast w rozgrywkach siatkówki ponad 50 uczestników. Byli to nie tylko uczniowie z ZSA w Klementowicach ale też absolwenci oraz mieszkańcy z okolicznych miejscowości. Wyrazy wdzięczności należą się też Panu Zbigniewowi Turkowskiemu, dyrektorowi ZSA w Klementowicach za bezpłatne udostępnianie obiektów sportowych na których toczyły się rozgrywki ligowe. Jak widać nie trzeba potężnych nakładów finansowych aby zachęcić młodzież, co jest w dzisiejszych czasach nie lada wyzwaniem oraz dorosłych do aktywnego sposobu spędzania czasu wolnego. Członkowie Zarządu są przekonani, że współpraca z Urzędem Gminy Kurów będzie się jeszcze bardziej rozwijać z korzyścią dla wszystkich.

Relacje, tabele oraz zdjęcia z rozgrywek można śledzić pod adresem klubu: [klementovia.net](http://klementovia.net)

*Andrzej Jarzynka*

## Z życia SON „OTWARTY KRĄG”



Jesień to pora roku, w której ze względu na aurę i krótszy dzień nasze samopoczucie i aktywność są osłabione. Mimo różnych problemów zdrowotnych, Grupa „Refleksja” w okrojonym składzie, przygotowała skróconą wersję programu poetycko-muzycznego pt. „Wspomnienie lat minionych”. Zaprezentowaliśmy ten program w dniu 28.11.2017 r. podczas XIX Przeglądu Małych Form Teatralnych Osób Niepełnosprawnych w Opolu Lubelskim. Nasza prezentacja została bardzo ciepło przyjęta przez publiczność i nagrodzona gromkimi brawami.

Tegoroczny przegląd organizowany przez – SONI Poniatowa oraz Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim- stał na bardzo wysokim poziomie, wzięła w nim udział rekordowa liczba uczestników. Przesłuchania rozpoczęły się o godz. 9.30 i trwały do 16.00. Uczestnicy wzajemnie sobie kibicowali co stwarzało fantastyczną atmosferę i nikt nie myślał o tremie. Na koniec uczestnicy zostali obdarowani słodkimi upominkami, zaś każda grupa w zależności od kategorii – piosenka, teatr, poezja – otrzymała



stosowną statuetkę. My zostaliśmy uhonorowani statuetką w kategorii piosenka. Wszystkie grupy zaraz po występie zaprasza-  
ne były do wspólnej fotografii a następnie do studia lokalnego  
radio PROGRES. W profesjonalnym studio radiowym mogli-  
śmy udzielić krótkiego wywiadu o historii naszej działalności.  
Na kiermaszu przygotowanym przez organizatorów i rodziców  
podopiecznych Stowarzyszenia „PINOKIO” można było nabyć  
kartki i ozdoby bożonarodzeniowe, posmakować pyszne ciasta  
i chleb ze smalcem oraz zjeść pyszną gorącą zupę.

Atmosfera jaka panowała w czasie całej imprezy utwierdza  
nas w przekonaniu, że warto uczestniczyć w tego typu wydarze-  
niach. Poznajemy ogromny potencjał osób niepełnosprawnych  
w różnym wieku, nawiązujemy nowe znajomości, wymieniamy  
doświadczenia. Bardzo cenimy też współpracę ze wszystkimi  
organizacjami pozarządowymi – takimi jak Lubelski Ośrodek  
Wspierania Ekonomii Społecznej. Dzięki LOWES możemy  
uczestniczyć w różnego rodzaju kursach i szkoleniach posze-  
rzających wiedzę z zakresu prawa i ekonomii niezbędną w pra-  
widłowym funkcjonowaniu i finansowaniu organizacji pozarzą-  
dowych. (Najbliższe szkolenie na temat „Ekonomia w NGO”  
odbędzie się w dniach 27- 29.12.2017r. w Kurowie od godz.9-  
15.Zapisy pod nr.500233235)

Październik i listopad to czas uczestniczenia w różnych  
spotkaniach i inicjatywach. Np. spotkanie modlitewne –Jerycho  
różańcowe, kwesta w Dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu  
grzebalnym, czy tradycyjna integracja podczas zabawy Andrzej-  
kowej.

Na spotkaniu kobiet aktywnych w dniu 19.11.2017r. które  
przebiegało pod hasłem „ Jak cię widzą , tak Cię piszą”, które  
miało miejsce w GOK w Kurowie, swoje prace wystawiały mię-  
dzy innymi nasze koleżanki: Danuta Kuna oraz Krystyna Wąsik.  
Panie które rozwijają swoje talenty rękodzielnicze angażują się  
również w przedsięwzięcia realizowane przez Stowarzyszenie  
„Mam Pasję”.

Podsumowując mijający 2017 rok możemy powiedzieć, że  
był on udany i obfitował w wiele ciekawych wydarzeń. Udało się  
zrealizować założony plan pracy z czego się bardzo cieszymy a  
wszystkim naszym darczyńcom oraz przyjaciółom i sympa-  
tykom wspierającym naszą działalność składamy serdeczne  
podziękowania.

Z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego, wszystkim czytelnikom  
kwartalnika O NAS życzymy zdrowych, rodzinnych, radosnych  
Świąt a w Nowym Roku 2018 wszelkiej pomyślności i wytrwało-  
ści w realizacji planów i marzeń.

*Członkowie SON „Otwarty Krąg”*



Papież Franciszek ustanowił  
Nadzwyczajny Rok  
Świętego Józefa Kaliskiego  
w narodowym sanktuarium  
św. Józefa w Kaliszu od  
I Niedzieli Adwentu do 6  
stycznia 2019 r., czyli święta

Objawienia Pańskiego. W ciągu tego roku wierni  
przybywający do kaliskiej bazyliki będą mogli  
uzyskać odpust zupełny.





# Ormianie Semper Fidelis

**Ormianie od 650 lat „Zawsze wierni Rzeczypospolitej” - pod takim hasłem odbyły się jubileuszowe, dwudniowe uroczystości 3 - 4 grudnia w Kurowie, Puławach i Nałęczowie.**

Z tej okazji 3 grudnia została odprawiona uroczysta Msza Święta o godz. 12.00 w kościele parafialnym w Kurowie; gdzie przez 25 lat był proboszczem ks. Grzegorz Piramowicz z pochodzenia Ormianin. Następnie, również w niedzielę, w Centralnej Bibliotece Rolniczej oddział w Puławach, miało miejsce otwarcie wystawy plenerowej poświęconej Ormianom, która pokazuje znaczący wpływ Ormian w kulturę Polski i rozwój całego kraju, w tym również Lubelszczyzny.

Konferencja naukowa, rozpoczęła się w poniedziałkowe przedpołudnie w Pałacu Małachowskich w Nałęczowie. Wzięło w niej udział i prelekcję wygłosiło kilku profesorów, a wykład inauguracyjny całe wydarzenie wygłosił JE ks. biskup Antoni Pacyfik Dydycz pt. „Wkład Ormian w rozwój Rzeczypospolitej”.

Jednym z prelegentów był pochodzący z Kurowa historyk - p. dr Krzysztof Andrzej Boreczek.

Poniżej publikujemy wystąpienie dra Boreczka.

Wykład dra Krzysztofa Boreczka (Nałęczów, 4 grudnia)

## ***Ks. Grzegorz Piramowicz - proboszcz Kurowa i Czartoryscy***

Grzegorz Wincenty Piramowicz (1735 - 1801), jezuita, poeta, pisarz pedagogiczny, tłumacz, działacz Komisji Edukacji Narodowej, w latach 1774 - 1800 proboszcz w Parafii Kurów. Urodzony 25 listopada 1735 r. we Lwowie w ormiańskiej rodzinie kupieckiej, zmarł 14 listopada 1801 w Międzyrzeczu Podlaskim. Był najstarszym z jedenaścioro dzieci patrycjusza lwowskiego Jakuba Piramowicza i Anny z Nikorowiczów. Od 9 roku życia uczył się w lwowskim kolegium jezuickim (wówczas przyjaźnił się z Ignacym Krasickim) i po trzech latach 10 sierpnia 1754 r. wstąpił do zakonu jezuitów. Trzyletni nowicjat odbył w Krakowie. Następnie kształcił się w szkole niższej w Jurewiczach (elementy filozofii), w kolegium w Łucku (poetyka) i cztery lata w Akademii Lwowskiej (teologia) i przyjął święcenia kapłańskie 23 czerwca 1763 r. Po ukończeniu teologii podjął jesienią 1764 r. obowiązki kaznodziei i profesora teologii moralnej w kolegium krzemienieckim, będąc jednocześnie opiekunem synów Jana Potockiego (Pawła, Kajetana i Jana), kasztelana lwowskiego. W 1767 r. wyruszył z nimi w podróż do Włoch i Francji. W Rzymie przebywali do jesieni 1770 r. Kasztelanice uczęszczali do jezuickiego Collegium Romanum, a Piramowicz prowadził w tymże kolegium wykłady z teologii moralnej. Tam zetknął się

z Ignacym Potockim, kształcącym się w pijarskim Collegium Nasarenum. Ta zawiązana serdeczna przyjaźń pomogła mu w dalszej karierze na polu pedagogicznym. Po powrocie do Lwowa był wykładowcą Akademii Lwowskiej. W czerwcu 1772 r., na prośbę Ignacego Potockiego, przybył do jego rezydencji w Kurowie. Prawdopodobnie tam podjął decyzję przeniesienia się do Warszawy, co uczynił na wiosnę 1773 r. Współpracując z Ignacym Potockim w Komisji Edukacji Narodowej uzyskał statut akademika, a po utworzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, został sekretarzem. Co rok zdawał przed królem sprawozdania z działalności Towarzystwa. Był częstym gościem czwartków literackich i stałym autorem nieoficjalnego ich organu „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”. Sam monarcha zwracał się do niego „Drogi Piramku”. Aby zabezpieczyć go finansowo, Ignacy Potocki osadził go w 1774 r. na probostwie w Kurowie, a dwa lata później (1776 r.) Czartoryscy analogiczne stanowisko powierzyli mu w Końskowoli. Podczas podróży do Włoch, Szwajcarii i Francji w 1780 r. z żoną Ignacego Potockiego, Elżbietą z Lubomirskich i małżeństwem Stanisławem Kostką Potockim i Aleksandrą Lubomirską, spotkał się z takimi uczonymi jak: Antoni Condorset (sekretarz Akademii Francuskiej), Anna

Robert Jakub Turgo (francuski minister finansów), Jean Babtiste Dubois (historyk, dyplomata, wykładowca historii naturalnej Grzegorz Wincenty Piramowicz (1735 - 1801), jezuita, poeta, pisarz pedagogiczny, tłumacz, działacz Komisji Edukacji Narodowej, w latach 1774 - 1800 proboszcz w Parafii Kurów. Urodzony 25 listopada 1735 r. we Lwowie w ormiańskiej rodzinie kupieckiej, zmarł 14 listopada 1801 w Międzyrzeczu Podlaskim. Był najstarszym z jedenaścioro dzieci patrycjusza lwowskiego Jakuba Piramowicza i Anny z Nikorowiczów. Od 9 roku życia uczył się w lwowskim kolegium jezuickim (wówczas przyjaźnił się z Ignacym Krasickim) i po trzech latach 10 sierpnia 1754 r. wstąpił do zakonu jezuitów. Trzyletni nowicjat odbył w Krakowie. Następnie kształcił się w szkole niższej w Jurewiczach (elementy filozofii), w kolegium w Łucku (poetyka) i cztery lata w Akademii Lwowskiej (teologia) i przyjął święcenia kapłańskie 23 czerwca 1763 r. Po ukończeniu teologii podjął jesienią 1764 r. obowiązki kaznodziei i profesora teologii moralnej w kolegium krzemienieckim, będąc jednocześnie opiekunem synów Jana Potockiego (Pawła, Kajetana i Jana), kasztelana lwowskiego. W 1767 r. wyruszył z nimi w podróż do Włoch i Francji. W Rzymie przebywali do jesieni 1770 r. Kasztelanice uczęszczali do jezuickiego Colle-

gium Romanum, a Piramowicz prowadził w tymże kolegium wykłady z teologii moralnej. Tam zetknął się z Ignacym Potockim, kształcącym się w pijarskim Collegium Nasarenum. Ta związana serdeczna przyjaźń pomogła mu w dalszej karierze na polu pedagogicznym. Po powrocie do Lwowa był wykładowcą Akademii Lwowskiej. W czerwcu 1772 r., na prośbę Ignacego Potockiego, przybył do jego rezydencji w Kurowie. Prawdopodobnie tam podjął decyzję przeniesienia się do Warszawy, co uczynił na wiosnę 1773 r. Współpracując z Ignacym Potockim w Komisji Edukacji Narodowej uzyskał statut akademika, a po utworzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, został sekretarzem. Co rok zdawał przed królem sprawozdania z działalności Towarzystwa. Był częstym gościem czwartków literackich i stałym autorem nieoficjalnego ich organu „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”. Sam monarcha zwracał się do niego „Drogi Piramku”. Aby zabezpieczyć go finansowo, Ignacy Potocki osadził go w 1774 r. na probostwie w Kurowie, a dwa lata później (1776 r.) Czartoryscy analogiczne stanowisko powierzyli mu w Końskowoli. Podczas podróży do Włoch, Szwajcarii i Francji w 1780 r. z żoną Ignacego Potockiego, Elżbietą z Lubomirskich i małżeństwem Stanisławem Kostką Potockim i Aleksandrą Lubomirską, spotkał się z takimi uczonymi jak: Antoni Condorset (sekretarz Akademii Francuskiej), Anna Robert Jakub Turgo (francuski minister finansów), Jean Babiliste Dubois (historyk, dyplomata, wykładowca historii naturalnej w Szkole Rycerskiej) czy Benjamin Franklin (wybitny mąż stanu, publicysta, prowadził badania nad elektrycznością). Byli też na wielkim przyjęciu u Marii Antoniny, królowej francuskiej. Po powrocie do kraju nadal był zaangażowany w organizowanie szkół elementarnych, opracowywanie podręczników. Podczas Sejmu Wielkiego (1788 - 1791) przebywał raczej w Kurowie. Razem z Ignacym Potockim zredagowali pierwszy projekt Konstytucji 3 Maja. Po jej uchwaleniu wpisał się na listę członków Towarzystwa Przyjaciół Ustawy Rządowej. Występował publicznie. Ciągłe przebywał na dworze

Czartoryskich w Puławach. Spotykał się z takimi osobistościami jak Kajetan Koźmian, Jan Paweł Woronicz, Julian Ursyn Niemcewicz. Te wymienione osoby odwiedzały go na plebani w Kurowie. W dniu 15 września 1791 r., podczas uroczystego poświęcenia sztandarów brygady Hadziewicza w obozie pod Gołębim, wygłosił kazanie o miłości ojczyzny i obowiązkach żołnierza, wydane pt. *Przemowa do wojska w obozie pod Gołębim przy poświęceniu sztandarów*. W obliczu wojny z Rosją napisał antytargowicki *Uniwersał zachęcający młodzież edukującą się w szkołach do błaganania Boga o odwrócenie nieszczęść i klęsk od ojczyzny naszej*. Kiedy wojsko dowodzone przez ks. Józefa Poniatowskiego 25 lipca 1792 r. stanęło obozem pod Kurowem na plebani zjawił się Tadeusz Kościuszko, ostrzegł go, że targowiczanie zemszczą się na nim. Wyjechał wówczas do Sieniawy, galicyjskich dóbr Czartoryskich. Powrócił do Kurowa i jesienią ciężko zachorował na reumatyzm. W lecie 1793 r. wyjechał w towarzystwie Adama Kazimierza Czartoryskiego na kurację do Baden. Po powrocie do kraju na początku 1794 r. znów obłożnie chorował. W czasie insurekcji powrócił do Kurowa. Ignacy Potocki po upadku powstania został wywieziony do Rosji. Powrócił do kraju w 1796 r. W roku 1797 Ignacy Potocki i Grzegorz Piramowicz zostali uwięzieni przez Austriaków w Krakowie (Lubelszczyzna po III rozbiórce, do 1809 r., była pod zaborem austriackim). Po powrocie do Kurowa, schorowany i prawie ociemniały nadal zajmował się pracą oświatową i duszpasterską. Wiosną 1800 r. ulegając naciskom władz austriackich, niechętnych pobytowi w jednej miejscowości Piramowicza i Potockiego, przeniósł się na probostwo w Międzyrzeczu, gdzie niebawem zmarł. Pochowany został 21 listopada 1801 r., obok matki zmarłej w lipcu 1789 r., w krypcie murowanej pod wielkim ołtarzem kościoła kurowskiego. po śmierci F. Zabłockiego (1821 r.), który był proboszczem Końskowoli, położyli Czartoryscy kamień z napisem „Uczonym Grzegorzowi Piramowiczowi i Franciszkowi Zabłockiemu, tutejszym proboszczom”.

Poniższe fragmenty listów ks. Grzegorza Piramowicza oraz wspomnienia Leona Dembowskiego ukazują nam jego dwudziestopięcioletnią posługę proboszcza w Kurowie, Końskowoli oraz związki z Czartoryskimi i Potockimi.

### Listy ks. Grzegorza Piramowicza do Ignacego Potockiego

Kurów, 2 maja 1778 r.

Właśnie gdy list W Pana Dobrodzieja przyszedł, bawiłem się rozmiarzeniem placu na dom. Ta robota, budowanie folwarku, sianie koniczyny, rozszerzenie ogrodu, przechadzki, miłe rozmowy z P. Podczaszym, z IX Łoykiem miłsze tu czynią życie, niż się warszawskim oczom i zdaniom wydawać może.

\*\*\*

Jakub Reguluski podczaszy smoleński, powiernik spraw I. Potockiego

Jan Piotr Łoyko eks-jezuita, członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych

Kurów, 31 maja 1778 r.

Jmć p. Reguluski, który w piątek odjechał do Marcinowa przysłał mi list JWP Dobrodzieja do siebie. Z ukontentowaniem czytałem o szczerym Komisji zatrudnieniu się około raportu. W piątek miałem u siebie Sekretarza litewskiego wyglądam niecierpliwie i pojedę z nim do Uścimowa. Jeśli się go nie doczekam, sam w tę podróż we wtorek się wybiorę JWP Dobrodzieja nieprędko się spodziewam. Tym gorzej. Rad bym księciu marszałkowi służyć w kompanii do Winiar. Pochwalisz JWP Dobrodziej moje gospodarstwo i budowle prócz umieszczenia stajni i parkanu, którego cierpieć nie mogę, a cierpieć muszę. Już zaczynam używać łaski Pana mego. Cegłę wożę. Mam folwark, stajnie, stodoły, ogród po wielkiej części, ale pieniędzy nie mam. Mniejsza o to.

\*\*\*

Roch Kossowski, podskarbi nadworny, a następnie wielki koronny, kierownik finansów Rzeczypospolitej.

Uścimów - okazała rezydencja w starostwie parczewskim, które należało od 1762 r. do Kossowskiego.

Michał Mniszech - sekretarz litewski, w KEN pełnił opiekę nad rachunkowością funduszu edukacyjnego.



Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny.

Z Kurowa, 24 kwietnia 1779

Kurów mi przypomina, czego nie mam i czyni nadzieję szczęścia widzenia JWP Dobrodziejja. Na działy jadę na koniec przyszłego tygodnia do Wołczyna. Zastałem przerwana dla niedostatku cegły fabryczkę, która dobrze iść zaczęła, ale idziemy przeciw trudnościom.

Z Kurowa, 24 Octo[bris] 1782

Przez jadącego do Warszawy Klukowskiego, uprzedzając pocztę mam honor donieść JWP Dobrodziejowi, że zaraz po odebraniu listów jego względem spodziewanego tu przybycia księżny jejmości marszałkowej wszelkie przygotowanie uczynione było. Regulski cały dwór, folwark i las ruszył. Wojciech, burgrabia, po gorzałce mało kijem nie dostał. Wszystko się ruszyło. Ja myślałem, że księżna może by sobie obrała była mieszkanie u mnie. Podobno mi nie będzie w Kurowie. Rozumiała pewnie, że j.p. pisarzową tu zastała. Zatrzyma się w Łubnicach do przejazdu u w. książąt.

\*\*\*

Antoni Klukowski, ekonom w dobrach I. Potockiego

Izabella z Czartoryskich Lubomirska

Paweł Piotrowicz, syn wielkiego księcia Piotra III i Katarzyny II. Następca tronu rosyjskiego. Podróżował z żoną Zofią Dorotą de WÜrtemberg-Stuttgart (Maria Fiodorowna) po Europie zachodniej i wracał do Rosji

Z Kurowa, dnia 11 stycznia 1783

Teraz parafialne nowiny. Na Nowy Rok wezwani rodzice przyprowadzali w znacznej liczbie dzieci. Każde z nich zapisane z wielką radością. Ojce i matki częstowali nacjonalnym trunkiem słodko korzennym. Nazajutrz wotywa. Wprowadzenie do szkoły, przedmowa. Za przybyciem dziedzica i fundatora będą się popisywać z wyraźnym czytaniem, pisanem, z chustkami i moralami, że nawet studenci Żydów nie powinni bić ani przesładować.

Książę jegomość generał uczynił honor proboszczowi, był we wtorek u niego na obiedzie z swoją kompanią, a to już było po dekrete, na pokojowe jatki, a zatem myśli spokojniejszej, bo go dosyć znudziła ta pałacowa awantura.

Więcej czasu do pisania w Kurowie niż w Warszawie, ale wszędzie równa usilność dawania dowodów pamięci znajomości obowiązków swoich. Jejmości Dobrodziejki ręce całuję. Racysz JWP Dobrodziej mówić o mnie j.o. Księżu i księżnej jejmości marszałkowej.

\*\*\*

Adam Kazimierz Czartoryski, generał ziem podolskich, członek Komisji Edukacji Narodowej

Z Kurowa, 24 Julii 1784 r.

Onegdą stanąłem na tym miejscu, dokąd wczoraj j.w. hetmanowa zjechała z całym hetmańskim pań, panienek i podpanienek obozem. Uczyniła mi honor jeść wieczrę i nocować u mnie, za com tej pani nieskończenie wdzięczny. Barzo by sobie życzyła była, żebyś JWP Dobrodziej znajdował się w Kurowie i często mi wymawiała, żem tak rzeczy nie kierował. Barzo zaprasza do Siedlec i spodziewa się tam bytności Jego. Książę generał na wiadomość o przybyciu do Puław j.w. hetmanowej porzucił Lublin, gdzie dla swojej sprawy kilka dni bawił. Między Kurowem a Puławami cały miesiąc strawię.

\*\*\*

Aleksandra z Czartoryskich Ogińska, żona Michała Kazimierza Ogińskiego, hetmana wielkiego litewskiego.

Z Kurowa, 12 Ap[ril]lis 1787 r.

Na wielkanocne powinności plebana zjechałem do Kurowa. Mam włożony przez prymasa obowiązek wizytowania założonej od niego szkółki w Łowiczu. Miesiąc maj na tę podróż wyznaczony, w którym powrócę do Kurowa i tuszę się nadzieją przyjmowania tam JWP Dobrodziejja.

\*\*\*

Michał Poniatowski, biskup płocki, brat króla, założył seminarium dla nauczycieli parafialnych w Łowiczu.

Z Puław, dnia 2 Augusta 1792 r.

Prócz widoku pospolitego nieszczęścia mam tu przed oczyma straszną klęskę tej części kraju: kurowskie pola i włości, a jeszcze daleko więcej puławskie, zniszczone, bo tu od tygodnia wojska moskiewskie stoją, drogi od kozactwa niebezpieczne, najobojętniejści obywatele zrabowani. Nasi pod samym Kurowem przygotowywali się do batalii; mnie generał Kościuszko mocą mojej osoby się tyczących, w sam dzień gdy obóz wytykano, przymusił wyjechać.

Leon Dembowski, *Moje wspomnienia*, t. I, Petersburg 1898, s. 185

Z dziecinnymi wspomnieniami moimi także silnie się łączyła postać ks. Piramowicza, gdyż on pierwszej spowiedzi mnie słuchał. Naprzód proboszcz w Kurowie, później w Międzyrzeczu, jak go zapamiętałem, był już w wieku bardzo posunięty. Stracił wzrok, ale się do tego nie chciał przyznawać. Listy sam zawsze pisywał i nie uważał tego, że kreśli niezrozumiałe hieroglify i że najczęściej większa połowa listu zostaje na stole.

Kurów, Dom Prepozyta, 1789 25 sierpnia wczoraj

Anna wdowa po ś.p. Jakubie Piramowiczu, będąca matką prepozyta, lat 75, pogrzebał wspólnie przebywający czcigodny Pan Zagórski, dziekan kazimierski, prepozyt markuszowski, do grobu ceglano-murowanego pod wielkim ołtarzem kościoła.

1801 dnia 14 listopada, ponownie Grzegorz Piramowicz, kanonik kamieniecki, prepozyt międzyrzecki zapisany do ksiąg jako kapłan, na polecenie i szybkie życzenie do grobu, nich będzie w grobie matki naprzeciw wschodniej rzeczy świętej, w grobie choiny proboszcz w dniu dzisiejszym pochowany 21 listopada [...] zarządchno.



## Sołtysowe wieści...

### Sportowo, muzycznie, sołtysowo...

Nigdy nie byłam fanką sportu, ale czwartego listopada, mocno trzymałam kciuki za naszą kurowiankę, sztangistkę Małgorzatę Wiejak, która tego właśnie dnia, zdobyła trzy złote medale na Mistrzostwach Polski Kobiet i Mężczyzn w Podnoszeniu Ciężarów w Zamościu. Startowała w kategorii w wadze do 75 kg i pięknie z wielkim doświadczeniem wyrwała 95 kg, podrzuciła 111 kg, a ostatecznie w dwuboju osiągnęła wynik 206 kg. Kibicowanie Gosi to była prawdziwa przyjemność i podziw dla Jej ciężkiej pracy, która zaowocowała takim zwycięstwem. Poskromiła sztangę z wielkim spokojem, opanowaniem i wiarą, że da radę. Udało się! Gosia - gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

A bardziej bliskie mi klimaty, to muzyczne, a konkretnie nasza orkiestra i chór. Orkiestra od kilku miesięcy ćwiczy i gra pod batutą naszego dyrygenta, uroczego Pana Dominika Mielko. I to właśnie On „zaraził” dzieci szkolne muzyką, tańcem i założył „Ognisko muzyczne”. Prawdziwy spektakl muzyczny, z udziałem orkiestry i dzieci z tego Ogniska, odbył się 11-go Listopada w sali kinowej GOK-u. Przy akompaniamencie orkiestry, dzieci pięknie śpiewały pieśni patriotyczne, a na koniec z dumą odśpiewały Hymn Polski. Występ ten wzruszył publiczność do łez. Panu Dominikowi należą się wielkie brawa i podziękowania za dobrą „robotę”.

Nasz „Maestro” - tak nazywam Pana Bogdana Lipińskiego, dyrygenta chóru, ma wiele wspaniałych pomysłów na widowiska muzyczne. „Chwalebna Droga Krzyżowa” była wielkim wyzwaniem i ciężką, wielomiesięczną pracą. Efekt był imponujący. Otóż 3-go listopada kościół nasz gościł trzy zaprzyjaźnione ze sobą chóry: z Zalesia Górnego, „Tercję” ze Świdnika i rodzimy chór Gminy Kurów, które wspólnie pod dyrygenturą Pana Stanisława Szczycińskiego, przedstawiły i odśpiewały „Chwalebna Drogę Krzyżową” w formie nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Odźwięk tego wydarzenia był zachwycający - wszystkim bardzo się podobało. Pan Bogdan ma też ogromną smykałkę do pracy z dziećmi. Już od kilku lat organizuje spotkania muzyczne z udziałem chóru i dzieci z pierwszych, drugich i trzecich klas

szkoły podstawowej. Są to pełne uroku i ciepła widowiska. Dzieciaki chętnie kreują swoje talenty, a rodzice i dziadkowie są zachwyceni umiejętnościami swoich milusińskich. I właśnie 24-go listopada mogliśmy podziwiać takie tańce i śpiewy dzieciaków, a głównym bohaterem tego spotkania był zespół „Mikroklimat” z solistką o bardzo ciepłej i aksamitnej barwie głosu. Wystąpił też Chór Gminy Kurów, który jest gospodarzem tych spotkań. Pan Bogdan Lipiński był też organizatorem kameralnego wieczoru poetyckiego - 100-lecia urodzin Jana Pocka. W pełnej zadumy i ciepła atmosferze, gość Pan Jerzy Rogalski, czytał wiersze poety, przeplatane wspólnie śpiewanymi pieśniami ludowymi. Rodzina Jana Pocka przybliżyła obecnym jego osobę i opowiedziała kilka ciekawych wspomnień z jego życia. Smakując ciasteczka i herbatkę, można było obejrzeć wystawę, mówiącą o życiu i twórczości poety. Wszystko to dzięki niestrudzonemu i pełnemu pomysłów Panu Lipińskiemu.

Tacy właśnie ludzie robią dużo dobrego, a swoją pracą i jej wynikami promują naszą gminę.

Wielu dalszych sukcesów, a całej społeczności Wesółnych Świąt Bożego Narodzenia, życzy

*Wasza Sołtyska  
Maria Wiejak*



*Małgorzata Wiejak - zdj. ze zbiorów rodzinnych*



*Setna rocznica urodzin Jana Pocka - fot. Grzegorz Skwarek*





W dniu 22 listopada 2017 r. zmarł brat Wincenty – Kazimierz Panecki, albertyn - nasz rodak, o którym pisaliśmy w poprzednim wydaniu kwartalnika.

Brat Wincenty urodził się 29.04.1936 r. w Kurowie. Wstąpił do Zgromadzenia Braci Albertynów w roku 1956. Pierwszą profesję zakonną złożył w 1959 roku, a wieczystą w 1965. Brat Wincenty posługiwał wśród osób niepełnosprawnych w domach Zgromadzenia w Częstochowie, Przemyślu, Bulowicach i Krakowie. W Zgromadzeniu pełnił funkcje: przełożonego domu, dyrektora domu pomocy społecznej, referenta powołaniowego.

Od kilkunastu lat ciężko chorował. W tym czasie przebywał w domach Zgromadzenia w Przemyślu i Ojcowie.

Całe życie poświęcił zakonowi. Dane Mu było odejść w trwającym jeszcze roku swojego patrona - Roku Św. Brata Alberta.

### ŻAŁOBNA KARTA Z GM. KURÓW



(01.09.2017 - 30.11.2017)

Nazwisko i Imię	Adres
ABRAMEK FELIKSA (93 l.)	OLESIN
BORECZEK JERZY (68 l.)	PŁONKI
DOROSZ JERZY (83 l.)	KURÓW
JÓZWIAK BARBARA (76 l.)	BRZozowa GAĆ
KIJOWSKI GRZEGORZ (32 l.)	KURÓW
KRUK EDWARD (85 l.)	ZASTAWIE
KUNA MARIANNA (89 l.)	MARIANKA
MAZIARZ EDWARD (70 l.)	PŁONKI
MUCHA TERESA (73 l.)	KURÓW
PISKORSKI WOJCIECH (32 l.)	BRZozowa GAĆ
RYCZKO STEFAN (63 l.)	KLEMENTOWICE
WAŁACH STEFAN (51 l.)	SZUMÓW
WIEJAK STANISŁAWA (78 l.)	KLEMENTOWICE
WÓJCIK MIROŚLAW (43 l.)	PŁONKI

### URODZENIA



(wrzesień 2017-listopad 2017)

Nazwisko Imię/Imiona	Adres zamieszkania
NIEDBALSKI IGOR	KURÓW
SARAN ALAN	KLEMENTOWICE
KOWALIK JOANNA	DĘBA
MICHTA AMELIA MAJA	KURÓW
OSTRYŃSKI SZYMON STANISŁAW	PŁONKI
SOKOŁOWSKI ANTONI	KURÓW
ABRAMEK IGOR	WÓLKA NOWODWORSKA
GŁOWACKA ALEKSANDRA	KURÓW
KOZIEŁ ALEKSANDRA	KURÓW

## O NAS...

KWARTALNIK GMINY KURÓW

ISSN 2544-6355

Adres redakcji: ul. Wojska Polskiego 1, 24-170 Kurów

Skład redakcji: Ewa Paprocka - red. naczelna, Halina Jankiewicz, Zofia Kamińska-Dobrzyńska, Arkadiusz Malecki, Barbara Nowacka, Karol Pasternak, Antoni Plachta, Grzegorz Skwarek, Małgorzata Sowińska, Elwira Wachel

Wydawca: Gmina Kurów

Skład i druk: Drukarnia Standruk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów i zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania i korekty tekstów.

# Spotkanie z Mikołajem - Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie 10 grudnia 2017 r.



PODPATRZONE W GMINIE KURÓW



*Kos - samica*



*Sikora modraszka*

